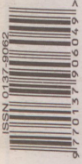


85565

Ten egzemplarz Dziennika powinien być sprzedany ze specjalnymi okularami 3-D. Jeśli ich nie otrzymałeś, pytaj o nie sprzedawcę.



60 LAT Dziennik Bałtycki

Nakład 57 190 egz.
nr 115 (18 403)
indeks 350028
Rok wydawania 60 im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
cena 1 zł 30 gr
WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNA CZASOPISM
40-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
30-117 Toruń, ul. Mickiewicza 14 wew. 242

czwartek
19 maja 2005 r.

WYDANIE JUBILEUSZOWE TRÓJWYMIAROWE



URODZINY PAPIEŻA



Wróciliśmy wczoraj na chwilę do Gdyni - miasta, w którym narodził się „Dziennik Bałtycki”, żeby razem z innymi zapalić świeczkę w dniu urodzin Jana Pawła II.

Fot. Przemysław Świdarski

W 85 rocznicę urodzin Jana Pawła II na całym świecie modlono się o Jego rychłą beatyfikację. - Dzisiaj są urodziny naszego umiłowanego Papieża Jana Pawła II. Skończyłby 85 lat. Jesteśmy pewni, że widzi nas z góry. Przy tej okazji chcemy podzięko-

wać Panu za to, co dla nas zrobił, i podziękować też Papieżowi za to, co uczynił oraz za jego cierpienie - powiedział Benedykt XVI do pielgrzymów, którzy mimo deszczu tłumnie zgromadzili się na placu św. Piotra w Watykanie.

W kościołach, pod pomnikami i w innych miejscach kultu Pomorzanie modli-

li się i wspominali wczoraj Jana Pawła II. Przed gdyńską kolegiatą przez cały dzień zatrzymywali się ludzie. Na dłużej lub na chwilę, żeby położyć kwiaty, zapalić znicz, pomodlić się albo chociaż pokłonić postaci Papieża, pozdrawiającego gdynian z postumentu.

(bmk, ak)

Czytaj na str. 3

Kraj. Jesienią do urn

25 września odbędzie się wybory parlamentarne, natomiast 9 października br. prezydenckie - zdecydował wczoraj Włodzimierz Cimoszewicz, marszałek Sejmu, po spotkaniu z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. Równocześnie Cimoszewicz ogłosił, że nie wystartuje w wyborach prezydenckich i że wycofa się z polityki.

Str. 7

R E K L A M A

60 lat....

Fajnie,
że jesteście
w naszym
mieście



Sport. Lechia wygrywa

W III lidze piłkarskiej Lechia Gdańsk pokonała Lechia II Poznań 3:1 (2:1) i umocniła się na prowadzeniu w tabeli. Do zakończenia sezonu pozostały cztery kolejki i gdańszczanie o trzy punkty wyprzedzają Unię Janikowo oraz TKP Toruń. Z tym ostatnim zespołem zagrają na wyjeździe już w najbliższą sobotę.

Str. 16

60-lecie „DB”. Pierwsza w Polsce trójwymiarowa gazeta codzienna

Trzeci wymiar Dziennika

Dziś, z okazji jubileuszu 60-lecia, „Dziennik Bałtycki” wkroczył w trzeci wymiar. Razem z gazetą otrzymali Państwo specjalne okulary, dzięki którym większość zdjęć i ilustracji wydrukowanych w dzisiejszym „Dzienniku” można oglądać w trzecim wymiarze. Strony, na których znajdują się przestrzenne fotografie i reklamy zostały oznaczone piktogramem przedstawiającym okulary, umieszczonym obok numeru strony.

Skąd się bierze trzeci wymiar? Człowiek postrzega przestrzeń otaczającego świata dzięki posiadaniu pary oczu. Paralaksa – rozstaw oczu (wynoszący od 6 do 7 centymetrów) ma kluczowe znaczenie w postrzeganiu trójwymiarowości. Każde z obu oczu widzi świat z innego punktu. Inny obraz dostarcza lewe, inny prawe oko. Można to łatwo sprawdzić, patrząc na dowolny przed-

Jak powstają anaglify

Taki obraz widzi lewe oko



Taki obraz widzi prawe oko



Po nałożeniu obrazów na siebie powstaje złudzenie przestrzeni



miot i zakrywając na przemian lewe i prawe oko.

Obrazy postrzegane przez oczy docierają nerwami wzrokowymi do ośrodka widzenia w mózgu. Różnice

między nimi pozwalają na dostrzeganie przestrzenności.

Ponad 150 lat temu wynaleziono stereoskopię. Jest to metoda polegająca na wyko-

naniu fotografii z dwóch punktów oddalonych od siebie o 6-7 cm (tak jak ludzkie oczy). Pary zdjęć – stereopary – ogląda się za pomocą przyrządu nazywanego stereoskopem, przez który każde oko widzi tylko jedno zdjęcie. Trójwymiarowość można postrzegać także bez stereoskopu, jednak trzeba opanować sztukę patrzenia każdym okiem na osobne zdjęcie.

Inną metodą zapisu fotografii trójwymiarowej jest tworzenie anaglifów. Metoda ta została wykorzystana do przygotowania zdjęć, które ukazały się dziś na łamach „Dziennika”. W tym przypadku obrazy przeznaczone dla obu oczu są nałożone na siebie i zróżnicowane kolorem. Oglądane przez okulary z filtrami czerwonym i niebieskim dają złudzenie przestrzeni.

Niestety, niektóre wady wzroku mogą utrudniać postrzeganie trójwymiarowości.

Nasza droga do trójwymiarowości

Rozmowa z **Bogusławem Kaczmarskim**, pomysłodawcą trójwymiarowego wydania „Dziennika Bałtyckiego” i **Przemysławem Świderskim**, fotodzytorem „Dziennika”.

– Skąd wziął się pomysł trójwymiarowego wydania „Dziennika”?

B.K.: W grudniu ubiegłego roku Maciej Gajewski, kolega z Działu Sprzedaży Reklam przyniósł do pracy okulary i trójwymiarowe obrazki, które zbiera jego córka. Takie kolekcje są bardzo popularne wśród przedszkolaków. Za-

stanawialiśmy się nad dołączeniem obrazków do gazety. Kiedy zacząłem zgłębiać tajniki trójwymiarowości, okazało się, że technika tworzenia anaglifów może mieć także poważniejsze zastosowania. Wtedy zaproponowałem wydanie trójwymiarowej całej gazety.

– Od czego rozpoczęliście prace nad „Dziennikiem 3-D”?

B.K.: Najpierw musieliśmy sprawdzić, czy w ogóle jesteśmy w stanie sami robić trójwymiarowe zdjęcia. Choć pierwsza próba została wykonana amatorskim sprzętem, efekt był zadowalający. Póź-

niej pojawiło się kolejne pytanie: jak zdjęcia, które wyglądają prawidłowo na ekranie komputera, wydrukują się w gazecie. Próbne wydruki rozwiąły wątpliwości.

– Czy korzystacie ze specjalnego sprzętu fotograficznego?

P.S.: Do robienia trójwymiarowych zdjęć wykorzystujemy dwa aparaty Nikon D70 z odpowiednio dobranymi obiektywami. Są one na stałe skrócone ze sobą w taki sposób, by jeden fotografował obraz, drugi – obraz widziany przez prawe oko. Bardzo ważne jest, by oba aparaty wykonały zdjęcie dokładnie w tym samym momencie. Dlatego są wyzwalane specjalnym pilotem na podczerwień. Bardzo długo nie mogliśmy go kupić

w żadnym sklepie ze sprzętem fotograficznym. W końcu udało się go znaleźć na internetowej aukcji.

– Jak училиście się techniki tworzenia anaglifów?

P.S.: Dużo informacji na ten temat można znaleźć w Internecie. Istnieją nawet kluby miłośników fotografii trójwymiarowej. My bardzo szybko trafiliśmy pod skrzydła Andrzeja Waluka z Olszyny – polskiego eksperta od 3-D i producenta okularów. Od niego nauczyliśmy się bardzo wiele.

– Czy na dzisiejszym wydaniu zakończy się przygoda „Dziennika” z trójwymiarowością?

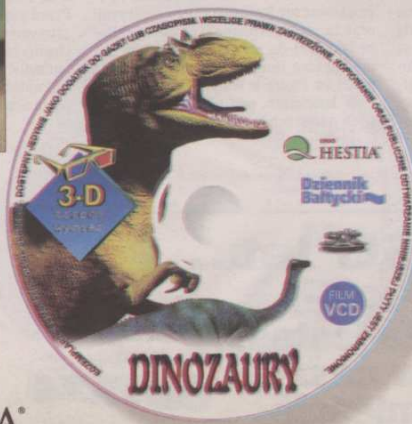
B.K.: Trójwymiarowość to dla nas eksperyment. Jego przyszłość zależy od tego, jak zareagują Czytelnicy. (KB)



Przemysław Świderski przygotowywał trójwymiarowe zdjęcia, korzystając z dwóch aparatów.

W sobotę z Dziennikiem trójwymiarowy film na płycie VideoCD w rewelacyjnej cenie 3,50 zł plus cena gazety

Płyta będzie dołączona do części nakładu „Dziennika”



ERGO
HESTIA

Partner wydania filmu

Dziennik Bałtycki

VIDEO
STUDIO GDAŃSK

Już w środę, 25 maja z Dziennikiem płyta z trzecią częścią filmu

O nas i za nas

Filmowa kronika wizyty Jana Pawła II w Trójmieście w 1987 roku

Nieznanne ujęcia niepokazywane w telewizji

Kompletne homilie i przemówienia Papieża ze wszystkich spotkań z wiernymi w Gdyni i Gdańsku

Filmy z trasy przejazdu Ojca Świętego ulicami Trójmiasta



Mecenat

GDAŃSK
morze możliwości

Sopot

MIASTO GDYNIA

W środę, 25 maja część trzecia:
Msza święta dla świata pracy na gdańskiej Zaspie

ENERGA

Projekt powstał dzięki wsparciu
Koncernu Energetycznego ENERGA SA
- twojego dostawcy energii elektrycznej

Watykan. 85 rocznica urodzin Jana Pawła II

Pozostaje w sercach

Papież Benedykt XVI mówił po polsku i po włosku o 85 rocznicy urodzin Jana Pawła II podczas wczorajszej audycji generalnej na placu św. Piotra.

Mimo ulewnej deszczu na śródowną audycję generalną przybyło kilkadziesiąt tysięcy pielgrzymów. Benedykt XVI zaczął swoje przemówienie od przypomnienia urodzin „naszego umiłowanego Papieża Jana Pawła II”. Potem jeszcze raz po polsku zwrócił się do około 2 tys. polskich pielgrzymów.

– Dzisiaj przypada dzień urodzin Jana Pawła II, niezapomnianego Papieża, który pozostaje w sercach wszystkich. Obecny tu Polakom życząc wszelkiego dobra w Chrystusie. Niech Bóg wam błogosławi.

W audycji uczestniczyło ponad czterdziestu katolików z Rosji. Ich również pozdrowił papież, przemawiając po raz pierwszy od swego wyboru po rosyjsku.

Biskup Rzymu pozdrowił uczestników uroczystości nadania jednemu ze szczytów imienia Jana Pawła II.

Teolog gór

Beziemniemu dotąd górskiemu szczytowi w masywie Gran Sasso we włoskich Apeninach nadano uroczyste imię Jana Pawła II – Monte Giovanni Paolo II (2424 metrów). Mszę w pobliskim kościółku w miejscowości Camarda, w którym często zatrzymywał się Jan Paweł II, celebrował kardynał Jose Saraiva Martins, prefekt Kongregacji Spraw Kanonicznych. Nazwał polskiego Papieża „teologiem gór”. Przypomnił, że był on oczarowany olśniewającym widokiem gór, który zawsze poruszał jego duszę.

Kardynał Martins mówił w homilii o wyprawach w Tatry, na które młody ksiądz Wojtyła zabierał swych studentów.

– Jan Paweł II opiewał góry akcentami wysublimowanej poezji, dopatrując się w nich piękna i potęgi – powiedział.

internauta WK



– Dzisiaj są urodziny naszego umiłowanego Papieża Jana Pawła II. Skończyłby 85 lat. Jesteśmy pewni, że widzi nas z góry – powiedział wczoraj papież Benedykt XVI.

Fot. PAP/PA

kreślił portugalski purpurat. Wspomnił, że podczas wakacji Papież wiele razy opuszczał w tajemnicy swą letnią rezydencję w Castel Gandolfo i udawał się na wycieczki właśnie w tę część Apeninów w Abruzzi.

Na wierzchołek Monte Giovanni Paolo II wiedzie szlak „Via Papa Wojtyła”.

Urodziny przy grobie

O 7 rano około 200 osób wzięło udział, w 85 rocznicę urodzin Jana Pawła II, w mszy przy jego grobie w Grotach Watykańskich. Odprawiono ją w językach polskim, włoskim i rosyjskim. Przewodził osobiście sekretarz Jana Pawła II, arcybiskup Stanisław Dziwisz. Na mszę przybyli współpracownicy Papieża z Kurii Rzymskiej oraz arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz z Moskwy.

Arcybiskup Dziwisz podkreślił, że wszyscy uczestnicy mszy dziękują za całe życie Jana Pawła II i za jego pontyfikat.

Shukałem was...

We mszy św. na wadowickim rynku, odprawionej przez metropolitę krakowskiego kardynała Franciszka Macharskiego uczestniczyło ponad 6 tysięcy uczniów ze szkół im. Jana Pawła II z całej Polski.

– Wciąż brzmią nam w uszach ostatnie słowa Papieża skierowane do młodzieży: „Shukałem was, a wy przyszliście do mnie”. Przyszliście do niego tu, do Wadowic, by pod twoim przewodnictwem, arcybiskupie, dziękować Bogu za ten wielki dar, jakim był i jest Jan Paweł II. Pragniemy dziękować Bogu, ale i prosić Go o rychłą beatyfikację patrona naszych szkół – mówili przedstawiciele młodzieży.

Kardynał Macharski powiedział, że pierwszą prośbą do Boga za pośrednictwem Jana Pawła II jest „byśmy nie zeszli z drogi prawdy i miłości, wierności i uczciwości”. – Żebyśmy nie zeszli z drogi wiary. Po to będzie błogosła-

wiony, po to będzie święty, po to jest święty, by być w dalszym ciągu tym, kim dla nas był: przewodnikiem, towarzyszem, bratem, przyjacielem – prowadzącym, podnoszącym, pocieszającym.

Polski ksiądz Sławomir Oder, pracujący w wikariacie Rzymu, nie potwierdził ani nie zaprzeczył, jakoby miał zostać w przyszłym tygodniu mianowany postulatorem w procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II. Postulator zajmuje się prawną stroną beatyfikacji.

Powołując się na abp. Gianni Danci, delegata apostołskiego dla sanktuarium w Loreto, Agencja AFP podała wczoraj, że Jan Paweł II dokonał skutecznych egzorcyzmów na dziewczynce, o której jej ojciec mówił, że opętał ją diabeł. Rzecz się działa 6 września 2000 r. na placu św. Piotra pod Bramą Dzwonów, po zakończeniu audycji ogólnej Jana Pawła II.

Barbara Madajczyk-Krasowska (PAP)

Jesteśmy, czuwamy



Kilka tysięcy uczniów ze szkół z całej Polski, noszących jego imię, modliło się w śróde na rynku w Wadowicach – rodzinnym mieście Papieża.

Fot. PAP/PA



Przed gdyńską kolegiatą przez cały wczorajszy dzień zatrzymywali się wierni. Oddawali hołd nieżyjącemu Papieżowi w dniu Jego urodzin.

Fot. Przemek Świdarski



Przed figurą Jana Pawła II w Starogardzie Gd. na nabożeństwie majowym zgromadził się wczoraj tłum ludzi, porównywalny z tym, jaki zbierał się tam przez dziewięć dni po śmierci Papieża. Wierni modlili się o szybką beatyfikację Papieża Polaka.

Fot. Jarosław Stanek



Uczniowie klasy IIIb Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Czersku przygotowali przedstawienie pod tytułem „Piszę do was drogie dzieci”.

Fot. Maria Sowińska

CZYTELNICZY W DNIU URODZIN PAPIEŻA

■ **Drugi świat.** Myślę, że w chwili śmierci Jana Pawła II wspólnotą myśli setek milionów ludzi na całym świecie wywołała się niewyobrażalna metafizyczna energia, jakiej dotąd nie znał świat. Ludzie to czują, lecz nie potrafili nazwać. Dla mnie było to widomym znakiem istnienia Boga i świata równoległego. Dlatego moge powiedzieć, że wiem, jestem pewny – Jan Paweł II jest w tym drugim świecie.

■ **Tylko dziękować.** Tysiące wspaniałych przeżyć dostarczał nam Jan Paweł II. Niewyczerpana skarbnica dobroci, miłości, humoru i inteligencji. Do mnie stale wraca wspomnienie „wadowickich kremówek po maturze”. Ojciec Święty, mówiący te słowa, jest taki cudny, najcudniejszy...

internauta Bujan

■ **Słyszałam Go.** We wtorek oglądałam w telewizji koncert z okazji Jego urodzin. Słyszeli-

ście jak przemawiał i śpiewał razem ze zgromadzonymi tam ludźmi? Dla mnie Jan Paweł II żyje wiecznie...

Enigma

■ **Bardzo mi Go brakuje...** Jego pogody ducha, słów... Mam w pokoju zdjęcie, na którym pięknie się uśmiecha. Jednak nigdy nie zapomnę Jego cierpienia – to mi dało dużo do myślenia i nie mogę powiedzieć, że już teraz żyje tak, jak Papież chciał i nauczał. Ale ciągle się staram

i mówię sobie każdego dnia, że dla Niego to zrobię.

internauta Tomek

■ **Wiele słów.** Ale pamiętajmy, o co prosił Jan Paweł II. Prosił o modlitwę za życia i po śmierci. Pamiętajmy też o papieżu Benedyktie, który tak pięknie umie oddawać się do swojego wielkiego poprzednika!

Czterdziestolatek

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl



Gdańsk. Licytacja w Stelli Maris odwołana Jeszcze nie zgasta



Fot. Adam Wartwa

Ułga pracowników drukarni Stella Maris i wściekłość chętnych na zakup jej maszyn – to efekt odwołania licytacji w tym kościelnym wydawnictwie.

Pod młotek miało pójść około trzydziestu urządzeń o wartości ponad trzech i pół miliona złotych. W ostatniej chwili dyrektor wydawnictwa Jarosław Szarmach dogadał się z wierzytelnymi. Licytację odroczone bezterminowo.

– Możemy będziemy żyć – powiedział nam jeden z pracowników drukarni.

– Jestem więcej niż wściekły – odparł biznesmen, który

na licytację przyjechał z Włocławka. – Jest tu maszyna, na której nam zależy. Póki co nie mamy nic i jeszcze cały dzień zmarnowany.

Nadal jednak trwa rozpoczęte we wtorek pakowanie innych maszyn wartych ponad milion złotych, które zabierać chce Bank Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych. Stella Maris ma dwa tygodnie na zebranie pieniędzy na ich wykup.

Kłopoty wydawnictwa to efekt afery prania brudnych pieniędzy w Stelli Maris, którego miało się dopuścić poprzednie kierownictwo. (wu)

Niedługo 26 maja. Złóż życzenia Ukochanej Mamie

Za tydzień mamy swój dzień. Za naszym pośrednictwem złóż jej życzenia, możesz też dołączyć zdjęcie. Wszystkie zamieścimy w piątek, 27 maja!

Na telefony czekamy do wtorku – numer bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39, w godz. 9-15. E-mail wyslij pod adresem: opinie@prasa-balt.gda.pl

Afera w gdańskiej Temidzie. Konsekwencje zawieszenia sędziego Spadek po Strugale

Kilkadziesiąt niedokończonych spraw zostawił po sobie zawieszony dwa dni temu gdański sędzia Rafał Strugała. Niektóre z nich już zostały przydzielone innym sędziom.

Zamieszanego w skandal w pomorskim wymiarze sprawiedliwości Strugałę prezes Sądu Okręgowego w Gdańsku zawiesił na miesiąc, reszta jest w rękach sądu dyscyplinarnego – tylko on może wydłużyć okres zawieszenia.

Do marca Strugała był szefem IV Wydziału Karnego gdańskiego Sądu Rejonowego. Potem otrzymał delegację Sądu Okręgowego. W „rejonie” sądził w 12 procesach. W „okręgu” przydzielono mu 26 spraw (część z nich to tzw. sprawy aresztowe).

Ale co zrobić ze wszystkimi, które miał w swoim referacie Strugała? Jest pewne, że nie będzie mógł sądzić przez 30 dni (licząc od 17 maja), przy czym nikt nie jest w stanie przewidzieć, co zdecyduje sąd dyscyplinarny. Jaką w tej sytuacji obrać taktikę? Wczoraj, nazajutrz po decyzji o zawieszeniu, Jerzy Lemke, szef Wydziału Karnego SO, oddał

w ręce innych sędziów trzy sprawy, które miał u siebie Strugała. – Było to o tyle proste – mówi sędzia Włodzimierz Brazewicz, rzecznik sądu – że terminy wcześniej wyznaczono, a same sprawy nie są skomplikowane.

Z resztą spraw stanie się prawdopodobnie to samo. Problemy Strugały dotknęły

także Brazewicza. Obaj sądzili w procesie o zabójstwo. Dziś na sesji wyjazdowej mieli przesłuchiwać świadka. Nic z tego nie wyszło. – 31 maja mieliśmy ogłosić wyrok. Teraz trzeba będzie od nowa zacząć postępowanie.

W „rejonie” Rafał Strugała sądził w jednym z najgłośniejszych procesów ostatnich lat.

Jeszcze w tym roku miał wydać werdykt w sprawie nielegalnego handlu bronią z krajami objętymi embargiem ONZ – w aferę zamieszani są funkcjonariusze służb specjalnych oraz szefowie kilku firm obracających militariami. Jest niemal pewne, że akta tej sprawy przejmie inny sędzia. Darek Janowski



Fot. Robert Kwiatkowski

Będzie postępowanie

Najwyższa instancja dyscyplinarna dla sędziów, rzecznik dyscypliny przy Krajowej Radzie Sądowictwa, będzie prowadził postępowanie dyscyplinarne wobec czworga sędziów z Gdańska i Olsztyna – postanowiła w środę Krajowa Rada Sądowictwa. Zachowanie tych sędziów, którzy mieli wydawać wyroki w porozumieniu z adwokatami, rada określa mianem „działania, które godzi w państwo prawa”. W aferę w pomorskim wymiarze sprawiedliwości zamieszanych jest co najmniej czterech prokuratorów rejonowych, dwóch sędziów i adwokat. Ich działalność miała pomóc kilku bandytom uniknąć kar; gdański mecenas miał ustalać z sędziami i prokuratorami przebieg procesów i korzystać dla przestępców wyroki.

R E K L A M A

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ Sp. z o.o. w GDYNI

Ciepło Twojego Domu

GDYNIA, SÓPOT, RUMIA, WEJHEROWO

Węzeł ciepłowniczy „Witawa”

- bezpieczne
- niezawodne
- przyjazne środowisku
- komfortowe

Komora ciepłownicza K-608

www.opecgdy.com.pl, tel. 627-39-00

TORELL

NOWOCZESNE BIURO DZIĘKI NAM

Kompleksowo wyposażamy biura w wysokiej jakości urządzenia:

- * Projekторы multimedialne SHARP: przenośne o małych gabarytach i nowoczesnym wyglądzie - stacjonarne o bardzo wysokich parametrach
- * Komputery FUJITSU-SIEMENS: - stacjonarne - notebooki (promocje) - monitory LCD
- * Kopiarko-drukarki SHARP (format A3 i A4, czarno-białe, kolorowe, urządzenia wielofunkcyjne)
- * Niszczarki dokumentów GEHA PRIMO (6 stopni bezpieczeństwa)
- * Telefaksy SHARP (termotransferowe, atramentowe)
- * Klimatyzatory i oczyszczacze powietrza SHARP

SHARP
Gwarancja jakości

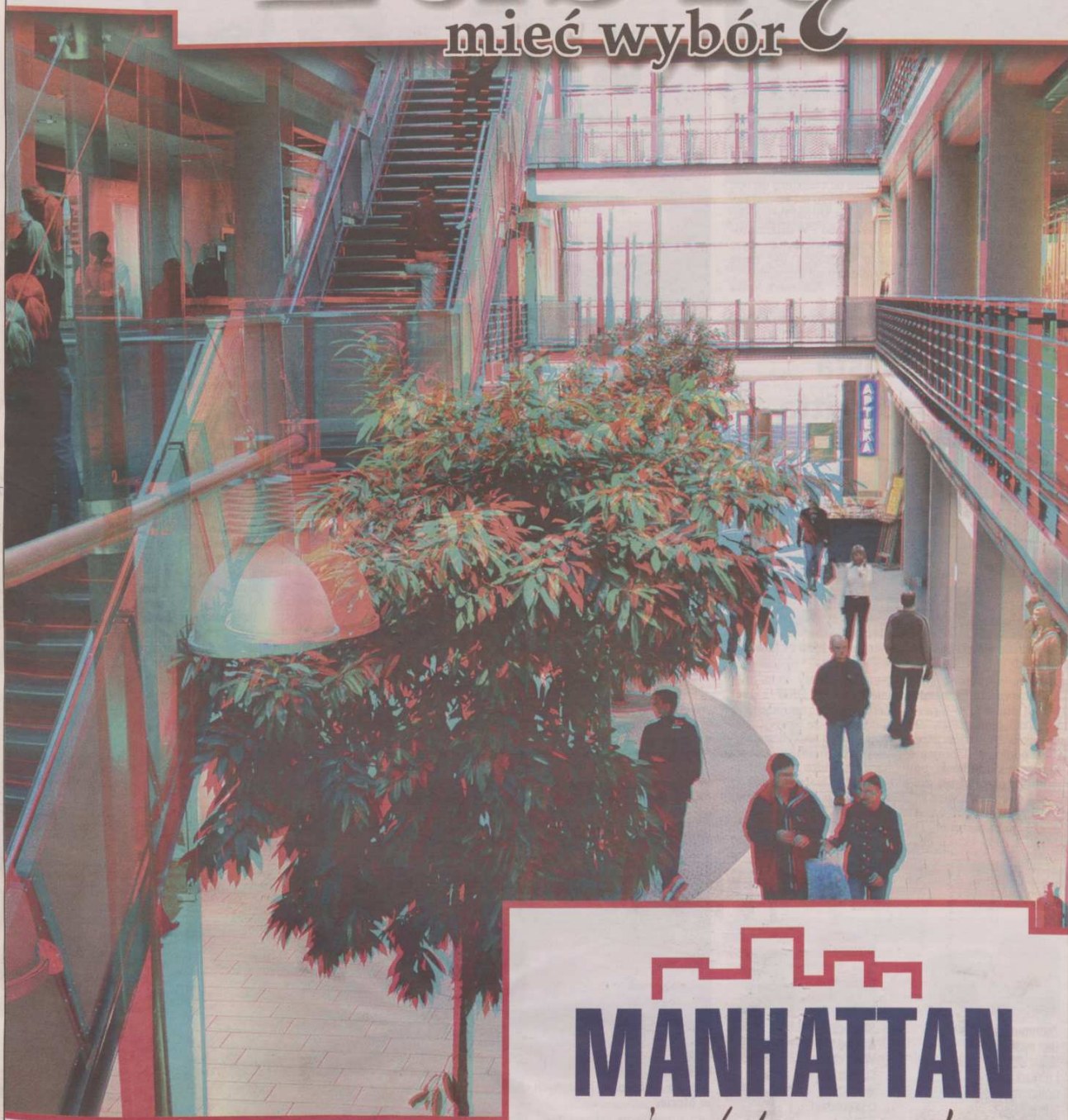
83-000 Pruszcz Gdański, ul. Obrońców Westerplatte 5, tel. 0-58 773 99 00, fax 48 58 773 99 15/25
Gdańsk, ul. Bitwy Oliwskiej 34, tel. 554 17 91/92; www.torell.pl

zadzwoń! przyjdziemy z prezentacją



sto sklepów kawiarnie restauracje rozrywka fitness

Lubie mieć wybór



MANHATTAN

moje ulubione centrum

www.gchmanhattan.pl



Gdańsk. Bawoły w prezencie od Czechów Małe, ale wyjątkowe



Anoa – najmniejszy bawół świata – rozgascza się w oliwskim zoo.

Fot. Przemysław Świdnicki

Para anoa – bawołów rodem z Celebesu, to najnowszy nabytek Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża w Gdańsku Oliwie. Żadne zoo w Polsce takich okazów egzotycznej fauny teraz nie posiada.

Anoa żyją w naturze w Azji Południowo-wschodniej, właśnie na Celebesie i kilku sąsiednich wyspach. Odkryto je stosunkowo niedawno – mówi Maria Sarnacka-Woźniak z oliwskiego zoo.

Pierwsze zapisy o ich istnieniu pochodzą z 1827 roku. Anoa dorastają do metra wysokości. Gatunek górski, osiąga wagę 150 kg; nizinny – dwa razy tyle.

Otrzymałmy anoa w darze od czeskiego ogrodu zoologicznego w Usti nad Łabą – mówi Michał Targowski, dyrektor zoo. – W dzikim środowisku zwierzętom tym grozi wyginiecie. Być może w Gdańsku się rozmnożą.

Kazimierz Netka

Gniew. Wojskowa ekspozycja na zamku Od panzerfausta do Messerschmitta



Na wystawie można zobaczyć autentyczną broń z czasów wojennych.

Fot. Andrzej Polomski

Nowa wystawa, jaką otworzono na zamku w Gniewie, to z pewnością nie lada gratka dla miłośników militariów. Można na niej obejrzeć uzbrojenie i wyposażenie żołnierskie pochodzący z okresu I i II wojny światowej. Są tu więc karabinki, pistolety, części do różnego rodzaju broni. Do jednych z ciekawszych eks-

ponatów należy m.in. niemiecki motor DKW z 1941 roku, który na wystawie „przyjechał” ze Szwecji, niemiecki granatnik bezdruztowy panzerfaust i niemiecka pancerna czołgowa panzerschreck. Osobną atrakcją stanowią pozostałości niemieckiego samolotu Messerschmitt Me 210.

(kak)

Pomorze. Pierwsza operacja laparoskopowa noworodka Wielkie szczęście Alicji



Małeńka Alicja miała ogromne szczęście. Jest najmniejszym dzieckiem w Polsce północnej, u którego przeprowadzono tak skomplikowaną operację. Na zdjęciu z matką Alicją jej rodzice Marzena i Grzegorz Grabowsky.

Fot. Robert Kwasnik

Piątek, trzynastego maja to szczęśliwy dla nas i naszej córki dzień – mówią Marzena i Grzegorz Grabowsky, rodzice małeńkiej Alicji. Tego dnia bowiem zaledwie dwutygodniowa i ważąca ok. 3,5 kg dziewczynka szczęśliwie przeszła w Klinice Chirurgii Dziecięcej AMG laparoskopową operację usunięcia czterocentymetrowego guza z nadnercza. Alicja jest pierwszym noworodkiem w Polsce Północnej, u którego przeprowadzono tego typu zabieg.

Dziecko przyszło na świat w szpitalu na Zaspie, gdzie podczas badań USG wykryto guza. Lekarze obawiali się, że może to być bardzo złośliwy nowotwór. Aby to sprawdzić, niezbędna była operacja. Małeństwo zostało natychmiast przewiezione do Szpitala Wojewódzkiego.

Laparoskopowo operujemy dzieci już od sześciu lat, tylko w tym roku wykonaliśmy 35 zabiegów – mówi dr Piotr Czauderna, szef Kliniki Chirurgii Dziecięcej. – Nigdy jednak wcześniej nie robiliśmy tego u noworodka. Zamiast rozciąć powłoki brzucha na co najmniej 8 cm, weszliśmy do brzucha przez dwa półcentymetrowe nacięcia. Praktycznie – przez pępek. Ta technika jest

mniej obciążająca dla dziecka, zmniejsza ryzyko powikłań i co bardzo ważne – mniej boli.

Do zabiegów u tak małych dzieci potrzebny jest odpowiedni sprzęt. Aparat do specjalnej koagulacji (sklejający naczynia i zaopatrzony w ostrze do ich przecinania) kosztuje 80-150 tys. zł. Na ten jeden zabieg został wypożyczony klinice przez producenta.

Sprzęt do laparoskopii w ogóle nam się sypie – wzdycha dr Czauderna. – Nie dość, że brakuje małych narzędzi do operowania noworodków, to jeszcze i na kamerach, stosowanych przy zabiegach u star-

szych dzieci, obraz jest coraz gorszy. A tego nie można robić na wyczucie. Dlatego szukamy sponsorów, którzy wpłacając nawet niewielkie kwoty na Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chirurgicznie Chorym (nr konta PKO I/O Gdańsk: 9310201811000005020014444) pomogą nam kupić sprzęt.

Wczoraj zaledwie po 5 dniach od operacji Alicja została wypisana do domu. – Nasza córka miała podwójne szczęście – mówi ojciec. – Po pierwsze trafiła na wspaniałych lekarzy. Po drugie – jest prawie pewne, że usunięty guz nie był nowotworem.

Dorota Abramowicz

Tczew. Złot Samochodów Terenowych Czterema kołami w błocie



Fot. Andrzej Polomski

Jedna z najbardziej radosnych chwil w życiu miłośnika samochodów terenowych – kąpiel w błocie.

Największa zabawa jest wówczas, gdy jest dużo wody i błota – twierdzi Grzegorz Berek z Kościerzyny, który wziął udział w Złocie Samochodów Terenowych, który od-

był się w Tczewie. – To trzeba przeżyć, żeby zrozumieć. Wiele kierowców to już doświadczeni rajdowcy. – Od trzech lat uczestniczę w wielu złotych – mówi Mariusz Okuniewski z Kościerzyny. –

To dobra zabawa. W dzieciństwie raczej naprawiałem samochody, teraz na starość zaczęło mi odbijać. Człowiek im starszy tym głupszy. Teraz niszczyć samochody, ale bawię się super.

(an)

Ślusk. Śledztwo IPN Prezydent pod lupą

Gdański oddział IPN wszczął śledztwo w sprawie represji na członkach podziemnej „Solidarności” m.in. ze Śluską i Koszaliną. Wśród nazwisk, jakie pojawiają się w aktach i dokumentach, jest nazwisko Macieja Kobylńskiego, prezydenta Ślusk. Według zgromadzonych przez IPN dokumentów, w latach 80. (wówczas także był prezydentem miasta), miał on podpisać dokument o rozbiciu nielegalnego zebrań podziemnej „Solidarności”.

Nigdy nie rozbiłem żadnych spotkań, nikogo nie represjonowałem i chętnie spotkam się z prokuratorem, żeby sprawę wyjaśnić – podkreśla prezydent Ślusk. (klotz)

DZIŚ

Świętują: Piotr, Krystin



Zachmurzenie małe. Bez opadów. Wiatr słaby i umiarkowany północny o prędkości 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1010 hPa

JUTRO

Świętują: Bernardyn, Aleksander



Słonecznie. Bez opadów. Wiatr słaby i umiarkowany wschodni o prędkości 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1014 hPa



OGŁOSZENIE Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w Gdańsku, 80-958 Gdańsk, ul. Okopowa 1, tel. 300-2601, fax 300-2508

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na

sprzedaż samochodu osobowego marki OPEL VECTRA 2.0 CD, pojemność 1998 cm³/100 KW z zapłonem iskrowym, wtrysk paliwa, rok produkcji 1997, przebieg 148 925 km, wyposażenie m. in. klimatyzacja, cztery poduszki powietrzne, radio, opony zimowe z felgami, autoalarm, elektrycznie ogrzewane lusterka i tylna szyba, elektrycznie otwierane szyby przednie, regulowana kierownica w dwóch płaszczyznach.

Minimalna cena sprzedaży została określona na kwotę brutto: 18 300,00 zł (słownie: osiemnaście tysięcy trzydziestu złotych).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie najpóźniej na 3 dni przed terminem przetargu wadium w wysokości 7% ceny wywoławczej na konto Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w Gdańsku nr 55101011400000132397000000 lub wpłata w kasach Oddziału przy ulicy Okopowej 1, w godz. 8.00-13.00. Wadium może być wnoszone w pieniądzu, gwarancjach bankowych lub ubezpieczeniowych, wekslach z poręczaniem wekslowym banku oraz czekach potwierdzonych.

Wadium wniesione przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone nie później niż w ciągu 7 dni po dokonaniu wyboru oferty, a wadium wpłacone w pieniądzu zostanie zarachowane na poczet ceny oferentowi, którego oferta została przyjęta. Wadium zwraca się oferentowi bez oprocentowania. Wpłaty będą dokonywane na podstawie asygnat wystawionych w siedzibie Oddziału przy ul. Okopowej 1, w pokoju nr 4 (I piętro).

Wadium ulega przepadkowemu, jeżeli oferent, który przetarg wygrał, nie zapłaci ceny nabycia w terminie 7 dni kalendarzowych od daty przetargu.

Samochód można oglądać (otrzymać kserokopie oceny technicznej) w dniach 23-24 maja 2005 r. w godzinach 13.00-14.30 na terenie posesji NBP, ul. Subisława 20, Gdańsk-Zabianka.

Wszystkich zainteresowanych nabyciem samochodu prosimy o złożenie w siedzibie Oddziału przy ul. Okopowej 1 w Gdańsku, pok. nr 7 (w dni robocze w godz. 8.00-14.00) pisemnych ofert w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Oferta w przetargu nieograniczonym na zakup samochodu Opel Vectra 2.0 CD”. Oferta pisemna powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę oraz siedzibę, jeżeli oferent jest osobą prawną, datę sporządzenia oferty, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń, oferowaną cenę i sposób jej zapłaty, do oferty należy dołączyć dowód wniesienia wadium.

Czas zwłazania ofertą wynosi 14 dni od dnia wyboru oferty.
Termin składania ofert upływa dnia 6 czerwca 2005 r. o godz. 13.00.

Publiczne otwarcie ofert (część jawna) nastąpi w dniu 6 czerwca 2005 r. o godz. 13.30 w siedzibie Oddziału przy ul. Okopowej 1, pok. nr 30.

Oddział Okręgowy NBP w Gdańsku zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaofiarują tę samą cenę lub zorganizowanie dodatkowego przetargu uстного ograniczonego do tych ofert.

Oddział Okręgowy NBP w Gdańsku zastrzega sobie prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia i z tego tytułu nie przysługują oferentom żadne roszczenia przeciwko Oddziałowi.

Oferentom nie przysługują składanie protestów i odwołań.

435155A



NOWA TRASA!

W JEDNĄ STRONĘ OD

OD
30.10.05

LONDYN 19

(Stansted)

PLN

Cena bez opłat lotniskowych i podatków, które nie przekraczają 45 PLN

RYANAIR.com - FLY CHEAPER

Loty bezpośrednio z Gdańska. Ilość miejsc ograniczona. Obowiązuje regulamin oferty.

Wybory. Oddzielne parlamentarne i prezydenckie Jesienią do urn

Wybory parlamentarne odbędą się 25 września, a prezydenckie dwa tygodnie później, 9 października, tego roku. Ewentualna II tura wyborów prezydenckich odbędzie się 23 października – ogłosił wczoraj Włodzimierz Cimoszewicz, marszałek Sejmu po spotkaniu z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim.

Zgodnie z konstytucją wybory do Sejmu i Senatu zarządził prezydent, wybory prezydenckie – marszałek Sejmu.

Prezydent Kwaśniewski tłumaczył, że połączenie w jednym terminie wyborów parlamentarnych i prezydenckich byłoby niezwykle trudne, a wręcz niemożliwe. Nie wykluczył on, że referendum w sprawie unijnej konstytucji odbyłoby się razem z pierwszą turą wyborów prezydenckich.

Natomiast sam Cimoszewicz oświadczył, że nie wystartuje w wyborach prezydenckich. Podtrzymał swoje wcześniejsze deklaracje, że po zakończeniu obecnej kadencji Sejmu wycofa się z polityki. Powiedział, że przyczyną takiej decyzji są względy natury osobistej.

Decyzja Cimoszewicza ucieszyła Marka Borowskiego, szefa SDPL i kandydata na prezydenta. Liczy on na wsparcie Włodzimierza Cimoszewicza w kampanii prezydenckiej. Natomiast szef Sojuszu Lewicy Demokratycznej Józef Oleksy uważa, że decyzja Cimoszewicza o niekandydowaniu w wyborach prezydenckich to strata tych wyborów.



Włodzimierz Cimoszewicz (z lewej) zrezygnował z kandydowania na urząd prezydenta. Natomiast Aleksander Kwaśniewski pozostanie nim tylko do jesieni. PAP/Jack Turczyk

– Bardzo żałuję, że nie będzie kandydował – powiedział Oleksy. Jego zdaniem, Cimoszewicz byłby kandydatem o wszechstronnych możliwościach.

(bmk; PAP)

Lepsze połączone

Jolanta Szczypińska, posłanka PiS

– Byłoby lepiej, gdyby wybory parlamentarne i prezydenckie odbyły się w jednym terminie. Sądzę, że byłoby wówczas większa frekwencja, poza tym wydano by mniej pieniędzy. To nie najlepszy pomysł, aby najpierw odbyły się wybory parlamentarne, a za dwa tygodnie prezydenckie. W połączonych wyborach większe szanse ma kandydat z prawicy. Widać, że SLD się tego obawia i liczy na zmniejszenie społeczeństwa. Sądzę zapewne, że niska frekwencja będzie sprzyjać wyborowi ich kandydata.



To mnie buduje

Franciszek Potulski, poseł SLD

– Trudno przewidzieć, czy rozdział terminu wyborów jest dobry. To będzie zależało od decyzji w sprawie referendum konstytucyjnego. Chodzi o to, żeby referendum połączyć z wyborami prezydenckimi w których jest najwyższa frekwencja. Cieszę się z opinii pani Szczypińskiej, bo to oznacza, że wygranie wyborów prezydenckich przez pana Kaczyńskiego nie jest pewne. To budująca refleksja, że wyścigowi do prezydenckiego fotela może zaszkodzić termin wyborów.



Sejm. Dyskusja o zaostrzeniu kar za pedofilię Zaczipować i leczyć

Lobby pedofilów w Polsce nie pozwala na ujawnianie skali zjawiska i chroni sprawców – takie opinie coraz częściej pojawiają się w mediach.

Po skandalicznych niskich wyrokach w procesie pedofilów z Dworca Centralnego w Warszawie (oskarżeni otrzymali od 1 do 5 lat więzienia), posłowie mogą zrehabilitować polski system prawny. Na dziś w Sejmie zaplanowano dyskusję nad zmianami w prawie karnym. Oprócz znacznie wyższych, niż obecnie, kar pozbawienia wolności, zaproponowano stosowanie dożywotniego zakazu kontaktów pedofila z dziećmi. Każda osoba, która chciałaby pracować z nieletnimi, ma być sprawdzana, czy nie popełniła wcześniej przestępstw o podłożu seksualnym. Planuje się nawet wprowadzenie elektronicznych czipów, które pozwolą na monito-

rowanie, czy pedofil nie zbliża się do szkół, placów zabaw i przedszkoli.

Według jednego z projektów sąd mógłby podawać dane skazanego pedofila do publicznej wiadomości. Już w trakcie odbywania kary pozbawienia wol-

ności więzień byłby obowiązkiem leczyć farmakologicznie i znajdowałby się pod opieką psychologa i lekarza. Obliczono, że miesięczny koszt leków obniżających popęd seksualny wyniesie od 200 do 600 zł.

Dorota Abramowicz

Paranoja

Tadeusz Cymański, poseł PiS

– W tym przypadku kłóć się raczej obronców praw człowieka (ujawnianie danych, elektroniczna „obroza”) z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom. Uważam, że w przypadku pedofilii prawo nie może być liberalne, a przedkładanie praw oskarżonych nad prawa ofiar jest paranoją. Mam nadzieję, że zaostrzenie kar poprę wszystkie kluby.



Zaostrzyć kary

Joanna Senyszyn, posłanka SLD

– Pedofilia do tej pory była traktowana jako przestępstwo mniejszej wagi, ale być może trzeba będzie zaostrzyć kary. Ostatnie doniesienia potwierdzają, że jest to bardzo poważny problem społeczny. Będę głosować za bardziej restrykcyjną ustawą.



Trybunał orzekł: Niezgodne świadczenia Dla samotnych rodziców



Trybunał Konstytucyjny orzekł: przepisy ustawy o świadczeniach rodzinnych, dotyczące dodatku dla samotnych rodziców, są niezgodne z konstytucją i Konwencją Praw Dziecka.

Zapisy ustawy o świadczeniach rodzinnych dotyczące dodatku dla samotnych rodziców są niezgodne z konstytucją – orzekł wczoraj Trybunał Konstytucyjny.

Trybunał badał czy przyznanie świadczenia rodzinnego poza małżeństwem, a pozabawienie go dzieci z pełnych rodzin jest zgodne z konstytucją. Chodzi o sytuację, w której dzieci z rodzin pełnych i niepełnych mają podobne warunki materialne.

Wniosek o zbadanie konstytucyjności zapisów ustawy o świadczeniach rodzinnych skierował do Trybunału rzecznik praw obywatelskich. Uznał, że ustawa ta dyskryminuje w dostępie do świadczeń dzieci z rodzin pełnych i nie

ustala precyzyjnej definicji samotnego wychowywania dziecka.

Niezgodne z konstytucją przepisy dotyczące dodatku dla samotnych rodziców obowiązują tylko do 31 grudnia 2005 roku. Wcześniej jednak ma wejść w życie nowelizacja tych przepisów.

– Nowelizacja wejdzie w życie 1 września 2005 roku. Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka został znacząco ograniczony. Będzie teraz przysługiwał tylko w sytuacji, gdy ojciec dziecka jest nieznany, gdy jedno z rodziców nie żyje lub powództwo o ustalenie ojcostwa zostało oddalone – powiedziała dyrektor Departamentu Świadczeń Rodzinnych w Ministerstwie Polityki Społecznej, Alina Wiśniewska.

(a/PAP)

IPN. Nowy konkurs na prezesa instytutu Ani Kieres, ani Buller



Leon Kieres, ubiegający się o stanowisko prezesa IPN, był przesłuchiwany przez kolegium instytutu, które nie poparło jego kandydatury.

PAP/Thomasz Giedl

Będzie nowy konkurs na prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, ponieważ ani Leon Kieres, ani Leszek Buller nie uzyskali poparcia kolegium IPN – ogłosił wczoraj szef kolegium Sławomir Radomski.

W tajnym głosowaniu kolegium Kieres otrzymał trzy głosy, a Buller – dwa. Pozostali członkowie 11-osobo-

wego kolegium wstrzymali się od głosu lub byli przeciw. Powołując się na tajemnicę głosowania Radomski odmówił podania motywów odrzucenia obu kandydatów.

– Najwyraźniej kolegium uznało, że ktoś inny przez najbliższe 5 lat powinien kierować instytutem – dodał.

Taka sytuacja oznacza, że w niedługim czasie rozpisanie nowego konkursu

na prezesa IPN, bo kandydat musi być zarekomendowany przez kolegium, a potem zostać przyjęty większością trzech piątych głosów przez Sejm i przez Senat.

Leon Kieres po nieudzieleniu mu przez kolegium IPN poparcia na nową kadencję przyznał, że nie wystartuje w nowym konkursie.

(a/PAP)

MSZ. Białorusin wydany Odwet?

MSZ podjęło decyzję o wydaleniu z terytorium Polski radcy ambasady Białorusi w identycznym trybie jak władze Białorusi zastosowały wobec polskiego dyplomaty – poinformował wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Żalucki.

Na początku tygodnia władze Białorusi zdecydowały o wydaleniu radcy ambasady polskiej w Mińsku Marka Bućki, który ma miesiąc na opuszczenie tego kraju.

Żalucki poinformował także, że został wprowadzony zakaz wjazdu na terytorium Polski dla osób, które były inspiratorami i realizatorami niedawnych działań przeciwko Związkowi Polaków na Białorusi.

W ubiegłym tygodniu białoruskie Ministerstwo Sprawiedliwości uznało za nieprawomocny przeprowadzony w marcu tego roku szósty zjazd Związku Polaków na Białorusi, który wybrał nowe władze. Kilka dni temu białoruska telewizja pokazała film dotyczący sytuacji w Związku Polaków na Białorusi. Było w nim kilkakrotnie wymieniane nazwisko radcy ambasady polskiej na Białorusi Marka Bućki, który został we wtorek uznany za persona non grata na Białorusi.

(a/PAP)

R E K L A M A

inpro

Mieszkania w **NAJLEPSZYCH** lokalizacjach



NOWIEC Osiedle domów jednorodzinnych

tel. 34 00 381
www.inpro.com.pl

CENY DOBITE DO NAJNIŻSZEGO STOPNIA

Oferta ważna od 19 do 22 maja lub do wyczerpania zapasów.



**Płytki
podłogowe**
różne kolory
wym. 33x33 cm

m² **9 99**



Grill Remo
wym. 53x32 cm

7 9 99



**Kompakt WC
z deską**
kolor biały

1 4 9 99



WIERTARKA UDAROWA
moc 710 W,
metalowy uchwyt szybkomocujący TWISTLOK,
obroty prawo/lewo, zakres wiercenia w:
metal 13 mm,
drewnie 25 mm,
murze 13 mm
2 lata gwarancji

1 4 9 99

MARKET BUDOWLANY

Praktiker Da radę!



Poznamy liderów

Podczas dzisiejszej gali w Dworze Artusa po raz drugi rozdane zostaną nagrody dla Liderów Gdańskiej Przedsiębiorczości w trzech kategoriach: mikro firmy, małe firmy i średnie firmy. Laureaci otrzymają statuetkę Kogi Gdańskiej. Celem konkursu jest promocja dynamicznych firm inwestujących w Gdańsku, wykorzystujących innowacje technologiczne i nowoczesne metody organizacji. Organizatorami konkursu są: Urząd Miejski w Gdańsku, Międzynarodowe Targi Gdańskie SA oraz Sejmik Gospodarczy Województwa Pomorskiego. Ubiegłorocznym laureatem była firma Lido Technology sp. z o.o. - obecnie Lufthansa System Poland

NOTOWANIA

Dane z kantorów 17-18.05.2005 r.

Kupno/sprzedaż/waży

USD
EUR
SEK
GBP
CHF

„Green” Gdańsk
C.H. Carrefour
PKP Warszawa
Grunwaldzka 92

326 / 339
412 / 428
44,6 / 46,1
597 / 617
267 / 277

„W. Sonocor”
ul. Boh. Monte
Castello 61
Dom: Handlowy Laura

326 / 339
412 / 428
44,6 / 46,1
597 / 617
267 / 277

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski.
spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego
▲ - wzrost ceny, ▼ - cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

Pomorze. Nagrody dla najlepszych firm

Gala z Gryfami

Dzisiaj sześć pomorskich firm będzie miało ogromną satysfakcję ze swoich ubiegłorocznych dokonań. W Dworze Artusa odbiorą statuetki Gryfa Gospodarczego - Go-

spodarczej Nagrody Pomorskiej 2005, przyznawanej przez pomorski Sejmik Gospodarczy.

To już szósty finał konkursu. W jego kapitule zasiadają marszałek województwa pomorskiego, wojewoda

pomorski, przewodniczący komisji konkursowej oraz przewodniczący Rady Sejmiku Gospodarczego.

Do tego, jak co roku, wręczony zostanie Gryf Medialny. Laureat wyłaniany jest w wyniku plebiscytu w serwisie naszemiasto.pl, a przyznawany przez pomorskie media - Telewizję Polską Oddział w Gdańsku, Radio Plus i „Dziennik Bałtycki”.

Celem Gospodarczej Nagrody Pomorskiej jest promocja przedsiębiorstw z naszego regionu i lokalnej gospodarki. W konkursie startują przedsiębiorstwa rekomendowane przez organizacje działające w sejmiku. Komisja konkursowa ocenia m.in. dynamikę wzrostu zatrudnienia, innowacyjność oraz nowoczesność stosowanych technologii. Na przychylność komisji mogą liczyć także te firmy, które aktywnie działają na rzecz społeczności lokalnej, od sponsoringu po działalność charytatywną.

Po raz pierwszy o Gospodarczą Nagrodę Pomorską firmy z regionu walczyły w 2000 roku. Od dwóch lat jest ona pierwszym etapem do



Zbigniew Canowiecki, działacz samorządu gospodarczego, - pomysłodawca Gryfa Gospodarczego.

Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP. Laureaci Gryfa automatycznie są zgłaszani do tego prestiżowego wyróżnienia. Niepewne są losy tej nagrody w związku z końcem kadencji Aleksandra Kwaśniewskiego.

- Żle by się stało gdyby kolejny prezydent zrezy-

gnował z przyznawania nagrody - powiedział Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego. Mam nadzieję, że jakieś osobiste animozje nie wezmą góry nad promocją przedsiębiorczości.

Jacek Klein

Firmy nominowane do Gryfa

W kategorii Małe Przedsiębiorstwo zatrudniające do 25 osób

- Firma budowlana Nata, Dariusz Stankiewicz z Gdańska
- Przedsiębiorstwo Ogólnobudowlane Jan Cydejko, Tomasz Cydejko sp. j. z Łęgowa-Cieplewa
- Abakus Europe, E. Szczecina, J. Buchwald z Łęborka
- Systemy Sieciowe Sevent sp. z o.o. z Gdańska
- Infracorr sp. z o.o. z Gdańska

W kategorii Małe Przedsiębiorstwo zatrudniające do 50 osób

- EL-mark Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych i Budowlanych z Wejherowa
- Stabilator sp. z o.o. z Gdyni
- BIG - Autohandel z Gdańska

W kategorii Średnie Przedsiębiorstwo

- Igloport sp. z o.o. z Gdyni
- Prywatne Przedsiębiorstwo Elwos, Kazimierz Woźniak z Miechucina
- Danfoss LPM sp. z o.o. z Chwaszczyna
- Port Lotniczy Gdańsk sp. z o.o. z Gdańska

W kategorii Duże Przedsiębiorstwo

- Iglotex sp. z o.o. ze Skórcza
- Porta KMI Poland sp. z o.o. z Bolszewa
- Saur Neptun Gdańsk SA z Gdańska
- Elektrociepłowni Wybrzeże SA z Gdańska

W kategorii Eksporter

- Prino-Plast sp. z o.o. jv z Malborka
- Hydromechanika Wiesław Szajda z Ostaszewa
- Baltic Container Lines Co. Ltd. sp. z o.o. z Gdyni

R E K L A M A

Targi Spożywcze 19-21 maja



Organizator



MTG | MIĘDZYNARODOWE
TARGI GDAŃSKIE SA

ul. Beniowskiego 5, 80-382 Gdańsk
www.mtgsa.pl



Polfood

Targi Przetwórstwa
i Produktów Żywnościowych



Mleczna Rewia

Targi Mleczarstwa



Meat-Expo

Targi Przemysłu Mięsnego
i Drobiarskiego

Patron Radiowy



POLSKIE RADIO

Gdańsk

kupuje bez VAT-u!*

Klasa energetyczna A

cena
dotychczasowa
1219.-

219.82
TANIEJ

Electrolux

ERB 2645

Chłodziarko-zamrażarka

pojemność chłodzenia 192 l, pojemność zamrażarki 87 l, automatyczne

odmrażanie, szklane półki, wymiary: 150x60x150 cm, Nr art. 7121150

***Wszystkie chłodziarki taniej
o wartość podatku VAT 22%**

999.18



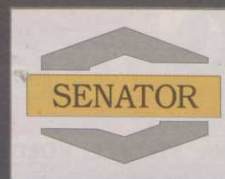
Liczba sztuk w promocji ograniczona. Media Markt zastrzega sobie prawo do pomyłek i błędów w druku.

Media Markt

Nie dla idiotów!



CENTRUM DRZWI PRZESUWANYCH ZABUDOWY I MEBLE NA WYMIAR



W 3 WYMIARZE

3-cie

DRZWI

za 3 złote

DOTYCZY KAŻDEJ ZABUDOWY,
Z MIN. 3 DRZWI PRZESUWANYCH,
ZAMÓWIONYCH DO DNIA 30 LIPCA 2005 OFERTA WAŻNA
TYLKO Z TYM OGŁOSZENIEM



SIEDZIBA: Gdańsk Orunia
ul. Trakt Św. Wojciecha 237
tel. 058 309 02 26, fax 306 59 63

Salon Kartuska,
ul. Kartuska 96,
Gdańsk, tel: 302 04 51

Gildia, Box 37,
ul. Targ Sienny 7,
Gdańsk, tel: 301 62 40

Salon Żabianka,
ul. Grunwaldzka 586,
Gdańsk, tel: 554 13 25

Salon Karwiny,
ul. Wielkopolska 389,
Gdynia, tel: 629 50 06

Salon Morska,
ul. Morska 29,
Gdynia, tel: 661 31 90

NOWE SALONY!

C.H. Manhattan,
ul. Grunwaldzka 82,
Gdańsk, tel. 767 76 80

Media Markt,
ul. Grunwaldzka 270,
Gdańsk, tel. 524 56 08

www.cedepe.com.pl



mięso i wędliny z kaszubskiej wsi




Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe

Sierakowice, ul. Wiejska 7
tel. (058) 681-62-94
fax (058) 681-61-78
www.lis-pm.pl

Sieć sklepów firmowych:

- Kartuzy, ul. 3 Maja 13 • Kościerzyna, ul. Rynek 18 • Kościerzyna, ul. Staszica 13 • Lębork, ul. Czołgistów 30 • Lębork, ul. Staromiejaska 27a
- Lębork, ul. Olimpijczyków 29 • Lębork, ul. I Armii WP 12 (market Plus) • Gdańsk, ul. Grunwaldzka 105 (obok Cristalu) • Sierakowice, ul. Rynek 3 • Sierakowice, ul. Słupska 2 a.

427580A

STagaL

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Usługowe

Najlepsze życzenia
z okazji 60-lecia
„Dziennika Bałtyckiego”
składa
właściciel

CYNKOWANIE GALWANICZNE

wanny 300x800x3400 mm

powłoki: srebrzysta, złocista, oliwkowa, czarna

SREBRZENIE GALWANICZNE TWARDE

na stali i metalach kolorowych

wanny 600x700x1600 mm

ODNAWIAMY SREBRA I PLATERY

SZYBKO TANIO SOLIDNIE

84-300 Lębork

ul. B. Krzywoustego 1

tel. / fax (0-59) 86 26 133

tel. (0-59) 86 31 721

www.stagal.ple-mail: biuro@stagal.pl

CERTYFIKAT ISO 9001:2000



634301A

SELENE

materace

ŁÓŻKA, STELAŻE, KOŁDRY, PODUSZKI, PODGŁÓWKI



AKTUALNIE W PROMOCJI
100% KOMFORTU

33% RABATU

MATERAC KIESZONKOWY LUXUS - SL rehabilitacyjny

599,- 399,-

SKLEP INTERNETOWY - www.selene.pl

GDYNIA (wejście od ul. Władysława IV) **SOPOT** al. Niepodległości 681 **GDAŃSK** ul. Kartuska 218 G

414000A

LOTTO



TOTALIZATOR SPORTOWY
MECENASEM POLSKIEGO SPORTU I KULTURY



Fot. Przemysław Świderek

R E K L A M A

HIPOTECZNE KREDYTY POŻYTECZNE PORADY

**DZIEŃ OTWARTY
Z KREDYTEM HIPOTECZNYM
21.05.2005, godz. 10.00-18.00**

Planujesz zakup domu? A może remont mieszkania?
Podpowiemy Ci, jak to sfinansować.
Dodatkowo **bezpłatnie** uzyskasz porady specjalistów m.in. z zakresu:

- projektowania domów,
- architektury wnętrz,
- zabudowy kuchni.

Zapraszamy do naszych oddziałów:
• Gdańsk, ul. Grunwaldzka 56 • Gdynia, Skwer Kościuszki 13

Partnerem akcji jest

murator
WYDAWNICTWO

ING

ING BANK SŁĄSKI

KUPON KUPON KUPON KUPON KUPON

Kredyt hipoteczny – prowizja niższa o połowę!

Zapraszamy z tym kuponem do dowolnego oddziału w Trójmieście.

Promocja tylko do końca maja!

426410A

Gdynia. Argentynicy w Teatrze Muzycznym Erotyczny stulatek

Jak na stulatka, tango argentyńskie ma się świetnie. Blisko dwugodzinny spektakl w gdynskim Teatrze Muzycznym w wykonaniu „Tango Seducción” – argentyńskiej grupy głośnego tancerza i choreografa Gustavo Russo – ani przez moment nie był monotony. A zatańczyło, solo i w rozmaitych konfiguracjach,

jedynie sześć par.

Właściwie nie tylko zatańczyło, ale też odegrało cały spektakl.

Pierwsza część przedstawienia w sposób humorystyczny i w sugestywnej scenografii pokazała początki w podejrzanych zaułkach Buenos Aires – malowniczo rozegrane i niezbyt trudne panny i ich mało trzeźwych partnerów, o splełanych wdzięcznych nogach. Największe brawa zebrał aktor brawurowo tańczący rolę człowieka z drewnianą nogą.

Drugą część poświęcono rozwojowi tego tańca przez ostatnich sto lat – obok znanych starych nut usłyszeliśmy więc i Astora Piazzollę, który tango podniósł do rangi sztuki i rozlał na całym świecie. Zresztą jego Libertango, odtączone w trzeciej części spektaklu przez sześć grupy, Gustavo Russo, i jego sceniczną partnerkę, Samanthę Garcję, było najmocniejszym punktem programu. To

właściwie już nie taniec towarzyski ani dyscyplina sportu, ale balet. Patrząc na ich interpretację chyba najsłynniejszego tanga świata nie sposób nie zauważyć, że faktyczne korzenie tego tańca

tkwią w Afryce.

A i trudno się dziwić, dlaczego dawniej, co bardziej religijni, na dźwięk słowa „tango” mdleli, papież z cesarzem wydawali zakazy, a symbol liberalizmu Nowy Jork debatował nad ustawą antytangową. Russo momentami niebezpiecznie zbliża się do granicy obsceniczności, ale udaje mu się jej nie przekroczyć. Nie pozostawiając jednak żadnych wątpliwości co do charakteru historii, jakie opowiadane są w rytmie 2 na 4.

Wszystko, co kojarzone z taniem, zostało więc w Gdyni pokazane –

roznieglizowane kobiety

z bronią, mężczyźni w borsalino, trójkąty i wielokąty, retro urok, pasja, zmysłowość i rytm. A nawet kilka nostalgicznych melodii zaśpiewanych przez Alexandrę Cánepę. Wszystko w świetnym wykonaniu – oklaskiwani i zbierający na całym świecie entuzjastyczne recenzje tancerze, którym od sześciu lat dyrektorem Russo, stanowią bowiem światowy top w tej konkurencji. *Monika Siemińska*



Fot. Przemysław Świderek

Znakomici tancerze argentyńscy pokazali tango w rozmaitych konfiguracjach.

Historia tanga

- Ameryka Łacińska od XVI wieku: niewolnicy z Afryki przywożą swoje tańce z akompaniamentem bębnow, ci przesiedleni później z Kuby i Haiti – rytmy wzbogacone o melodie hiszpańskie
- Argentyna ok.1900: z czarnych rytmów i słodkiej habanery pochodzenia hiszpańskiego klaruje się tango argentyńskie. W domach publicznych Buenos tango tańczą marynarze i robotnicy portu; pogarda elit
- Lwów 1910: jeden z pierwszych pokazów tanga na polskich ziemiach, nauczyciel tańca z Anglii, partnerka w specjalnie sprowadzonej z Paryża sukni
- Epoka kina niemego: Rudolf Valentino popularyzuje tango, Amerykanki i Europejki mdleją, Argentynicy śmieją się w kinach z powodu jego teatralności, Pius X krytykuje, lekarze grożą chorobami serca; niepokojąca aura nowego tańca podbija jednak salony Europy, a w latach 20. Ameryki, Pius XI zauroczony pokazem słynnego Casimira Ain rozgryza, gazety piszą o tangu codziennie
- Londyn 1922: pierwsza na świecie konferencja fachowców na temat tanga kodyfikuje reguły, kroki i tempa
- Lata 80. świat nareszcie odkrywa Astora Piazzollę, genialnego, klasycznie wyedukowanego Argentynczyka pochodzenia włoskiego, który komponuje artystyczne tango nuevo; świat ulega tango-wej gorączce, powstają milongi we wszystkich miastach i miasteczkach zachodniego świata.



W każdy wtorek z książką Najpiękniejsze bajki



Już we wtorek, 24 maja
„Stefek Burczymucha
i inne wiersze”

Marii Konopnickiej
w rewelacyjnej cenie

3,50 zł plus cena gazety

Książka będzie dołączona
do części nakładu „Dziennika”

W kolejne wtorki „Dziennik Bałtycki”
będzie można kupić z najpiękniejszymi bajkami,
wierszami i opowiadaniem dla dzieci:



Komplet 10 książek z bajkami taniej
w ofercie połączonej z prenumeratą
- **tylko 23 zł!**

Zadzwoń! Zamów książki i prenumeratę
0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

Telewizja. Byliśmy na planie „Lokatorów”

Wysoka gorączka



Andżelika Piechowiak (Hania) i Patrycja Szczepanowska (Zuzia) opiekują się chorym Frankiem, którego gra Maciej Kowalewski.

Zaczyna pan bredzić - mówi doktor (Andrzej Richter). - On rzeczywiście ma wysoką gorączkę. Daje pacjentowi zastrzyk - Oul!!!! - krzyczy Franek (Maciej Kowalewski)

Uwaga, akcja!

Jesteśmy w studiu gdańskiej telewizji, na planie popularnego serialu „Lokatorzy”.

- Proszę nie mówić do dziury: neser, tylko Frankowi w twarz - słychać głos reżysera Andrzeja Kostenki. - Jeszcze raz próba, uwaga, akcja!

Serialowy plan, kamery, kable i inne dziwne urządzenia. Trzy ściany, zwyczajne meble. Na kanapie otulony kocami trzęsie się Franek. Opiekują się nim lokatorzy Zuzia i Hania, czyli Patrycja

Szczepanowska i Andżelika Piechowiak oraz doktor.

- Panie Andrzeju, jak się pan zatnie, Ewa przeczyta cały ten długi słupek - woła z kabiny reżyser.

Kolejny dubel i znowu kolejny. Nareszcie przerwa. Aktorki idą się przebrać. Ekipa techniczna zmienia dekoracje, wkrótce kręcona będzie szesnasta scena.

Wściekły mąż

- W „Lokatorach” występuje już szósty raz - mówi Andrzej Richter. - Za każdym razem gram inną postać. Zaczynałem od urzędnika bankowego, byłem też policjantem i wściekłym mężem.

W garderobie przed lustrem Patrycja Szczepanowska i Andżelika Piechowiak poprawiają makijaż. Są w studiu od siódmej rano. Na-

kładanie makijażu, robienie fryzur wymaga czasu.

Popularność

- Od reżysera Andrzeja Kostenki można się wiele nauczyć - zapewnia Patrycja Szczepanowska. - Popularność jest miła. Czasem ludzie zaczepiają mnie na ulicy, proszą, abym pozdrowiła serialowych bohaterów, zwłaszcza Jacka (Michała Lesienią).

Andżelika Piechowiak z serialową Hanią ma niewiele wspólnego. Zapewnia: Nie lubię bluzek z dużymi dekolami, a już na pewno nie wciśkam się w krótkie spódniczki i buty na wysokim obcasie.

Życie trójki współlokatorów i ich znajomych pełne jest zabawnych pomyłek i zdarzeń. W serialu występuje też znany aktor Andrzej Kopiczyński.

- To aktorska legenda. Wspaniale jest podpatrywanie, jak buduje rolę - mówi Patrycja Szczepanowska.

- W komedii język musi być prosty, nie intelektualny. Jeden gest bywa śmieszny, a taki sam gest, lekko inaczej zrobiony, nie bawi. Komedio dla reżysera konkurencja bardzo wymagająca - mówi Andrzej Kostenko. - A od aktora wymaga znacznie większej precyzji niż dramat.

Serial „Lokatorzy” kręcony jest co dwa tygodnie w Gdańsku. Na realizację przeznaczona się około 12 godzin pracy w studiu. Jest on nieprzerwanie produkowany od roku 1999 w Gdańskim Ośrodku Telewizyjnym, przy współpracy z Rubicon Films Inc. Polska Zbigniew Kamiński.

Grażyna Antoniewicz

Telewizja Gdańsk - Dzień otwarty

Debiut przed kamerą



Piotr Świąć, popularnego prezentera i dziennikarza będzie można poprosić o jego pracę.

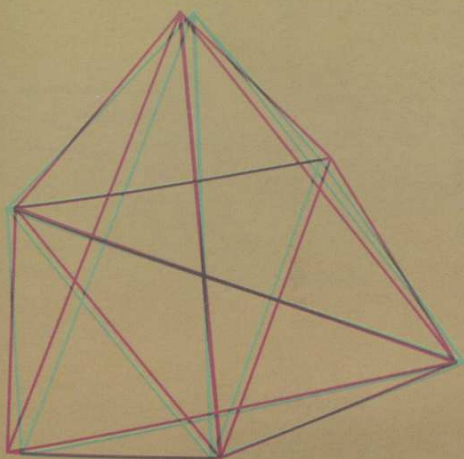
W niedzielę, 22 maja czeka nas wyjątkowe spotkanie z prezydentami i redaktorami popularnych programów emitowanych na gdańskiej antenie. Jest to bowiem „Dzień otwarty telewizji”. W godzinach 11-14.30 można będzie zwiedzać duże i małe studio gdańskiego oddziału TVP, zajrzeć do magazynu mebli i kostiumów lub reżyserki. Wystawiona zostanie kamera z podłączonym monitorem, warto więc sprawdzić swoją fotogeniczność telewizyjną. Przed gmachem stanie wóz transmisyjny, do którego konieczne zajrzyjmy.

Ten dzień odbędzie się pod hasłem „Telewizja wszystkich dzieci”. Z myślą o najmłodszych widzach Bractwo Ryckie przed budynkiem telewizji poprowadzi pokazy turniejowych zmagani i zabawy dla dzieci. Czekają nas biegi w workach lub z prosiakiem, przeciąganie liny, walki na kozłach itp. Czas umilać nam będzie kapela kaszubska. O godz. 15 ostatni zwiedzający opuszczają gmach telewizji. Goście do budynku wpuszczani będą w grupach 20-osobowych.

Telewizja Polska SA
Gdańsk, ul. Czyżewskiego 42
(Gran.)

ATOŃSKIE

Ośmiościan



Plakat przygotowany przez zespół *Matematyki z plusem*.

Jeszcze więcej trójwymiaru?

Zajrzyj na stronę
www.gwo.pl/anaglify

Matematyka z plusem.

Najliczniejsza rodzina podręczników do matematyki.

wydawca:



GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE

...aż chce się wrócić
do szkoły

Dlaczego jest ich pięć?

Co sprawia, że przedstawia się je razem?

Skąd nazwa *bryły platońskiej*?

Łatwo jest zauważyć różnice pomiędzy tymi wspaniałymi bryłami, których modele widzicie obok. A czy dostrzegacie podobieństwa? Bryły te nazywamy **wielościanami foremnymi**, bo każda z nich spełnia następujące warunki: 1) wszystkie ściany są przystającymi wielokątami foremnymi; 2) w każdym wierzchołku zbiega się jednakowa liczba ścian.

Wszystkie znane wielościany foremne zostały opisane za czasów Platona, choć dopiero dużo później przeprowadzono dowód, że nie istnieje żadna inna bryła, która spełniałaby wymienione wyżej warunki. Ale to nie dlatego nazywamy je bryłami platońskimi.

Platon (428 – 347 p.n.e.) to najśłynniejszy uczeń Sokratesa. Jest założycielem Akademii Platońskiej. Nad bramą do gaju Akademosa – gdzie usytuowała się akademia – widniał napis: *Niech nie wchodzi tu nikt, kto nie zna geometrii*. A jednak szkoła nie narzekała na pustki, stając się najdłużej funkcjonującą instytucją naukową w historii świata!



Platończycy starali się uporządkować sferę związaną z ludzkim myśleniem. Chcieli zrozumieć i opisać otaczający ich świat. Używali do tego matematyki. Nie byli w tym pierwsi – już Pitagorejczycy opisywali porządek i harmonię Wszechświata, posługując się liczbami. Platon, szukając odpowiedzi na pytanie, z jakich elementów składa się Wszechświat, sięgnął do geometrii.

Cały materialny świat jest zbudowany z czterech żywiołów – głosił Platon. Żywioły różnią się między sobą, bo każdy z nich jest zbudowany z cząstek o innym kształcie. Zgadujecie już, jaki kształt miały cząstki?

Ogień tworzyły czworokątne foremne. Wodę – sześciokątne foremne. Powietrze składało się w ośmiościanów, a ziemia – z dwudziestokątów, oczywiście – foremnymi.

Ale to nie wszystko. Do pełni teorii potrzebny był jeszcze matematyczny obraz elementu niematerialnego – czyli Ducha. A piątej bryły foremnej Platon nie znał. I dopiero jego uczeń – Teajtetos – ową piątą bryłę foremną wyodrębnił. W ten sposób Duch wszedł pomiędzy żywioły pod postacią dwunastościanu foremnego.

LEGENDA

— średnia odległość od Słońca w mln km

↔ średnica równikowa



grawitacja powierzchniowa (Ziemia=1)



masa (Ziemia=1)



potwierdzone satelity

Jowisz

— 778,3 ↔ 142 980



2,54



317,89

16

Ziemia

— 149,6 ↔ 12 756



1



1

1

Pluton

— 5955 ↔ 2300



0,06



0,002

1

Merkury

— 57,9 ↔ 4878



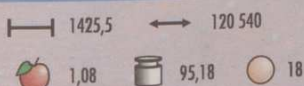
0,38



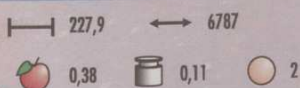
0,06

0

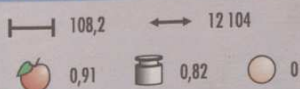
Saturn



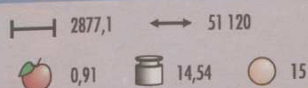
Mars



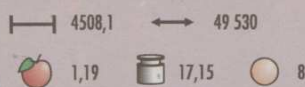
Wenus



Uran



Neptun



Warto wiedzieć

Słowo planeta pochodzi z języka greckiego (planetes, plánes – 'wędrujący' 'wędrowiec').

Planety naszego Układu Słonecznego różnią się masami – od 500 razy lżejszego od Ziemi Plutona do najcięższego Jowisza, którego masa jest 318 razy większa od ziemskiej. Łączna masa wszystkich planet stanowi jedynie 0,001 masy Słońca.

Wszystkie planety krążą wokół Słońca w tym samym kierunku, z zachodu na wschód, przeciwnie do ruchu wskazówek zegara (gdybyśmy patrzyli na planety z góry). Jednocześnie wszystkie planety obracają się wokół swoich osi. Większość z nich obraca się z zachodu na wschód. Wyjątkiem są Wenus i Uran, które kręcą się odwrotnie.

Płaszczyznę orbity Ziemi w jej ruchu dookoła Słońca nazywamy ekliptyką. Orbity wszystkich pozostałych planet Układu Słonecznego leżą niemal w tej samej płaszczyźnie. Najbardziej odchylona od ekliptyki jest płaszczyzna orbity Plutona.

Dlaczego podaje się średnią odległość planety od Słońca? Bo planety nie przemieszczają się w stałej odległości od Słońca. Ich orbity są elipsami, a nie okręgami. Elipsa ma dwa ogniska. Słońce znajduje się w jednym z nich. Każda planeta jest więc raz bliżej Słońca, raz dalej. Prędkość, z jaką planety przemieszczają się po orbicie, ma ciekawą zależność: im planeta jest bliżej Słońca, tym szybciej się porusza.

Plakat przygotowany przez zespół Fizyki z plusem.

Masz ochotę na więcej złudzeń optycznych?

Wejdź na stronę
www.gwo.pl/anaglify



Seria podręczników stworzonych przez nauczycieli dla nauczycieli.

wydawca:



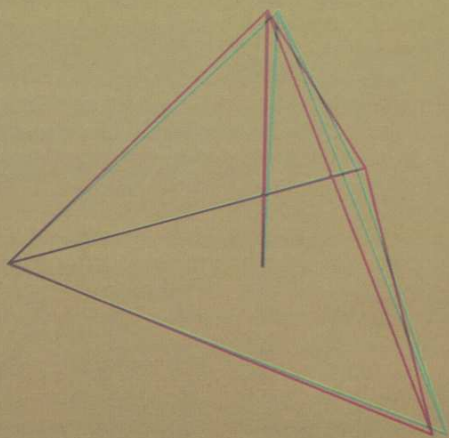
GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE

...aż chce się wrócić do szkoły

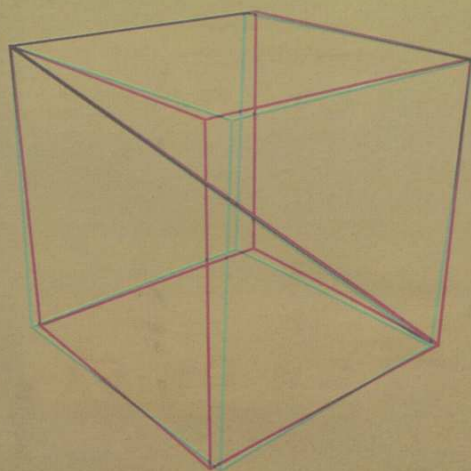
NASZ UKŁAD SŁONECZNY

BRYŁY PL

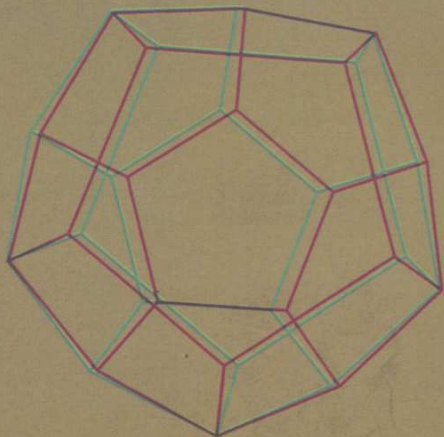
Czworościan



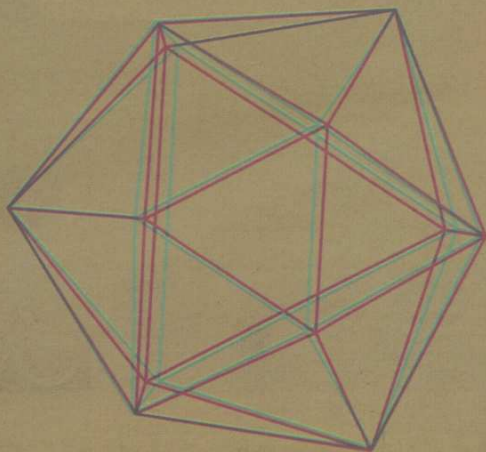
Sześciościan



Dwunastościan



Dwudziestościan



Finał Pucharu UEFA. Sporting nie dał rady CSKA

Rosja po raz pierwszy

Ladne i dramatyczne widowisko stworzyły w finale Pucharu UEFA zespoły Sportingu i CSKA Moskwa. Na stadionie Jose Alvalade w stolicy Portugalii lepsi okazali się Rosjanie. Zwyciężyli 3:1 (0:1) i po raz pierwszy w historii drużyna z tego kraju wywalczyła Puchar UEFA.

Mecz rozgrywano na obiekcie Sportingu, dlatego też za faworyta uchodził zespół występujący w białozielonych strojach. Okazało się jednak, że własne ściany nie okazały się wystarczającą przewagą. Wprawdzie od pierwszych minut podopieczni Jose Peseiro dominowali na boisku, lecz impletu wystarczyć im jedynie na 45 minut.

Pod bramką Igora Akinfiewa często było wtedy groźnie. Gol padł w 29 min. Rogerio popisał się kapitalnym uderzeniem zza pola karnego. Trafiał idealnie, nie dając żadnych szans bramkarzowi CSKA.

Lizbończycy przeważali, lecz o tym, że goście potrafiały być groźni można było przekonać się już przed przerwą. Wymarzoną wręcz sytuację zmanował Vagner Love. Po podaniu od Ivicy Oliva miał przed sobą jedynie bramkarza Ricardo. Trafiał jednak nieczysto w piłkę i szansa przepadła.

W drugiej połowie gracze CSKA pokazali jednak klasę. W 57 min dośrodkował Daniel Carvalho, a Aleksiej Bierzucki strzelił głową. Piłka - po koźle - wpadła do siatki obok niepewnie interweniującego Ricardo. Rosjanie nie uwierzyli w siebie i jed-



Uzasadniona radość piłkarzy CSKA Moskwa.

Fot. PAP/AP

Sporting - CSKA 1:3 (1:0)

Bramki: dla CSKA - Rogerio (29), dla CSKA - Aleksiej Bierzucki (57-głowa), Jurij Żirkow (65), Vagner Love (75). Żółta kartka: Pedro Barbosa (Sporting).

Sędziował: Graham Poll (Anglia). Widzów: 45 000.

Sporting: Ricardo - Rogerio (80 Douala), Beto, Joseph Enakharire, Rodrigo Tello - Miguel Garcia, Joao Moutinho (88 Hugo Viana), Fabio Rochembach, Pedro Barbosa - Liedson, Sa Pinto (73 Marius Niculae).

CSKA: Igor Akinfiew - Wasilij Bierzucki, Sergiej Ignaszewicz, Aleksiej Bierzucki, Chidi Odiah - Jewgienij Aldonin (86 Rolan Gusiew), Daniel Carvalho (82 Devidas Sembras), Elvir Rahimic, Jurij Żirkow - Vagner Love, Ivica Olic (67 Milos Krasic).

Ostatni zwycięzcy

- 1995 - AC Parma
- 1996 - Bayern Monachium
- 1997 - Schalke 04
- Gelsenkirchen
- 1998 - Inter Mediolan
- 1999 - AC Parma
- 2000 - Galatasaray Stambul
- 2001 - FC Liverpool
- 2002 - Feyenoord Rotterdam
- 2003 - FC Porto
- 2004 - Valencia CF
- 2005 - CSKA Moskwa

na z kontr znów skończyła się golem. Po prostopadym podaniu Carvalho sytuację sam na sam z bramkarzem wykorzystał Jurij Żirkow.

Sporting rzucił się do odrabiania strat. Przełom nastąpił w 75 min. Zza pola karnego przymierzył Fabio Rochembach. Akinfiew odbił piłkę na bok, gdzie przejął ją Rodrigo Tello. Strzelił mocno na bramkę, futbolówka trafiła w nogę Liedsona, następnie w słupki i wreszcie wpadła w ręce bramkarza CSKA. Ten szybko uruchomił kontrę. Rogerio nie zdążył za Carvalho (uznano go najlepszym zawodnikiem spotkania; red.), który dośrodkował, a ze słamazaności Ricardo skorzystał Love. Przejął piłkę i z bliska mocnym strzałem wpakował ją do pustej bramki. To był koniec marzeń Sportingu i jego kibiców, na których twarzach nie brakowało łez.

Puchar UEFA w górę podnieśli piłkarze CSKA. Ku uciesze właściciela klubu, Romana Abramowicza. Sukces moskiewskiej drużyny osłodził mu zapewne niepowodzenie Chelsea Londyn w Lidze Mistrzów.

Kuba Staszewicz

Boks. Trzecia szansa Gołoty Teraz albo nigdy



Lamon Brewster, Don King i Andrzej Gołota.

Fot. PAP/Gregory Momm

Wielu ludzi z branży sędziów po walce z Polakiem w listopadzie ubiegłego roku. Siedem miesięcy wcześniej Gołota walczył z Christem Byrdem, o mistrzostwo świata organizacji IBF, ale bez powodzenia. Wciąż jednak nie może zapomnieć o Ruizie.

Gołota wyjdzie na ring w Chicago, w drugim co do liczby Polaków mieście. Tu Polacy kochają go, ale też nienawidzili go przez lata.

Na niechęć kibiców chicagowskich zapracował gryząc po barkach Samsona Po'uhę, podczas ich walki w 1995 r. i za dwie dyskwalifikacje w obu walkach z Riddickiem Bowe w 1996 r.

Maż długo czeka na ten mistrzowski pas, więc trenował ciężko, by go zdobyć. Nie znam zbyt wielu bokserów, ale nie sadzę, by ktoś wkładał tyle serca w ten zawód i tyle wysiłku - powiedziała żona boksera Mariola Gołota.

W tej samej gali co Gołota walczył będzie Andrzej Adamek. Z Australijczykiem Paulem Briggssem o wakujący tytuł mistrza świata w wadze półciężkiej organizacji WBC.

(m)

Żużel. Nasi punktują za granicą

Chrzanowski wie, dlaczego gorzej jeździ

Kibice muszą mnie zrozumieć. Nie oszczędzam pieniędzy. Inwestuję w sprzęt. Niestety, pewnych rzeczy nie da się przewidzieć. Mam na myśli moje ostatnie kłopoty z silnikami - mówi Tomasz Chrzanowski. Żuźlowiec beniaminka ekstraklasy Lotosu Gdańsk zawiódł w dwóch ostatnich spotkaniach, przegranych na naszym torze z leżyczanami i tarnowianami. Twierdzi, że zna przyczynę.

W podobnej sytuacji znalazł się Tomasz Gollob. Jego mechanikiem także jest Ryszard Kowalski. Okazało się, że do silników zamontowane zostały części, pochodzące z feralnej serii. Części, które w poprzednim sezonie zostały sprawdzone i były dobre. Nie

możę powiedzieć, o co dokładnie chodzi. Niech inni teraz się męczą i szukają przyczyn, dlaczego ich silniki „nie ciągną” - wyjaśnia Chrzanowski.

Zawodnik Lotosu mówi, że teraz wszystko powinno być w porządku.

Mam do dyspozycji sześć silników. To wystarczająca ilość. Tym bardziej, że praktycznie wszystkie są nowe. Otrzymam jeszcze kompletny motocykl z Czech. Czekam także na silnik od Briana Kargera. Od miesiąca nie może go przygotować. Pocięszam się, że do kolejnego spotkania ekstraklasy w Tarnowie pozostało trochę czasu. W piątek przetestuję część sprzętu podczas sparingu w Grudziądzu - kończy gdańszczanin.



Robert Kościelna (pierwszy z lewej) w Szwecji pojechał za cztery punkty.

Fot. Przemysław Świdzki



Gdańsk. Lechia wygrała z rezerwami Lecha i umocniła się na pierwszym miejscu w tabeli Przygrywka przed Toruniem

U mówmy się, że nie graliśmy z zespołem trzeciogowym, tylko czwartogowym. Zwyliśmy dość łatwo i szkoda, że nie rozbiliśmy przeciwnika, bo była na to szansa. Liczą się jednak trzy punkty. Teraz przed nami mecz-zagadka w Toruniu - mówił po wczorajszym, zwycięskim 3:1 (2:1), meczu z Lechem II Poznań pomocnik Lechii Gdańsk, Marcin Szulik, który po sześciu kolejkach wrócił do podstawowego składu.

Występ Szulika był możliwy dzięki jego dobremu występowi przed tygodniem w Kościerzynie. Dlatego właśnie trener Lechii, Marcin Kaczmarek zmienił ustawienie zespołu, przechodząc z systemu 4-4-2 na 4-4-1-1. Szulik wraz z Michałem Szczepińskim operowali za Sławomirem Wojciechowskim, który wspierał osamotnionego w ataku Krzysztofa Rusineka.

Napastnik Lechii miał wczoraj swój dzień. Już po pierwszej akcji gdańszczan wpisał się na listę strzelców.

Szulik ładnie zagrał ze środka pola do Pawła Żuka. Ten dośrodkował, a Rusinek umiejętnie zastawił się, zwiódł Tomasa Lewandowskiego i posłał piłkę obok bezradnego Sławomira Janickiego. Nie minęły nawet dwie minuty gry.

Po szybko strzelonym голу moi zawodnicy uwierzyli, że będzie to mecz z gatunku lekkich, łatwych i przyjemnych - powiedział już po zakończeniu spotkania trener gdańszczan, Marcin Kaczmarek.

Tak właśnie było. Lechia starała się grać z pierwszej piłki, zawiązywała nawet ładne akcje, lecz brakowało podania otwierającego drogę do bramki. Pasywnie grali skrzydłowi, za bardzo chowający się do środka pola.

A nadmierna nonszalancja w obronie też mogła skończyć się źle. W 17 min ruchliwy i najlepszy w szeregu gości Paweł Buzala wykorzystał fakt, że na czas nie zdążył wrócić Michał Pietrón. Zagrał na środek pola karnego, gdzie jednak najpierw Dariusz Stachowiak, a szczególnie Norbert Mazgaj nie skorzystali



Krzysztof Rusinek (z lewej) dwukrotnie znalazł sposób na bramkarza Lecha.

Fot. Adam Warzycha

z okazji. Sytuację wyjaśnił ofiarnym wślizgiem Paweł Żuk.

Jeszcze lepszą szansę Mazgaj miał w 23 min. Ebrahima Savaneh podał do Buzaly, który dośrodkował na pole karne. Obroncy Lechii tylko się przyglądali, jak piłka dochodzi do niepilnowanego Mazgaja, który jednak zupełnie się pogubił. Trafił Mateusza Baka w klatkę piersiową, a przy dobitce uderzył niecelnie. Mimo, że miał nie więcej niż 5 metrów do bramki.

Zachował się jak trampkarz. Taką sytuację trzeba skończyć golem - ganił swojego podopiecznego trener Lecha II, Leszek Partyński.

Ta akcja nieco zdenerwowała gdańszczan, bo za chwilę bliski szczęścia był Rusinek, który przy kolejnej kontrze podawał do Jakuba Biskupa. Ten jednak zupełnie się pogubił, uderzając z dogodnej pozycji niecelnie.

Jednak w 28 min zrehabilitował się w zupełności. Rusinek podał do niego z prawej strony. Biskup podbił piłkę nad obrońcą i uderzył mocno z woleja z 18 metrów. Piłka wpadła w górny róg bramki. Przepięknie! 2:1.

Uspokojeni takim obrotem sprawy gdańszczanie nie ustąpili się błędów w 41 min. Pietrón nieudanie interweniował wślizgiem, a Artur

Marciniak, przy asyście Roberta Sierpińskiego, wyszedł sam przed Baką. Strzał pomocnika Lecha bramkarz gospodarzy obronił. Odbił piłkę w górę, ale ta zdążyła spaść i wturlać się do siatki.

Kontaktowa bramka dawała gościom pewne nadzieje, lecz druga połowa zdecyd-

wanie należała do miejscowych. W 51 min Wojciechowski próbował zaskoczyć Janickiego uderzeniem z rzutu wolnego. Później Szulik pięknie podał do Rusinka, którego jednak ubiegł bramkarz gości.

Napastnik Lechii poprawił się za chwilę. Bak dalekim wyrzutem uruchomił kontrę. Piłka wędrowała między Biskupem, Wojciechowskim i Rusinkiem, który dokonał zła.

Cieszę się z tych goli, lecz myślę też o niewykorzystanych sytuacjach. Wymagam od siebie więcej - przyznał po końcowym gwizdku autor dwóch goli.

Wynik 3:1 sprawiał, że zwycięstwo biało-zieloni mieli w kieszeni. Do końca spotkania mieli jeszcze przynajmniej kilka sytuacji, by podwyższyć wynik. W 69 min Janicki wygrał pojedynkę sam z Rusinkiem, obronił też dobitkę Biskupa. Gdańszczanie (Biskup i Mariusz Radoń) nie umieli też skorzystać z niekonwencjonalnych podań Wojciechowskiego, który popisywał się swoimi umiejętnościami technicznymi. Szczególnie nie mieli również rezerwowi - Piotr Wiśniewski oraz Roland Kazubowski - i wynik nie uległ zmianie.

Kuba Staszewicz

Liczą się punkty

Marcin Kaczmarek

trener Lechii

- W swojej filozofii gry wyznaję zasadę, że mamy budować akcje od tyłu. Nie interesuję mnie dalekie przerzuty z pominięciem linii środkowej, nawet biorąc pod uwagę stan naszego boiska. Dlatego, mimo kilku mankamentów, jestem zadowolony z naszej gry defensywnej. W ataku było nieźle, w końcu zdobyliśmy trzy bramki, lecz mogło być ich więcej. Jak oceniam grę w nowym ustawieniu? Nie wszystko wychodziło idealnie, szczególnie skrzydłowi grali za daleko od linii bocznych. Liczą się jednak trzy punkty i teraz myślimy już o sobotnim meczu w Toruniu.



Tczew. Unia rozgromiona przez TKP Toruń Inaczej być nie mogło

Nie było niespodzianki w Tczewie. Miejscowa Unia przegrała z TKP Toruń 0:4 (0:3).

Biało-granatowi zaczęli odważnie. W 3 min. Adam Kozłowski na 10 metrów dośzedł do pozycji strzeleckiej, ale został zablokowany. Z czasem uwidoczniła się przewaga gości, a przede wszystkim słabość obrony zespołu Ryszarda Mechlika. W 9 min. po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Szymona Maziarza, Robert Warczachowski strzelał głową z bliska pokonał Dariusza Osiniaka. Dwie minuty póź-

niej fatalnie w polu karnym zachował się bramkarz Unii, próbując ograć Dawida Nowaka. Ten wysłał futbolówkę, odegrał do Jarosława Mackiewicz, który ze stoickim spokojem skierował ją do pustej bramki Unii. W 22 min. Mackiewicz podwyższył na 3:0, po akcji w której znów nieudolnie zachowała się defensywa biało-granatowych. Z czasem goście uspokoili grę i kontrolowali przebieg meczu. Unia próbowała zdobyć kontaktową bramkę. Szansa ku temu była m.in. w 40 min., kiedy tczewscy zawodnicy wycho-

dzieli w trzech na Przemysława Kryszaka. Przemysław Urbański dograł do Adama Merchuta. Ten długo zwlekał i zamiast oddać strzał musiał podawać do Piotra Sarnackiego, który źle przyjął piłkę i skończył się na strachu.

Po dwóch kwadransach II połowy tylko dzięki Osiniakowi Unia nie przegrywała 0:6. Tczewianie też mieli okazję na zmianę rezultatu. Najlepiej nie wykorzystał Urbański, który zamiast do pustej bramki trafił w boczną siatkę. Kwadrans przed końcem Osiniaka wyrzuciła poprzeczka po atakowym uderzeniu Warczachowskiego z 25 m. W 82 min. golkeepera Unii, próbującego wybiegiem za pole karne zażegnać niebezpieczeństwo, przelobował Maziarz, ograł obrońców i strzałem do pustej bramki ustalił rezultat spotkania.

Zbigniew Brucki

Tabela III ligi

■ Pogoń II Szczecin - Odra Kościan 2:0 (1:0). Bramki: Bejnierowicz (33-karny), Siliński (76) ■ Warta Poznań - Amica II Wronki 2:2 (0:0). Bramki: Lewandowski (74), Lisowski (88-samobija) - Banaszek (57-karny), Lisowski (60) ■ Flota Świnoujście - Odra Chojna 2:0 (0:0). Bramki: Mężydło (60), Mikula (87) ■ Tur Turek - Unia Janikowo 0:2 (0:0). Bramki: Rasić (72), Jarmuz (78) ■ Chemik Bydgoszcz - Kotwica Kolobrzeg 1:0 (0:0). Bramki: Krysiak (56) ■ Mieszk Gniezno - Drutex Kaszubia Kościerzyna 1:0 (1:0). Bramki: Kuźmińczuk (32) ■ Unia Tczew - TKP Toruń 0:4 (0:3). Bramki: Warczachowski (9), Mackiewicz 2 (11, 22), Maziarz (82) ■ Lechia Gdańsk - Lech II Poznań 3:1 (2:1). Bramki: Rusinek 2 (2, 68), Biskup (28) - Marciniak (41)

1. Lechia	26	54	55-30
2. Unia T.	26	51	52-25
3. TKP Toruń	26	51	54-29
4. Tur	26	46	38-26
5. Warta	26	45	50-24
6. Flota	26	45	42-27
7. Kaszubia	26	44	48-37
8. Kotwica	26	43	49-44
9. Chemik	26	36	31-26
10. Odra	26	32	31-39
11. Amica II	26	31	40-33
12. Lech II	26	30	39-56
13. Mieszk	26	26	26-38
14. Pogoń II	26	24	35-61
15. Unia T.	26	17	27-74
16. Odra	26	12	18-66

Gniezno. Mieszk lepszy od Kaszubii Więcej determinacji

Walczy o utrzymanie Mieszk Gniezno zastrzeżenie ograł Drutex Kaszubię Kościerzynę. Jedyny gol padł jeszcze w pierwszej połowie.

Pozbawieni swojego kontuzjowanego lidera, Wojciecha Pięty, goście do przerwy nie mieli za wiele do powiedzenia. Przeważali bardziej determinowani miejscowi, którzy swoją dominację udokumentowali w 32 min. Krzysztof Kuźmińczuk ograł Dariusza Ciarczyńskiego, strzelił, a piłka odbiła się jeszcze od Adama Warszawskiego, czym całkowicie zmyliła Janusza Ka-

farskiego, pozbawiając go szans na skuteczną interwencję.

My też mieliśmy w tym meczu swoje sytuacje - mówi trener gości, Tomasz Kafarski. - Rafał Kosznik przedarł się lewą stroną i trafił w słupkę. Szczególnie nie mieli też Tomasz Romanów, Robert Kugiel i Tadeusz Tuszkowski. Nie udało się nic trafić, przegraliśmy drugi mecz z rzędu, znów nie zdobywając bramki, co zepchnęło nas na siódme miejsce w tabeli. A gospodarze zainkasowali cenne trzy punkty.

(kasi)

Unia Tczew - TKP Toruń 0:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Robert Warczachowski (9), 0:2 Jarosław Mackiewicz (11), 0:3 Mackiewicz (22), 0:4 Szymon Maziarz (82). Żółte kartki: Sławomir Mazurkiewicz, Piotr Sarnacki i Robert Morka (wszyscy Unia). Sędziów: Wojciech Krztoń z Olsztyna. Widzów: 100. Unia: Osiniak 2,5 - Mazurkiewicz 1 (46 Morka 1), Dudek 1,5, Langowski 2,5, Brzyski 1,5 - Urbański 2, Kozłowski 2,5, Sarnacki 3,5, Banaszek 1,5 (89 Wojciechowski) - Gruchała 1 (57 Tutkowski), Merchut 2.

Mieszk - Drutex Kaszubia 1:0 (1:0)

Bramka: Krzysztof Kuźmińczuk (32). Żółte kartki: Mariusz Majewski, Wojciech Sekula (obaj Kaszubia). Sędziów: Artur Śmietana (Radom). Widzów: 300. Drutex Kaszubia: J. Kafarski 3 - Sekula 2,5 (85 Wojciechowski), Ciarczyński 3, Warszawski 3, Kosznik 4 - Romanów 4, Kaczmarek 2,5, Tuszkowski 3, Klawikowski 2,5, Majewski 2 (70 Bieliński) - Kugiel 3.

Puchar Polski. V runda na szczęblu regionalnym Niespodzianek nie zabrakło

Dziewięć meczów odbyło się wczoraj w ramach V rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczęblu regionalnym. Dzisiaj odbędzie się jedno spotkanie, a pozostałe 1 i 8 czerwca.

We wczorajszych meczach niespodzianek nie zabrakło. Do największych doszło w Debrznie, Poblocie, Wejherowie i Gdańsku. Piątoligowe zespoły MKS Debrzno i Orkana Poblocie wygrały z grającymi klasę wyżej Chojniczanką i Jantarą Ustka po 2:1.

W Wejherowie i Gdańsku drużyny gości wyraźnie nie były zainteresowane awansem przysyłając skład rezerwowy. Sąd Gryf Wejherowo rozgromił Gryf 95 Słupsk 8:0, a wicelider grupy I klasy okręgowej, Polonia Gdańsk, pewnie ograł czwartą drużynę czwartej ligi, Powiśle Dzierżog 5:1.

Poważnie swoje mecze potraktowały drużyny Olimpii Sztum i Kaszub Polchowo aplikując rywalom dziesięć i osiem goli.

Wyniki
■ MKS Debrzno - Chojniczanka Chojnice 2:1 ■ Orkana Poblocie - Jantar Ustka 2:1 ■ Gryf Wejherowo - Gryf 95 Słupsk 8:0 ■ Polonia Gdańsk - Powiśle Kram Dzierżog 5:1 ■ Sokół Maresa - Kaszuby Polchowo 2:8 ■ Wierzyca Pielplin - Wisła Tczew 1:0 ■ Błękitni Moszczenica - Olimpia Sztum 0:9 ■ Wierzyca Starogard - KP Sopot 2:0 ■ Bałtyk Gdynia - Arka II Gdynia 1:0

Pozostałe mecze V rundy: 19.05 - Gedania Gdańsk - Rodło Kwidzyn; 1.06 - Osicanka Osice - Unia Tczew, Brda Przechlewo - Kaszubia Kościerzyna; 8.06 - Radunia Stężyca - Pomezania Malbork, Start Mrzeżyno - Orleża Półwysp Reda, Cartusia Kartuzy - Lechia Gdańsk, Orzeł Agromel Trąbki Wielkie - Orkan Semeko Rumia

R E K L A M A

Budujesz dla siebie - stać Cię na ATLAS!



Tytuł Superbrand
wyróżnia najsilniejsze marki na świecie.
W Polsce, jako jedyny w branży budowlanej, otrzymał go ATLAS - MOCNA MARKA MOCNEGO KLEJU

BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800-168-083

Puchar Polski. Znamy półfinałistów Bramka kuriozum

Legia Warszawa z Groclinem Dyskobolią Grodzisk, a Wisła Kraków z Zagłębiem Lubin zagrają w półfinałach piłkarskiego Pucharu Polski.

Najwięcej emocji było w stolicy. Tam Legia prowadziła od 17 min po kapitalnym wykonanym rzucie wolnym przez Aleksandra Vukovicia. Wyrównał jednak Zbigniew Zakrzewski i prawie do końcowego gwizdka utrzymywał się wynik 1:1, premiujący poznanaków. W 90 min goście przeżyli jednak dramat. Z rzutu wolnego uderzył Tomasz Kielbaso. Piłka odbiła się najpierw od jednego, później od drugiego słupka i spadła pod nogi stojącego praktycznie na linii bramkowej Tomasa Sokolowskiego II. Ten w nią nie trafił! Wyrzucił go jednak interweniujący wślizgiem Mariusz Mowlik. W kuriozalny sposób zdobył samobójczego gola, który przesądził o awansie Legii.

W Lubinie Zagłębie łatwo ograło płocką Wisłę, a mogło nawet wyżej, gdyby Zbigniew Murdza wykorzystał rzut karny. Po ostatnich kiepskich występach drużyny z Lubina jej kibice wywiesili na płocie boiska transparent „Nie macie ambicji - nie macie dopingu” i rzeczywiście przez kilkanaście pierwszych minut spotkania na stadionie panowała

kompletna cisza. Wydarzeniem meczu był pierwszy na wiosnę występ napastnika gospodarzy Łukasza Mierzejewskiego, który kilka tygodni spędził w areszcie w Finlandii, gdzie był sądzony za udział w zbiorowym gwałcie. Został jednak uniewinniony.

W Grodzisku padł remis, ale taki wynik pasował Groclinowi, który pierwsze spotkanie - na wyjeździe w Kielcach - wygrał 4:2.

Nie milkną też echa wczorajszego meczu w Krakowie, gdzie Wisła, wygrywając 1:0, wyeliminowała Pogoń Szczecin. Piłkarze gości czują się pokrzywdzeni przez warszawskiego arbitra Roberta Werdera i domagają się powtórki spotkania. Uważają, że sędzia nie podyktował ewidentnego rzutu karnego po faulu Radosława Majdana na Edm Andradzie oraz pobrażliwie potraktował faule Tomasa Kłosa, Marcina Kuzery i Jakuba Błaszczykowskiego, które zdaniem szczecinian zasługiwały nawet na czerwone kartki. 17 graczy Pogoni podpisało list, który został wysłany do prezesa PZPN Michała Listkiewicza.

W przypadku braku reakcji związkowej centrali piłkarze Pogoni zagrozili, że nie przystąpią do jednego z meczów ligowych.

(kast)

Wyniki

- Zagłębie Lubin - Wisła Płock 3:0 (2:0). Bramki: Wojciech Łobodziński 2 (19, 29), Łukasz Piszczek (48). Czerwona kartka: Mitać Pekovic (Wisła, 70, faul). Sędziował Piotr Siedlecki (Szczecin). Widzów 1000. Pierwszy mecz 1:1. Awans Zagłębia.
- Groclin-Dyskobolia Grodzisk Wilk - Kolporter Korona Kielce 2:2 (0:1). Bramki: dla Groclinu - Adrian Sikora (55), Bartosz Ślusarski (84), dla Kolportera - Grzegorz Piechna (1), Marcin Kościński (80 - karny). Czerwona kartka: Grzegorz Piechna (Korona, 38, za drugą żółtą). Sędziował Mariusz Podgórski (Wrocław). Widzów 1500. Pierwszy mecz 4:2. Awans Groclinu.
- Legia Warszawa - Lech Poznań 2:1 (1:1). Bramki: dla Legii - Aleksandar Vukovic (17-wolny), Mariusz Mowlik (90-samobójczy); dla Lecha - Zbigniew Zakrzewski (31). Sędziował Krzysztof Słupik (Tarnów). Widzów 6000. Pierwszy mecz 0:0. Awans Legii.

LIGA JUNIORÓW

Wyniki zaległych meczów w Pomorskiej Lidze Juniorów.

Starsi

Grupa mistrzowska: KP Sopot - Bałtyk Gdynia 1:1. Grupa

spadkowa: Cartusia Kartuzy - Wierzyca Starogard 2:0.

Młodsi

Grupa mistrzowska: KP Sopot - Pomezania Malbork 2:4, Wierzyca

Starogard - Lechia Gdańsk 0:1. Grupa spadkowa: Cartusia Kartuzy

- Arka Gdynia SSA 1:1.

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki zaległych meczów klasy okręgowej grupy I: GKS Luzino - Radunia Stężyca 0:2, GTS Kolbudy - Orzeł Agromel Trąbki Wielkie 1:1. Z kolei w spotkaniu rozegranym awansem Start Mrzeżyno pokonał Huragana Przdokowo 1:0. W tabeli prowadzi Start (66 punktów) przed Polonia Gdańsk (53 punkty) i GTS Kolbudy (52 punkty).

LOTTO

Multilotek

25, 15, 22, 67, 31, 26, 5, 12, 76, 49, 70, 8, 21, 58, 10, 38,

47, 16, 61, 73

Express Lotek

8, 18, 26, 38, 39

Duży Lotek

2, 7, 16, 24, 34, 43

SZKOŁA, ADRES	MIEJSCE KURSU	RODZAJ SZKOLENIA	CZAS TRWANIA DNI TYGODNIA I LICZBA ZAJĘĆ	CENA KURSU	UWAGI	
SZKOŁY POLICEALNE Chcesz zamieścić ofertę zadzwoń: 3003-269 do 285, 660-65-24						
PROFESJA CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR POSIADAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI PN-EN ISO 9001:2001 Międzynarodowe Certyfikaty Zawodowe CITY & GUILDS	GDAŃSK TARG DRZEWNY 3/7 TEL./FAX 305-35-20 TEL. 308-47-61 TEL. 308-47-60 www.profesja.edu.pl gdansk@profesja.edu.pl	Informatyka Język angielski Reklama i multimedia Fotografia Fotografia reklamowa Prawo i administracja Psychologowanie obsługi klienta Kosmetyka Informacja naukowa Geografia Urządzenia audiovizualne Poligrafia Usługi recepcyjne i telekomunikacyjne Urządzenia sanitarne Architektura wnętrz i trapobraz Targobranża Sprawozdania Kierunek, biogram Ochrona osób i mienia Ochrona środowiska BHP Gastrologia i dietetyka Ekonomia Handel zagraniczny Marketing Zarządzanie gospodarką w integracji z UE Finanse i rachunkowość Rachunkowość Zarządzanie Rachunkowość Tabela Psychologia biznesu i reklamy	Instruktor rekreacji ruchowej Psychologia i socjologia Zarządzanie zasobami ludzkimi Fizjologia angielska Filologia niemiecka Integracja europejska Logistyka Sekretarka - asystentka Asystentka Fizjologia Dziennikarstwo Interpreter Dekorator wnętrz Operator terapii uzależnień Grafika komputerowa Maniakurowa, pedikururowa Masaż Pilot wyścigowy Opiekunka środowiskowa Pomoc farmaceutyczna Wizytacja Agent celny Targobranża Kierownik Operator filmowy, montażysta Pielęgniarka Pracownik biurowy Promocja zdrowia Psychopedagogika Telekomunikacja Tłumacz dekoracyjny Opiekun w DPS	2-LETNIE I ROCZNE SZKOŁY POLICEALNE LO DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE I WIECZOROWE NAUKA W SYSTEMIE ZAOCZNYM	CZESNE 0 zł SEMESTR GRATIS BEZ WPISOWEGO DO 21.05 z tym kuponem BEZ WPISOWEGO	ZAPEWNIAMY UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ STYPENDIA NAUKOWE CERTYFIKATY JAKOŚCI ISO 9001:2001 CERTYFIKATY ZAWODOWE CITY&GUILDS DOŚWIADCZONA KADRA DYDAKTYCZNA NOWOCZESNE PRACOWNIE ZAWODOWE POŚREDNICTWO PRACY LOKALIZACJA W CENTRUM MIASTA Zaświadczenia do ZUS i WKU Nieograniczony dostęp do Internetu Kupony rabatowe do kin i teatrów Kurs paraliolnowy, zajęcia sportowe, fitness club, aerobik Opieka medyczna Zniżki na basen
zak CENTRUM NAUKI I BIZNESU TELEGAZETA STR. 555 www.zak.edu.pl CERTYFIKAT ISO 9001: 2001	GDAŃSK UL. WAŁY PIASTOWSKIE 24, budynek „Solidarności” TEL. /O 58/ 308 42 06, 308 42 08, TEL./FAX 308 42 07 Gdynia UL. 10 LUTEGO 33, TEL. /O 58/ 621 76 87, TEL./FAX 620 00 80 Kwidzyn UL. CHOPINA 62, TEL. /O 55/ 275 96 66, 275 96 68, TEL./FAX 275 96 67 Elbląg UL. 1 MAJA 3, TEL. /O 55/ 611 47 29, TEL./FAX 239 47 29	LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE SZKOŁY POLICEALNE TURYSTYKA I HOTELOWOŚĆ KOSMETYKA PRAWO I ADMINISTRACJA INFORMATYKA BHP RACHUNKOWOŚĆ I FINANSY RYCZYSTWO EKONOMIA BUDOWNICTWO TECHNIKI MULTIMEDIA ORGANIZACJA REKLAMA PRACOWNIKI SOCJALNY ROLNICTWO AKTORSKO - WOKALNA ARCHITEKTURA WNETRZ ARCHITEKTURA KRAJOWA MASAŻ LEŻĄCY MONTEŻERIA ZARZĄDZANIE PERSONELEM MARKETING I REKLAMA RACHUNKOWOŚĆ I FINANSY SEKRETARSKO - ASYSTENCKA LOGISTKA GRAFIKA KOMPUTEROWA STYLIZACJA I WIDZĄ FIZJOTERAPIA PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA REFERENT ADMINISTRACJY W UE RYCZYSTKI I MALARSTWO ZARZĄDZANIE MAŁĄ FIRMĄ SPECJALNA KRAJOWA I MEDYKAWOŚĆ MENEDŻER GASTRONOMII	35 KIERUNKÓW W 41 MIASTACH Dwuletnie i Roczne Szkoły Policealne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych Nauka w systemie zaocznym i wieczorowym	TERAZ SEMESTR GRATIS NAUKA BEZ OPŁAT Z TYM KUPONEM BEZ WPISOWEGO DO 23.05.2005	SZKOŁA DETEKTYWÓW I OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA RUTKOWSKI & CZERWIŃSKI UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ DLA KIERUNKÓW DWULETNIICH STYPENDIA NAUKOWE, SPECJALNE, KONKURSY, ZAŚWIADCZENIA DO WKU I ZUS	
ap EDUKACJA Damy Wam niezłą szkołę! KURSY www.apedukacja.pl SPRAWDŹ NAS	ul. Podwale Staromiejskie 96/97/1 80-844 Gdańsk tel. 320-84-72 320-84-73 301-29-09 gdansk@apedukacja.pl www.apedukacja.pl	Filologia angielska, filologia niemiecka prawo i administracja architektura integracja europejska zarządzanie gospodarką w integracji z UE architektura krajoznawcza psychologia i socjologia psychologia biznesu i reklamy arteterapia sztuka i wzornictwo zabytkowe dziennikarstwo rycynstwo	Tryb zaoczny sobota - niedziela 8.00-18.00 Tryb stacjonarny 3 dni w tygodniu 16.00 - 21.00	Czesne 0 zł 1 semestr nauki gratis Z tym ogłoszeniem do 21.05.2005 BEZ WPISOWEGO	Profesjonalne pracownice zawodowe Basen gratis Wejściówki do klubów i na koncerty Doradztwo zawodowe Pośrednictwo pracy Internet	
ap EDUKACJA Damy Wam niezłą szkołę! Szkoły Policealne LO dla Dorosłych Kursy www.apedukacja.pl SPRAWDŹ NAS	Zajęcia w Centrum Gdańska i we Wrzeszczu SEKRETARIAT ul. Podwale Staromiejskie 96/97/1 80-844 Gdańsk tel. 320-84-72 320-84-73 301-29-09 gdansk@apedukacja.pl www.apedukacja.pl	INFORMATYKA Grafika Komputerowa, Obsługa Baz Danych Systemy Komputerowe i Sieci, Operator Procesów Rektu, Urządzenia Audiovizualne PRAWO I ADMINISTRACJA Sekretarka-Asystentka, Prace Biurowe, Recepcjonistka, Rejestratorka Medyczna HOTELOWOŚĆ I TURYSTYKA Organizacja Biu Podróżu, Pilot Wyścigowy Informacja Turystyczna, Przewodnik REKLAMA I MULTIMEDIA Fotografia, Fotoreportaż, Dziennikarstwo Hostessa, Modelka/Model, Poligrafia PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA Psychologia Biznesu i Reklamy, Terapię Uzależnień, Arteterapię KOSMETYKA I FRYZJERYSTWO Wizaz, Stylizacja, Pedikur, Manikur CHARAKTERYZACJA LOGISTKA Specjalista, Ochrona Fizyczna Osób i Mienia FINANSY I EKONOMIA Finanse i Rachunkowość, Zarządzanie Zasobami Ludzkimi, Badania Marketingowe Telemarketing, Kupiectwo, Ekonomia i Zarządzanie, Handel Zagraniczny JĘZYKI OBCE Filologia Angielska, Filologia Niemiecka Wiele innych – ponad 70 zawodów	Roczne i Dwuletnie Szkoły Policealne Dwu- i Trzyletnie LO dla Dorosłych Forma zaoczna sobota-niedziela 8.00-18.00 Forma stacjonarna 3 dni w tygodniu 16.00-21.00	1 rok nauki GRATIS dla bezrobotnych 1 semestr nauki GRATIS dla wszystkich Czesne 0 zł Stypendia dla najlepszych Z tym ogłoszeniem do 21.05.2005 BEZ WPISOWEGO	UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ Zaświadczenia do ZUS i WKU PRACOWNIE SPECJALISTYCZNE - komputerowe: Office XP, Corel DRAW Photoshop, AutoCAD, Symfonia i inne - kosmetyczne, fryzjerskie, plastyczne i inne NOWOCZESNE WYPOSAŻENIE Doradztwo Zawodowe POŚREDNICTWO PRACY Opieka Medyczna Wejściówki do klubów i na koncerty INTERNET/BASEN GRATIS	
TEB TEB EDUKACJA SZKOŁY POLICEALNE	GDAŃSK ul. Heweliusza 11, XV piętro tel. (58) 305 80 27, 321 71 21 gdansk@teb.pl Gdynia ul. Starowiejska 45, II piętro tel. (58) 781 93 81 oraz ul. Kopernika 34, budynek VLQ tel. (58) 622 46 77 gdynia@teb.pl SKŁUPSK ul. Grotgiera 13, budynek IV LQ tel. (58) 843 92 06 skupsk@teb.pl www.teb.pl	J Szkoła Informatyki i Internetu Technik informatyk (1 rok) Grafika komputerowa (1 rok) Informatyka i Internet (1 rok) Administrator sieci (1 rok) J Szkoła Europejska Administracja i prawo UE (2 lata) Technik rachunkowości (2 lata) J Szkoła Turystyki Technik obsługi turystycznej (2 lata) Technik hotelarstwa (2 lata) J Studium Edukacji Społecznej Opiekunka środowiskowa (1 rok) Asystentka-sekretarka (1 rok) Pracownik socjalny (25 roku) J Studium Projektowania i Reklamy Technik organizacji reklamy (2 lata) J Studium Zdrowia i Urody Technik usług kosmetycznych (2 lata) Instruktor fitness (1 rok) Masaż (1 rok), Wizaż (1 rok) Dietetyka (1 rok)	Nauka prowadzona jest w dogodnych trybach nauczania: stacjonarnym - od pn. do pt. w godz. od 8.30 do 16.00 wieczorowym - od pn. do czw. w godz. od 16.30 do 21.00 zaocznym - od godziny 16.30 w piątek oraz sobota i niedziela	PROMOCJA do 3 czerwca Wpisowe = 0 PLN Pierwsza rata = 0 PLN Dobra szkoła czyli: - certyfikaty międzynarodowe, - państwowy dyplom technika, - wysoka jakość kształcenia, - 1 osoba przy jednym komputerze, - zajęcia z języka obcego, - tryb dzienny, wieczorowy, zaoczny, - wykwalifikowana kadra dydaktyczna, - stałe czesne przez cały okres nauki.	Certyfikaty Novelli i Microsoft w Szkole Informatyki i Internetu 14 godzin języka tygodniowo i Certyfikat TELC w Studium Języków Szkola Turystyki członkiem Polskiej Izby Turystyki Legitymacja Instruktora rekreacji ruchowej ze specjalnością Fitness formy gimnastyki wydane przez AWF w Gdańsku w Studium Zdrowia i Urody NOWOCZESNIE!!! 2-letnie Techniki logopedyczne Techniki technologiczne odzieżowe Jednostkowe Dziennikarstwo i PR Marketing Rysunek i malarstwo Projektant mody Dekorator wnętrz Multimedia	
„OSWIATA-LINGWISTA” NADBAŁTYCKIE CENTRUM EDUKACJI Sp. z o.o. ul. MALCEWSKIEGO 51 80-107 GDAŃSK tel. 300-58-58, 303-30-30 e-mail: lingwista@oswiata-lingwista.edu.pl www.oswiata-lingwista.edu.pl	POLICEALNE STUDIUM KOSMETYKI NATURALNEJ POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI I ADMINISTRACJI GDAŃSK, UL. MALCEWSKIEGO 51	- technik usług kosmetycznych - technik informatyk - technik BHP - technik rachunkowości - technik ekonomista - technik administracji	TRYB DZIENNY I ZAOCZNY NAUKA TRWA 2 LUB 4 SEMESTRY TECHNIK BHP - 3 SEMESTRY	WPISOWE - 0 zł CZESNE - od 90 zł BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH	UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ ZAŚWIADCZENIA WKU, ZUS GWARANTOWANE PRAKTYKI ZAWODOWE	

Koszykówka. Prokom Trefl jutro gra we Włocławku

Czy obronią mistrzostwo?



Prokom Trefl w komplecie. Od lewej: Eugeniusz Kijewski - pierwszy trener, Aleksander Walda - masażysta, Istvan Nemeth, Andrija Cirić, Mark Miller, Goran Jagodnik, Desmon Farmer, Aleksandar Radojević, Tomas Pacesas, Adam Wójcik, Filip Dylewicz, Darius Maskoliunas, Mariusz Bacik, Tomas Masiulis, Jacek Winnicki - drugi trener, Mirosław Cygan - trener

Kiedyś przegrywaliśmy w play off już 0-2, a udało się odrobić straty. Dlatego powtarzam zawodnikom, że nie ma tragedii. W dwóch spotkaniach we Włocławku muszą tylko pokazać, że potrafią grać skutecznie. Nie jak w ubiegłą sobotę - uważa trener koszykarzy Prokomu

O trzecie miejsce

Koszykarze Polonii SPEC Warszawa pokonali Turów Zgorzelec 83:75 (15:15, 21:17, 24:24, 23:19) w pierwszym meczu o brązowy medal mistrzostw Polski. Drugie spotkanie odbędzie się w niedzielę w Zgorzelecu.

Trefl Eugeniusz Kijewski. Po dwóch spotkaniach w Sopocie w walce o mistrzostwo Polski jest remis 1-1. Jutro o godz. 17 oraz w niedzielę o 18.50, we włocławskiej Hali Mistrzów gospodarzem będzie Anwil. Rywalizacja finałowa toczy się do czterech zwycięstw.

Kijewski kilka razy oglądał sobotni, przegrany mecz. - Zapalełem się za głowę, widząc szaleństwo, ale, niestety, celne rzuty gości. Szczególnie Joe Crispina. Takie sytuacje musiały się odbić na psychice moich zawodników jeszcze podczas trwania spotkania. Czy Crispin może powtórzyć taki występ? I taką

możliwość bierzemy pod uwagę - przyznaje „Kijek”.

Większość zawodników Prokomu Trefl nie martwi się o własną dyspozycję, tylko o zachowanie kibiców Anwilu.

- Spodziewamy się wzrostu, rzucania butelkami, słowem najgorszego - mówi sopocki skrzydłowy Filip Dylewicz. - Ale to powinno nas jeszcze bardziej umotywować. Mimo porażki w naszej hali, humory dopisują. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że to był wypadek przy pracy.

Mówiąc o sympatykach Anwilu, Kijewski przypomina niektóre występy w Eurolidze.

- Graliśmy chociażby w Belgradzie z Partizanem, kiedy wylo i ryczało 10 tysięcy osób. We Włocławku będzie ich o połowę mniej - przypomina sopocki szkoleniowiec.

Przeciwno Anwilowi zagra Aleksandar Radojević. Bałkański środkowy za naganne zachowanie przy okazji drugiego spotkania z Anwilem został zawieszony przez sopocki klub, a Polska Liga Koszykówki nałożyła na niego kary finansowe. Z tego właśnie powodu w grę wchodziło zerwanie kontraktu. Trener Kijewski uznał, że Radojević powinien zostać.

- Przepraszył za swoje zachowanie i zadeklarował pomoc. Nie mamy zbyt wielu zawodników na jego pozycji. Radojević obiecał, że nawet jak zostanie sprowokowany, zaciśnie zęby i będzie sku-

piony tylko na grze - wyjaśnia Kijewski.

W drodze do Włocławka sopotianie ruszają dzisiaj. Po piątkowym meczu pozostaną na miejscu do niedzieli.

Maciej Polny

Radojević jednak potrzebny

Jacek Jakubowski

dyrektor klubu

- Odwiesiliśmy Radojevica uznając, że kara finansowa w wysokości 8 tys. zł, nałożona na niego przez PLK, jest wystarczająca. Wcześniej zawodnik spotkał się z trenerem Kijewskim i odbył rozmowę wychowawczą. Taki wstrząs czyli kara, powinna wyjść Radojeviciowi na dobre. Walczymy o mistrzostwo Polski i każdy zawodnik jest nam potrzebny. Dlatego zostaje on z nami do końca sezonu.



R E K L A M A

SZKOŁA, ADRES	MIĘSCIE KURSU	RODZAJ SZKOLENIA	CZAS TRWANIA DNI TYGODNIA I LICZBA ZAJĘĆ	CENA KURSU	UWAGI
---------------	---------------	------------------	--	------------	-------

KURSY KOSMETYCZNE

Chcesz zamieścić ofertę zadzwoń: 3003-269 do 285, 660-65-24

Gdańska Szkoła
Kosmetyczno-
Fryzjerska



Gdańsk
ul. Wały Piastowskie 1
p. 202 a
(budynek „Zieleniak”
tel. 307-43-48
www.gskf.pl

możliwość zapisu
drogą elektroniczną
info@gskf.pl

Dwuletnia
Policealna Szkoła:
- KOSMETYCZNA
- FRYZJERSKA

Jednoroczne
Policealne Studium
MASAŻ LECZNICZY

- BEZ EGZAMINÓW
WSTĘPNYCH
- UPRAWNIENIA
SZKOŁY PUBLICZNEJ

- Zajęcia w tygodniu
lub weekend
- Zrezygnować możesz
w dowolnym
momencie
bez żadnych
konsekwencji

- BEZ WPISOWEGO
- CZESNE 0 ZŁ
- BEZ I RATY

BEZROBOTNI
I SEMESTR GRATIS
POSZUKIWANIE INNEJ
SZKOŁY TO STRATA
TWOJEGO CZASU

SPECJALIZACJE:
- wizaż i stylizacja
- techniki zdobienia
paznokci
- masaż leczniczy

Zaświadczenia
do WKU, ZUS
Stypendia naukowe
Certyfikat City&Guilds



Najlepiej
informujące
radio
o regionie



www.radiogdansk.pl

60 lat Radio Gdańsk
2005



Gdańsk, ul. Wawelska 10A/1
tel.: /058/ 304-71-01,
tel.: /058/ 322-82-71

www.pbgorski.pl

Sopot, ul. Sienkiewicza 6
tel.: /058/ 551-81-15

ISO 9001:2000

Business Center
Club®



solidna
firma 2003



Mieszkania i apartamenty w:
GDAŃSKU, GDYNI I SOPOCIE

Sopot | ulica Pułaskiego 8a

opis nieruchomości

Niewątpliwym urokiem kurortu, bliska odległość od piaszczystej plaży, usytuowanie w centrum miasta oraz sąsiedztwo tradycyjnej zabudowy Sopotu, to atuty lokalizacji apartamentów na ulicy Pułaskiego.

Sopot
ul. Polna

Sopot
ul. Chopina 28-30

Sopot
ul. Kazimierza Wielkiego

Gdańsk
ul. Wita Stwosza

Gdańsk
ul. Nieborowska



Spieszmą się kochać bliskich, tak szybko odchodzą
†
p.
mgr ZBIGNIEW ŚLIWIŃSKI
zmarł 16.05.2005 r.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 maja 2005 r. o godzinie 13.00
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.
Pograżona w smutku
Rodzina
435576A

Drogi Kuzynko **RENI KUSIAK**
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
BRATA
składają
koleżanki i koledzy
z Zespołu Kuratorskiego przy VII Wydziale Rodzinnym
i Nietelefonicznego Sądu Rejonowego w Gdańsku.
435356A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 maja 2005 r. zmarł
†
p.
WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI
zasłużony senior, członek Stowarzyszenia Elektryków Polskich,
odznaczony srebrną i złotą odznaką SEP.
Pogrzeb w dniu 20 maja 2005 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Srebrzysko
w Gdańsku Wrzeszczu (nowa kaplica).
Wyraży głębokiego współczucia **RODZINIE** Zmarłego
składają
Koleżanki i koledzy
z Oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich.
435415A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 maja 2005 r.
odszedł od nas mój kochany Mąż, nasz Tataś, Dziadek i Pradziadek
†
p.
STANISŁAW ZASADA
przeżywszy lat 100
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 20 maja 2005 r. w kościele
p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, ul. Batorego o godz. 12.30.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 13.30
na cmentarzu Komunalnym Witomino.
O czym zawiadania pograżona w smutku
Rodzina
435589A

Wyraży głębokiego współczucia
RODZINIE
zmarłego w dniu 16 maja 2005 r.
kmdr. por. rez. SEWERYNA ROMAŁY
składają
Sześć Biura Hydrograficznego Marynarki Wojennej
oraz kadra i współpracownicy.
435598A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 15 maja 2005 r. zmarła w Nowym Yorku
Ukochana Żona, Mama, Teściowa i Babcia
†
p.
IRENA MAKAR
z domu Piekur
O czym zawiadania pograżona w smutku
Rodzina
435643A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 maja 2005 r.
odszedł do Pana nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia
†
p.
STANISŁAWA WIĘCH
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 maja 2005 r. o godz. 10.00
w kościele p.w. św. Krzyża w Gd.-Wrzeszczu przy ul. Mickiewicza.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Łostowice.
Pograżona w smutku
Rodzina
434879A

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.
Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, fax 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

Panu **RYSZARDOWI STEC**
Dyrektorowi Oddziału Regionalnego Centrum Usług Transportowych w Gdańsku
wyraży głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci
MATKI
składa
Kierownictwo Dyrekcji Okręgu Poczty w Gdańsku.
435425A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 2005 r.
odszedł od nas nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia
†
p.
ZOFIA MATULEWICZ
z d. Walicka
lat 96
Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 21 maja 2005 r. o godz. 10.00
w kościele oo. Franciszkanów na Wzgórzu św. Maksymiliana.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.00 na cmentarzu Witominskim.
Pograżona w głębokim smutku
Rodzina
435374A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 maja 2005 r.
odszedł od nas Kochany Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek
†
p.
WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI
lat 91
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 maja 2005 r. o godz. 11.00 w kościele
p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gd.-Wrzeszczu przy ul. Mircelkiego.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Srebrzysko w Nowej Kaplicy.
Pograżona w smutku
Rodzina
435375A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 maja 2005 r.
odszedł od nas po ciężkiej chorobie ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Brat
†
p.
JÓZEF TELEWSKI
lat 64
Człowiek prawy i wielkiego serca
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 21 maja 2005 r. o godz. 11.00
w kościele p.w. św. Kazimierza na Zaspie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku.
Pograżona w głębokim smutku Rodzina
435514A

„Spieszmą się kochać bliskich, tak szybko odchodzą”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 maja 2005 r.
zmarła nasza Kochana Mamusia, Teściowa i Babcia
†
p.
JANINA SKOCZEŃ
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 20 maja 2005 r. o godz. 8.00
w kościele p.w. Urszuli Ledóchowskiej, Gd.-Chelm.
Ceremonia pogrzebowa w tym samym dniu o godz. 9.30
cmentarz Oliwa.
Pograżeni w bólu
Córka, Zięć, Wnuk, Syn, Synowa, Wnuczka z Rodziną
435172A

„Życie przemija, lecz pamięć pozostaje”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 maja 2005 r.
zmarł ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek
†
p.
SEWERYN JAN ROMAŁA
lat 68
Człowiek prawy i wielkiego serca
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 20 maja 2005 r. o godz. 13.00
w kościele p.w. św. Michała Archanioła w Gdyni-Oksywiu.
Pogrzeb odbędzie się po mszy św. na cmentarzu parafialnym w Gdyni-Oksywiu.
Pograżeni w smutku
Żona i Syn z rodziną
435430A

Z żalem zawiadamiamy, że 14 maja 2005 r. zmarła
†
p.
DANIELA RUTKOWSKA
Msza św. zostanie odprawiona 20 maja 2005 r. o godz. 9.00
w kościele p.w. św. Brygidy w Gdańsku.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu Łostowice.
Basia z rodziną
435716A

Wyraży głębokiego współczucia Panu Sędziemu NSA
ZRIGNIEWOWI ROMAŁE
z powodu śmierci
OJCA
składają
prezes, sędziowie oraz pracownicy
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku.
435721A

Wyraży głębokiego współczucia **TADEUSZOWI i JOLANCIE GASIŃSKIM**
z powodu śmierci
MAMY i TEŚCIOWEJ
składają
pracownicy Totalizatora Sportowego Oddział w Gdańsku.
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 maja 2005 r. o godz. 12.30
na cmentarzu w Gdańsku-Nowym Porcie.
435629A

Spieszmą się kochać bliskich, tak szybko odchodzą
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 maja 2005 r.
odszedł od nas Kochana Żona, Mama, Babcia, Teściowa
†
p.
WANDA KACPRZAK
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 20 maja 2005 r. o godz. 11.00
w kościele p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku, ul. Dąbrowskiego.
Pograżona w smutku
Rodzina
435568A

Dr **IZABELI KRZYMIŃSKIJ**
Kancelerzowi Pomorskiej Wyższej Szkoły Polityki Społecznej i Gospodarczej
w Starogardzie Gdańskim
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
Rektor i pracownicy uczelni.
435162A

Doktorowi **MARKOWI BRONK**
wyraży szczerzego współczucia z powodu śmierci
MAMY
składają
koleżanki i koledzy
z Laboratorium Mikrobiologii Klinicznej.
433874A

Dyrektorowi Administracyjnemu
inż. **HENRYKOWI SZCZEPAŃSKIEMU**
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
Rektor, Senat, pracownicy
Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku.
435201A

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17
Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń



W Polsce z Internetu korzysta prawie trzykrotnie mniej osób niż w Szwecji, przodującej pod tym względem w Europie, podał Eurostat. Badania przeprowadzono w krajach Unii Europejskiej, a także w Bułgarii, Rumunii, Turcji, Norwegii i Islandii. Najwyższe wskaźniki odnotowano w Danii (76 proc.) i Finlandii (70 proc.). Polska z wynikiem 29 proc. plasuje się w końcówce listy, razem z Portugalią i Litwą.

Dziennik Bałtycki

W OGONIE EUROPY

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

czwartek 19 maja 2005 r.

Multimedia

23

Akcesoria. GPS i MP3 na urlopie

ELEKTRONIKA W PLECAKU

Odtwarzacz MP3, telefon komórkowy, aparat, kamera cyfrowa czy palmtop z systemem GPS można coraz częściej spotkać w bagażu turysty. Istnieją co prawda osoby, które nad nowoczesność przedkładają prostotę i brak wygód, jednak znacząca większość na urlop zabiera ze sobą przynajmniej jedno z tych urządzeń.

Dzięki odtwarzaczom plików MP3, płyt CD lub kaset można nie rozstawać się z ulubioną muzyką. Wiele tych urządzeń ma dodatkowo wbudowane radio. Wszystkie dobrze zniosą trud podróży, ponieważ są odporne na wstrząsy. W MP3 nie ma części ruchomych, a w pozostałych urządzeniach zamontowano specjalne systemy wygaszające wibracje i wstrząsy.

Wśród elektronicznych gadżetów zabieranych na turystyczne wycieczki niewątpliwie prym wiodzie komórka, dzięki niej mamy kontakt ze światem. W wielu trudnych sytuacjach, np. w górach podczas nagłego załamania się pogody, może ona nam uratować życie.

Kolejnym pod względem popularności elementem zabieranym na wyjazd jest kamera lub aparat cyfrowy. Przy tej pierwszej zdarzają się jeszcze dosyć często wersje analogowe, gdzie obraz zapisywany jest na kasetach



Fot. Przemek Świdnicki

VHS-C, Video 8 czy Hi-8. Natomiast cyfrowe, które można kupić już za ok. 1500 zł, to prawdziwe komputerowe kombajny. Poza tym, że oferują one ogromne możliwości montażu obrazu i dźwięku, to dodatkowo nie tracą nic na jakości podczas przegrywania na komputer, a zapis może odbywać się bezpośrednio na płycie DVD lub VCD.

Nie wyjeżdża się na urlop bez aparatu fotograficznego. Obecnie już najprostsze cyfrowki posiadają rozdzielczość 3 mln pikseli (przy tej rozdzielczości można zrobić odbitki fotograficzne do formatu 13x18 cm) i nie są wcale drogie, bo można je kupić

już za 400 zł. Aby jednak fotografować konieczne są do nich karty pamięci, których cena przy 128 MB to wydatek rzędu 60-120 zł.

Najbardziej zaawansowanym i najdroższym (cena ok. 2 tys. zł) medium jest palmtop z systemem GPS. Sprzedawany jest on często już z aplikacją typu Mapa Polski. Dzięki nim nigdy nie zabłądzimy, bo minikomputer pokaze nam gdzie się znajdujemy i jaka jest najbliższa droga do zaplanowanego miejsca. Nasza pozycja geograficzna dzięki sieci satelitów jest określana z dokładnością do kilku metrów.

Ryszard Polański

Tak wiele, za tak niewiele!

- 2.8 GHz
- Windows XP Home Edition
- Microsoft Office Basic Edition 2003
- Excel 2003
- Word 2003

1999 zł netto (+22% VAT)

ZESTAW KOMPUTEROWY W KONFIGURACJI:
Procesor 2.8 GHz, płyta główna, karta graficzna, pamięć RAM 256 MB, napęd DVD 16x, dysk twardy 40 GB, nagrywarka CD-RW.

System operacyjny Microsoft Windows XP Home Edition, Microsoft Office Basic Edition 2003, w wersji OEM (oprogramowanie zainstalowane na komputerze).

Microsoft, Windows, Outlook i logo Office są zarejestrowanymi znakami towarowymi lub znakami towarowymi Microsoft Corporation w Stanach Zjednoczonych Ameryki i/lub innych krajach.

Al. Niepodległości 659, 81-855 Sopot
tel. (058) 555-15-20, 555-15-21
fax. (058) 551-49-00
www.prometeusz.gda.pl
www.przenosne.com.pl

PROMETEUSZ

413204A

TONERY TUSZE SERWIS
SIETOM
DRUKARKI

80-172 GDAŃSK, ul. SCHUBERTA 104
tel. (058) 300-00-90, tel./fax (058) 300-00-91
e-mail: gdansk@sietom.com.pl

Dom - nieruchomości - wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

301 07 24

Nowy Punkt:
Plac Dominikański 1/3
(Podwałe Grodzkie)

Stardwka
ul. Węglarska 1/4,
tel. 301 07 24

Dom Handlowy Młyn
tel. 301 10 31 w. 329

Tunel Dworca PKP
tel. 301 07 24

Serwis GSM
AWANT

- TELEFONY
- USUWANIE BLOKAD
- WSZELKIE NAPRAWY
- AKCESORIA GSM
- KARTY STARTOWE
- DOŁADOWAWCZE

ARISTO
Gdziekolwiek jesteś

MOBILNOŚĆ W SUPER CENIE

ARISTO SMART 210
Intel® Celeron® M 350/360 1MB cache
Ekran 15" TFT XGA
Napęd DVD/CDRW/DVD/DRW
Dysk 40/60/80 GB 5400 rpm 8MB cache
Pamięć 256-1024 MB
4x USB 2.0, TV-Out, PCMCIA
Gwarancja 24 m-cie "door-to-door"

2199 zł
2042,76 zł z VAT

COMES **www.aristo.pl**
ul. Słowackiego 2A/1
80-257 Gdańsk

tel. (058) 345-69-31
gdansk@comes.com.pl

intel inside
celeron



Na półce

„Pogotowie” komputerowe



Co zrobić, gdy twardy dysk w naszym komputerze odmówi posłuszeństwa albo zapomni hasła do BIOS-u? Jak skonfigurować komputer, żeby pracował szybciej i się nie zawieszał. Na co zwracać uwagę przy zakupie cyfrowych, jak usunąć czerwone oczy na pamiętkowym zdjęciu? Na te i wiele innych pytań odpowiada „Poradnik Komputerowy”, wydawnictwo Wiedza i Praktyka.

Dołączono do niego CD-ROM z programami narzędziowymi, które mogą mieć zastosowanie przy naprawianiu i optymalizacji systemu, odzyskiwaniu danych itp. Porady zostały przygotowane przez specjalistów z różnych dziedzin. Tytuł ten jest systematycznie rozbudowywany i aktualizowany o nowości oraz pytania czytelników. Nie kupuje się go w ciemno, po złożeniu zamówienia książka przesyłana jest na 30-dniowy okres próby. Poradnik Komputerowy, Wiedza i Praktyka

Poznajemy Office



„Microsoft Office System 2003 Krok po kroku” to prawie 900-stronicowy podręcznik zapoznający czytelnika z najnowszym wydaniem popularnego pakietu biurowego. Można się z niego dowiedzieć, jak stworzyć profesjonalny dokument, prezentację, własną witrynę WWW, a także jak sprawować kontrolę nad pocztą elektroniczną i czasem pracy. W książce, wydanej przez Wydawnictwo RM przy współpracy z firmą Microsoft, opisano obsługę programów: Microsoft Access, Excel, FrontPage, InfoPath, OneNote, Outlook, PowerPoint, Publisher i Word wchodzących w skład pakietu Office Professional. Dzięki zamieszczonym wskazówkom czytelnik w łatwy sposób krok po kroku wprowadzany jest w zawilość pakietu biurowego. Na załączonym do książki CD-ROM-ie podano praktyczne przykłady tworzenia dokumentów. Microsoft Office System 2003 Krok po kroku, Wydawnictwo RM

Multimedia

Rynek. Bezprzewodowe coraz popularniejsze

„Bez drutu”

Płatnina kabli na biurku i z tyłu komputera sprawiła, że wiele osób sięgnęło po urządzenia bezprzewodowe. Klawiatura, mysz czy słuchawki w wersji „bez drutu” wykorzystują do komunikacji z pecetem promienie podczerwone lub fale radiowe. Łączność na podczerwień jest też od wielu lat stosowana w laptopach do przesyłania danych do innych urządzeń, np. do drukarek.

Coraz większą popularnością cieszą się w dużych miastach sieci Wi-Fi. Pozwalają one założyć bezprzewodową sieć w średniej wielkości przedsiębiorstwie bez konieczności dziurawienia ścian i ciągnięcia często setek metrów przewodów. Do łączenia pomiędzy komputerami wystarczy w tym przypadku jeden lub kilka punktów dostępowych oraz komputery wyposażone w karty Wi-Fi. Pracują one w jednym z dwóch standardów: starszym 802.11b o przepływności 11 Mbit/s lub nowszym 802.11g o szybkości 55 Mbit/s. Podana tu szybkość przesyła-



Klawiatura, mysz czy słuchawki w wersji „bez drutu” wykorzystują do komunikacji z pecetem promienie podczerwone lub fale radiowe.

nia danych jest jednak czysto teoretyczna i w rzeczywistości wynosi połowę tej wartości. Z uwagi na możliwość podsłuchiwania takich połączeń są one szyfrowane w jednym ze standardów: WEP 64-bit, WEP 128-bit i WPA-TKIP. Największe bezpieczeństwo oferuje jednak tylko ostatni z nich.

Łączność bezprzewodowa króluje też ostatnio w

komórkach. Poza portem podczerwieni producenci wyposażają je ostatnio również w moduł Bluetooth. Za jego pomocą można połączyć się z drugą komórką wyposażoną w ten interfejs, z laptopem posiadającym odpowiednią kartę, a także np. z bezprzewodową słuchawką umieszczoną za uchem.

(pol)

Premiera

Atak z ukrycia



Mamy rok 2008. Blokadę energetyczną, sobota notowań giełdowych, elektroniczne włamania do systemów obrony i dezinformacja - to nowe sposoby działania terrorystów. W najnowszym Splinter Cell: Chaos Theory Toma Clancy'ego najlepszy agent agencji NSA Sam Fisher rzucony w sam środek wojny informacyjnej na Półwyspie Koreańskim musi zdemaskować tajne porozumienie między japońskim admirałem, szalonym hackerem komputerowym i przywódcą międzynarodowej organizacji paramilitarnej, którzy mogą konflikt zamienić w trzecią wojnę światową. Działalność pojedynkę, używając szerokiego arsenału broni - od noża po eksperymentalny karabin SC20K i system Land Warrior. Tytuł przygotowany przez Cenę w polskiej wersji językowej. W roli Sama Fishera występuje Mirosław Baka.

REKLAMA

MERITUM

www.meritum.gda.pl

PROMOCJA KOMPUTERY

RATY 0% ODSETEK

NOWE NIŻSZE CENY!

NOWE PROMOCJE!

do pełnego zestawu gratis do wyboru:

DRUKARKA KOLOROWA

lub

NAGRYWARKA DVD

lub

PROGRAM ANTYWIRUSOWY PANDA

Wersja z Brzożyszcza

MOŻLIWOŚĆ DOWOLNEJ KONFIGURACJI KOMPUTERA

DOSTAWA GRATIS

2 LATA GWARANCJI

SERWIS

LEASING

RATY BEZ PIERWSZEJ WPLATY

GE Capital Bank

czynne: Pon.-pt. 10⁰⁰-19⁰⁰, Sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

GDAŃSK ZASPĄ

UL. HYNYKA 2 B (obok przystanku SKM)

tel./fax (058) 559-22-50, 556-58-77, 0 603-900-602

e-mail: gdansk@meritum.gda.pl

GDYNIA - KARWINY

UL. CHWASZCZYŃSKA 1A

tel./fax (058) 629-49-67

RUMIA

UL. SOBIESIEGIEGO 20A

tel./fax (058) 671-59-58

Od 25.04 NOWY SKLEP NA „MORENIE”

ul. Nałkowskiej 1 (galeria Biedronki), tel. 345-92-55

NOTEBOOK ARISTO 310		NOTEBOOK COMPAQ NK 6110	
CELERON 1.3 M GHz, 40 GB, 256 DDR		CELERON 1.3M GHz, HDD 40GB, 256 MB DDR, 15.1" TFT, COMBO, INTEL 128 MB, MODEM, LAN	
HDA, COMBO			
FAX, LAN, WIFI, 15" TFT			
KARTA SIECIOWA, FIRE WIRE			
CENA: 2418 zł* (2949 z VAT)		CENA: 2336 zł* (2850 z VAT), RATA 131 zł	
RATA 137 zł			

NOTEBOOK ASUS A4K		ZESTAW MERITUM BASIC		ZESTAW MERITUM BASIC PLUS	
SEMPRON 3000+, 40GB, 512 DDR, ATI 9700, COMBO, FX, 15" TFT, LAN, FIRE WIRE		INTEL CELERON 2.66 GHz PRESCOTT		INTEL CELERON 2.66 GHz PRESCOTT	
CENA: 2664 zł* (3249 z VAT), RATA 150 zł		PLYTA GŁÓWNA P IV		PLYTA GŁÓWNA P IV	
		PAMIĘĆ 256MB DDR 400		PAMIĘĆ 512MB DDR 400	
		DYSK TWARDOY 80 GB 7200		DYSK TWARDOY 80 GB 7200	
		NAPĘD DVD 16, FDD 1.44		NAPĘD DVD 16, FDD 1.44	
		KARTA GRAFICZNA ATI RADEON 9550 128 MB + TV		KARTA GRAFICZNA ATI RADEON 9550 128 MB + TV	
		KARTA MUZYCZNA 6 kanałów		KARTA MUZYCZNA 6 kanałów	
		OBUDOWA MIDEI ATX		OBUDOWA MIDEI ATX	
		KŁAWIATURA MULTIMEDIALNA		KŁAWIATURA MULTIMEDIALNA	
		MYŚZ SCROLL, KARTA SIECIOWA		MYŚZ SCROLL, KARTA SIECIOWA	
		GŁOSNIKI MULTI 100 W - GRATIS!		GŁOSNIKI MULTI 100 W - GRATIS!	
		MONITOR 17" SAMSUNG CYFROWY PŁASKI		MONITOR 17" SAMSUNG CYFROWY PŁASKI	
		CENA: 1549 zł* (1880 z VAT), RATA 86 zł		CENA: 1749 zł* (2133 z VAT), RATA 97 zł	

ZESTAW MERITUM HOME		ZESTAW MERITUM SPEED PLUS	
INTEL CELERON 2.4 GHz		AMD SEMPRON 2500+	
PLYTA GŁÓWNA P IV		PLYTA GŁÓWNA ATI - KT400	
PAMIĘĆ 256MB DDR 400		PAMIĘĆ 256 MB DDR 400	
DYSK TWARDOY 80 GB 7200		DYSK TWARDOY 80 GB 7200	
NAPĘD CD-ROM 52x, FDD 1.44		NAPĘD DVD 16, FDD 1.44	
KARTA GRAFICZNA 64 MB		KARTA GRAFICZNA GFORCE FX5500 128 MB + TV	
KARTA MUZYCZNA 6 kanałów		KARTA MUZYCZNA 6 kanałów	
OBUDOWA MIDEI ATX		OBUDOWA MIDEI ATX	
KŁAWIATURA MULTIMEDIALNA		KŁAWIATURA MULTIMEDIALNA	
MYŚZ SCROLL, KARTA SIECIOWA		MYŚZ SCROLL	
GŁOSNIKI MULTI 100 W - GRATIS!		GŁOSNIKI (2) + SUBWOOFER 500 W	
MONITOR 17" CYFROWY		MONITOR 17" SAMSUNG CYFROWY PŁASKI	
CENA: 1147 zł* (1389 z VAT), RATA 65 zł		CENA: 1720 zł* (2098 z VAT), RATA 95 zł	

ZESTAW MERITUM XXL		ZESTAW MERITUM EXCLUSIVE	
INTEL PENTIUM IV 3.2 GHz		AMD ATHLON 64 - 3000+	
PLYTA GŁÓWNA P IV 915		PLYTA GŁÓWNA SOC 754	
PAMIĘĆ 1024MB DDR 400		PAMIĘĆ 512MB DDR 400	
DYSK TWARDOY 160 GB 7200, 8MB CACHE		DYSK TWARDOY 160 GB 7200	
NAGRYWARKA DVD+/-R		NAPĘD DVD 16, NAGRYWARKA CD-RW, FDD	
KARTA GRAFICZNA ATI PCI x80 PRO - 256MB + TV		KARTA GRAFICZNA GFORCE 6200 - 128MB + TV	
KARTA MUZYCZNA 6 kanałów		KARTA MUZYCZNA 6 kanałów	
KARTA TV-RADIO, OBUDOWA MIDEI ATX		OBUDOWA MIDEI ATX	
KŁAWIATURA - MYŚZ BEZPRZEWODOWA		KŁAWIATURA - MYŚZ BEZPRZEWODOWA	
GŁOSNIKI (2) + SUBWOOFER 500W		GŁOSNIKI (5+1) + SUBWOOFER 500W	
MONITOR 17" LCD PŁASKI		MONITOR 15" LCD PŁASKI	
CENA: 3699 zł* (4513 z VAT), RATA 194 zł		CENA: 2599 zł* (3170 z VAT), RATA 144 zł	

CZY ZNAJDZIESZ GDZIEŚ TANIEJ ?

MONITOR 17" (PŁASKI)	365 zł	CD-ROM x 52	57 zł
MONITOR 17" LCD	839 zł	DYSK TWARDOY 80 GB	219 zł
MONITOR 15" LCD	659 zł	DRUKARKA CANON ip 1000	199 zł
NAGRYWARKA CD-RW	79 zł	DYSK TWARDOY 160 GB	310 zł
NAGRYWARKA DVD	190 zł	DRUKARKA LASER HP 1020	555 zł
PEN DRIVE 128MB	65 zł	DRUKARKA LEXMARK Z515	132 zł
G F FX 5500 - 128 MB/128	235 zł	KARTA TELEWIZYJNA	189 zł
DVD x 16	79 zł	PALMTOX + GPS ACER	1469 zł

WIĘCEJ NA: www.meritum.gda.pl
ceny zawierają podatek VAT

APARATY CYFROWE W SUPER CENIE!!!

CANON A510	775 zł
3.2 mpx, 1/4 s, 3000, max 2048 x 1536	
KODAK CX 7430	649 zł
4.2 mpx, 1/4 s, 3000, max 2304 x 1728	
FUJI FINEPIX S 5500	1199 zł
4.1 mpx, 1/4 s, 3000, max 2272 x 1704	
OLYMPUS C-370	549 zł
3.2 mpx, 1/4 s, 3000, max 2048 x 1536	
MINOLTA IMAGE Z20	1089 zł
4.1 mpx, 1/4 s, 3000, max 2304 x 1728	
SONY DSC - P200	1499 zł
7.2 mpx, 1/4 s, 3000, max 3072 x 2304	

ZESTAW MERITUM 3D POWER

INTEL PENTIUM IV 2.8 GHz

PLYTA GŁÓWNA P IV

PAMIĘĆ 512 DDR 400

DYSK TWARDOY 80 GB 7200, 8MB CACHE

NAGRYWARKA CD-RW, FDD 1.44

KARTA GRAFICZNA ATI RADEON 9600 - 128 MB + TV

KARTA MUZYCZNA 6 kanałów

OBUDOWA MIDEI ATX

KŁAWIATURA - MYŚZ OPTYCZNA LOGITECH

KARTA SIECIOWA

GŁOSNIKI (2) + SUBWOOFER 500W

MONITOR 17" MAG CYFROWY PŁASKI

CENA: 2249 zł* (2744 z VAT), RATA 120 zł

Spam. Wpływa także na twój adres

Plaga Internetu

S pam, czyli niechciana poczta elektroniczna, jest obok wirusów komputerowych jedną z najbardziej dokuczliwych plag gnębiących użytkowników Internetu.

Prym w rozsyłaniu „śmieciowych” listów wiodą Stany Zjednoczone. Niewielkim pocieszeniem dla internautów bombardowanych spamem jest fakt, że ostatnio jednego z

amerykańskich spamerów wsadzono za to za kratki. Jednak należy pamiętać, że często sami nakręcamy tę spiralę, klikając na linki reklamowanych stron. W ten sposób potwierdzamy zasadność istnienia takiej elektronicznej reklamy.

Adresy do wysyłki są najczęściej uzyskiwane z internetowego forum dyskusyjnego, bezpłatnych stron, na których trzeba podać swój mail.

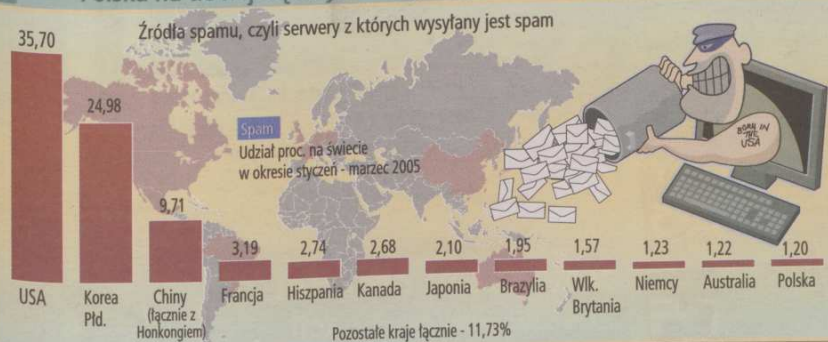
aby uzyskać np. kod aktywujący do gry, serwisów informacyjnych itp.

Najczęściej reklamowane są strony dla dorosłych, medykamenty zwiększające potencję lub odchudzające, tanie oprogramowanie komputerowe, co do którego można mieć wątpliwość, czy jest ono legalne lub czy sprzedawana wersja jest taką, jak zamówiliśmy. Dla przykładu: w Polsce MS Office 2003 Standard w

pełnej wersji to wydatek około 2 tys. zł, a na wersję edukacyjną wydamy tylko 430 zł. W Internecie, podobne wersje określane jako OEM, można kupić za ułamek tej kwoty. Próba innego kontaktu niż zamówienie produktu kończy się zawsze informacją o nieprawidłowym adresie zwrotnym. Trudno jest też ustalić, z jakiego serwera wysyłany jest taki mail.

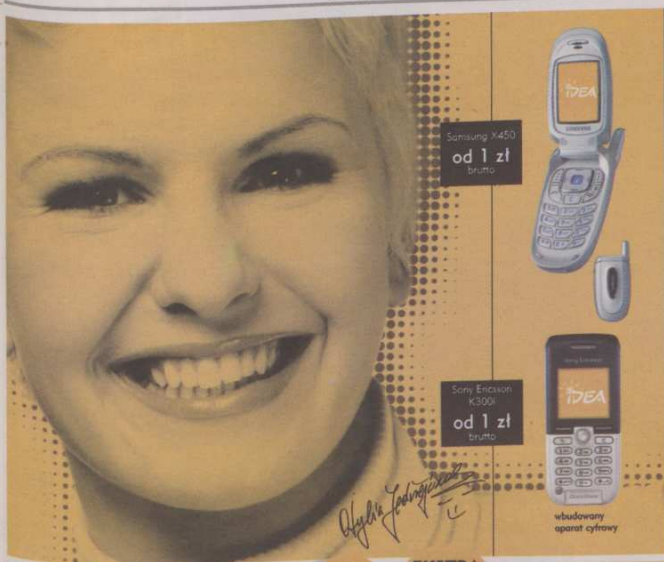
(rp)

Polska na tle największych rozsyłaczy elektronicznych reklam



Źródło: Sophos, PAP/AFP

R E K L A M A



EKSTRA 10 złotych
EKSTRA 25 złotych
EKSTRA 300 złotych
EKSTRA 450 złotych
EKSTRA 1200 złotych
EKSTRA 2400 złotych

Ekstra pieniądze

Nasza idea jest to, aby mieć bezkonkurencyjną ofertę. Dlatego mamy dla Ciebie nową atrakcyjną promocję – Ekstra pieniądze. Teraz przy zakupie nowej oktywacji w Jednej Idee dostajesz nawet do 2400 zł. Ekstra pieniądze otrzymasz od nas na rozmowy w sieci Idea i na numerze stacjonarnym. O szczegóły promocji pytaj w salonach sprzedaży Idee.

HAVO

Podwajamy korzyści w Jednej Idei. I kropka.

GDYNIA

ul. 10 Lutego 11/D.T. BATORY
tel. 0 58 621 16 04

GDYNIA

ul. Śląska 142/C.H. GEANT
tel. 0 58 669 19 10

GDAŃSK

ul. Bora Komorowskiego 43
tel. 0 58 557 54 58

GDAŃSK

ul. Grunwaldzka 99/101
tel./fax 0 58 341 11 68

GDAŃSK

ul. Rzeczpospolitej 33/C.H.ETC
tel./fax 0 58 346 48 80

RUMIA

ul. Starowiejska 4D,
tel./fax 0 58 671 96 00

STAROGARD GDAŃSKI

Al. Niepodległości 2A
tel./fax 0-58 561 47 33

Wykorzystaj promocję!

Komputer Qmpel F/X 7090

Procesor: Intel® Pentium® 4 540
Płyta główna: Intel® i915P
Pamięć RAM: 512 MB DDR2 PC-533
Dysk twardy: 120 GB S-ATA
Grafika: ATI Radeon® PCI-Express X600 Pro 128 MB
Dźwięk: Intel® High Definition Audio
Karta sieciowa: Intel® PRO 10/100
Nagrywarka: DVD-RW x16
Pamięć zewnętrzna: czytnik kart pamięci 8w1
Klawiatura: Zgodna z MS Windows® XP
Myszka: Logitech® Wheel Mouse Optical Premium

darmowe programy!

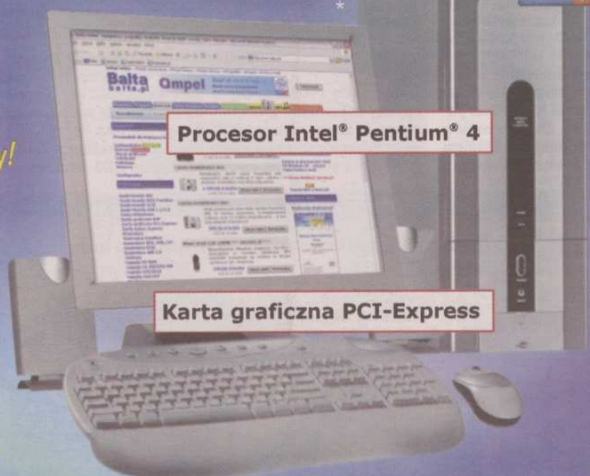


Nagrywarka DVD



Procesor Intel® Pentium® 4

Karta graficzna PCI-Express



3 lata gwarancji!

2 988 zł!

**Monitor
NEC 17"
za 399 zł!**



Nowość w ofercie:

Zestawy do nawigacji satelitarnej!
z gadającym planem miasta
już tylko 1499 zł!

Teraz masz niepowtarzalną okazję
wypробować działanie systemu podczas
jazdy próbnej (szczegóły na naszej stronie WWW).



Komputer Qmpel QL 2010

Procesor: Intel® Celeron® D315; **Płyta główna:** Intel® 848; **Pamięć RAM:** 256 MB DDR PC-400; **Dysk twardy:** 40 GB, 7200 RPM; **Grafika:** ATI Radeon® 9200 128 MB; **Dźwięk:** AC 97; **Karta sieciowa:** 10/100 Mbps; **CD-ROM:** x52; **Stacja dysków:** 1.44 MB; **Klawiatura:** Zgodna z MS Windows® XP; **Myszka:** Logitech® Wheel Mouse Classic

darmowe programy!



3 lata gwarancji!

1 170 zł!

Balta
www.balta.pl

Wszystkie ceny zawierają VAT.

* Ceny zestawów nie uwzględniają monitora.

** Szczegółowe warunki promocji na stronie www.balta.pl oraz w salonach.

Centrala
Gdańsk Wrzeszcz
ul. Słowackiego 37K
tel. 342 64 42
sprzedaz@balta.pl

Oddział
Gdańsk Siedlce
ul. Kartuska 218
tel. 322 02 83
kartuska@balta.pl

Oddział
Gdynia
ul. Wójta Radtkego 47
tel. 661 80 00
gdynia@balta.pl

Konfigurację każdego z proponowanych komputerów możesz dostosować do swoich potrzeb.

Innych Qmpli szukaj na naszej stronie WWW!

(C) 2005 Balta. Wszelkie prawa zastrzeżone. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Wszystkie nazwy firmowe i znaki towarowe są zastrzeżone dla odpowiednich właścicieli i zostały wykorzystane jedynie w celu identyfikacji produktu. Intel, Pentium, Celeron oraz logo Intel Inside to znaki towarowe zastrzeżone dla firmy Intel Corporation. Szczegóły oferty dostępne są w siedzibie firmy, pod numerami telefonów oraz na stronie www.balta.pl. Firma nie odpowiada za pomyłki w druku.

Handel. Co na grilla?

Trochę czosnku, tymianku i... mięsa

Kiedy planujemy biesiadę pod gołym niebem, powstaje pytanie: co podać gościom. Chociaż coraz większą popularnością cieszą się grillowane warzywa: papryka, kurkudza, kukinia, bakłażan, to nadal poczesne miejsce na ruszcie zajmują mięsa. Kiedy nie ma czasu zamarynować ich domową metodą, można wybrać je w sklepie z szerokiej gamy gotowych dań mięsnych.

- Myślę, że dobrą propozycją na grillowe przyjęcia są zestawy z kilku rodzajów mięs - mówi Wojciech Pańczyk, szef działu produktów świeżych w Auchan Gdańsk. - Drobiowe zawierają skrzydełka, uda kurczęcia i podudzia. Zestawy wędlin składają się z kielbasy grillowej, krupnioku, boczków, częściowo pieczonej karkówki. Mięsa to z kolei mieszanki karkówki,



Dobra potrawa to połowa sukcesu grillowego przyjęcia.

Fot. Robert Kwiatk

boczek, mielonego, łopatki, żeberka. Mamy 16 rodzajów kielbas własnej produkcji. Zainteresowaniem klientów w sezonie grillowym cieszą się też ryby. Najczęściej jest to patroszony pstrąg, ale ciekawie prezentują się (i smakują) też dwukolorowe zestawy zawierające łososa i dorsza. Oczywiście, każdy asortyment można kupić oddzielnie. Wszystkie potrawy przyprawiane są unikatowymi zestawami przypraw dedykowanymi potrawom grillowym.

Innego zdania są mistrzowie patelni.

- Najlepsze i najzdrowsze są mięsa przygotowane do grillowania samodzielnie - mówi Łukasz Marzec, szef kuchni restauracji Fenix w Gdańsku. - Aromatycznego kurczaka można przyrządzić dodając do marynaty czosnek, tymianek i zioła prowansalskie; doskonały drób na ostro przygotowujemy używając chilli i musztardy. Do karkówki polecam natomiast majeranek i rozgnieciony owoc jałowca. I warto pamiętać, że sól dodaje się na samym końcu marynowania, bo hamuje ona proces kruszenia mięsa.

(EBu)

Za ile

- Kurczaki na grilla - 4 - 7 zł/kg
- Przyprawiony pstrąg patroszony - 10 - 12 zł/kg
- Zestawy wędlin na grilla - od 6 zł/kg
- Kielbasa grillowa - 6 - 12 zł/kg

W Klifie. Emocje przyszłych rodziców

Czekamy na dziecko

Z myślą o spokoju i komforcie przyszłych rodziców oraz w trosce o dobro i bezpieczeństwo najmłodszego członka rodziny, dwa majowe tygodnie Klif poświęci wszystkim, co świeżo upieczony rodzic wieciec powinien. Rozpoczęła się bowiem kolejna, wiosenna

edycja akcji „Czekamy na dziecko”.

Do 29 maja w CH Klif trwać będą prezentacje firm oferujących szeroką gamę różnorodnych produktów dla niemowlaków, a także - pokazy mody ciążowej i porady dla przyszłych mam. W weekendy (21/22 oraz 28/29 maja)

dodatkowo będą organizowane konkursy z bardzo atrakcyjnymi nagrodami. „Czekamy na dziecko” to akcja, która nie tylko polega na zaoferowaniu klientom upustów cenowych. Wielką wartość dla przyszłych rodziców mają porady - w Klifie znajdują się np. stoiska szkół rodzenia. (I)

R E K L A M A



SONY DCR-HC17
1479 zł



Olympus C-480
729 zł

http://promocje.naszemiasto.pl

2 sprawdź gdzie TANIEJ

DEKO

GENERALNY DYSTRYBUTOR
FIRM

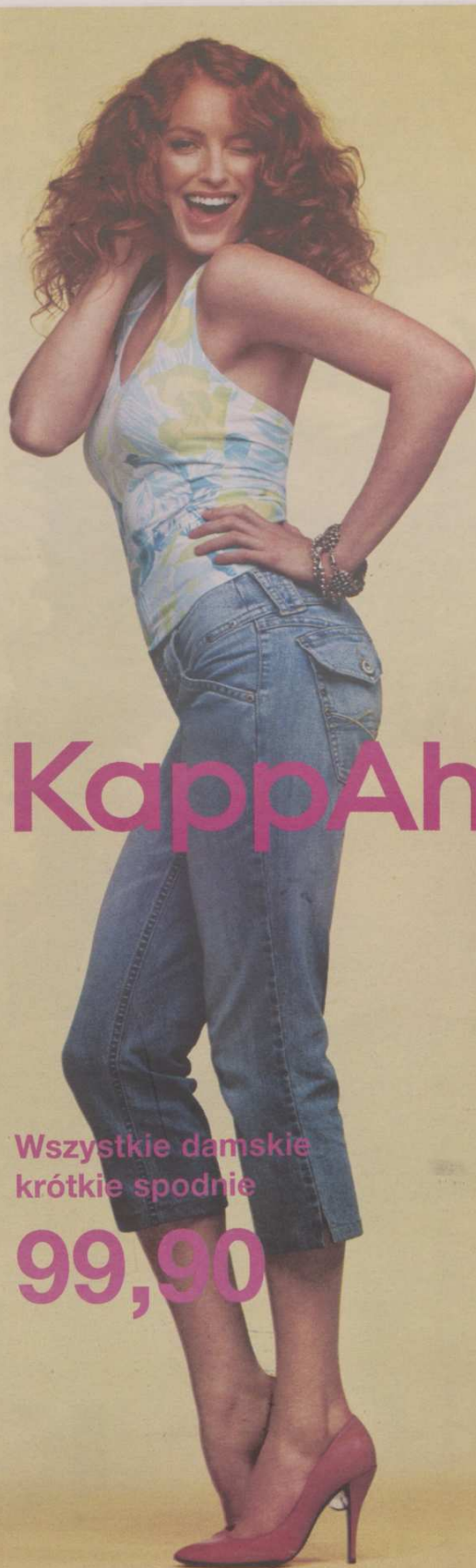


433696A

KappAhl®

Wszystkie damskie
krótkie spodnie

99,90



CH Klif, Al. Zwycięstwa 256

416120A

Czekamy na dziecko

akcja dla przyszłych rodziców

21-22 maja oraz 28-29 maja

• od godz. 14⁰⁰ - wszystko na temat ciąży - porady i prezentacje

HIPP - specjalista w żywieniu mamy i dziecka

Mustela - specjalista w pielęgnacji skóry mamy i dziecka

novum - Bank Komórek Macierzystych

9 miesięcy - jedyny magazyn dla kobiet w ciąży

Szkoła Rodzenia - Macierzyństwo przy Szpitalu Morizon im. PCK Gdynia-Radłowo
- szkoła rodzenia Macierzyństwo

• godz. 17⁰⁰ i 18⁰⁰ - pokazy mody ciążowej

• godz. 17⁰⁰ - konkursy dla przyszłych rodziców

**16 par wygrywa nagrody
o łącznej wartości ponad 20 000 zł**

I NAGRODA: bon na zakupy w sklepie Mothercare o wartości 3000 zł, kosmetyki Mustela „BeBe” oraz „9 miesięcy” o wartości 120 zł, produkty HIPP

II NAGRODA: bon na zakupy w sklepie Mothercare o wartości 1500 zł, produkty HIPP

III NAGRODA: bon na zakupy w sklepie Kappahl o wartości 300 zł, bon na zakupy w sklepie Cubus o wartości 250 zł, zajęcia w szkole rodzenia, produkty HIPP

IV NAGRODA: zestaw kosmetyków dla kobiet w ciąży Mustela „9 miesięcy” o wartości 500 zł, produkty HIPP

Oferty ważne w dniach: 16 - 29 maja br.

mothercare

ZESTAW DO KĄPIELI
Z KACZKĄ I KUBUSIEM
PUCHATKIEM

-15%

PUDEŁKA NA KOSMETYKI

-15%

BUCKI

-10%

KappAhl®

SPODNIE I BIELIZNA
Z KOLEKCJI MOTHERLINE

-25%

CUBUS

DZIAŁ BABY

NIE ŁĄCZYĆ Z INNYMI PROMOCJAMI

-25%

sponsorzy i wystawcy:

mothercare

CUBUS

KappAhl®

Mustela

HIPP

Szkoła Rodzenia - Macierzyństwo
przy Szpitalu Morizon im. PCK Gdynia-Radłowo

9 miesięcy novum

Klif
WYRÓŻNIA CIĘ

Trójmiasto

czwartek 19 maja 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

GDAŃSK / SOPOT / GDYNIA / RUMIA / PUSZCZ GD.

Nasze miasta

Już jutro mieszkańcy Gdańska, Gdyni i Sopotu z „Dziennikiem Bałtyckim” otrzymają tygodniki w całości poświęcone sprawom ich miast.

Gdańsk. Sukces mieszkańców i „Dziennika”

BEZPIECZNIEJ NA DOLNYM MIĘŚCIE



WYDZIAŁ I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
☎ 301-48-11 do 14 wew. 242

Wspólnie z mieszkańcami Dolnego Miasta odnieśliśmy sukces w walce o monitoring, czyli system zainstalowanych na budynkach kamer, umożliwiających policji pełną kontrolę tego, co się dzieje w dzielnicy. Po wielotygodniowej akcji „Dziennika”, wspierającej zdesperowanych lokatorów, we wtorek na spotkaniu przedstawicieli miasta, służb mundurowych i mieszkańców padły pierwsze obietnice.

- Do końca czerwca przy ulicach: Szafarnia, Długie Ogrody i Targ Rybny zostaną zainstalowane przynajmniej 3 kamery - mówi Aleksander Zubrys, radny Gdańska. - Jeśli fundusze nam na to pozwolą, zainstalujemy ich więcej.

Choć mieszkańcom zależy przede wszystkim na monitoringu Dolnego Miasta po przeciwnej stronie Podwala Przedmiejskiego, to dla nich i tak dobra wiadomość. Szczególnie, że radni obiecali też konkretne decyzje w sprawie okolic ul. Łąkowej. Mieszkańcy, spółdzielnie mieszkaniowe i firmy działające w tym rejonie proponowały władzom uczestnictwo w finansowaniu tego przedsięwzięcia. Do tej pory nie powstał żaden projekt, zrzeszający wszystkich zainteresowanych. Wszystko wskazuje jednak na to, że powstanie on już w przyszłym miesiącu. W tym celu za kilka tygodni odbędzie się spotkanie robocze mieszkańców Dolnego Miasta z Tadeuszem Bukontem, dyrektorem Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności w Urzędzie Miejskim w Gdańsku.

Magda Bukowska
Czytaj też na str. 3



Beata i Michał Maszczykowie w imieniu mieszkańców Dolnego Miasta przez kilkanaście miesięcy toczyli z władzami Gdańska walkę o monitoring dzielnicy. Zaproponowali nawet radnym bezpłatne zakwaterowanie w swojej kamienicy, aby zrozumieli, jak to jest mieszkać w okolicach ulicy Łąkowej.

Fot. Robert Kwasnik

4 Gdańsk. Dali się oszukać

O tym, że trzeba uważnie czytać dokumenty, które się podpisuje, boleśnie przekonał się Leopold Twardowski i jego żona Genowefa Preis. Twierdzą, że zostali oszukani przez przedstawiciela firmy montującej okna, który podawał się za pracownika administracji budynku. Teraz muszą zapłacić bankowi ponad 6 tys. zł.



5 Gdańsk. Kupcy protestują

Jeśli przy ul. Obrońców Wybrzeża w Gdańsku powstanie hipermarket Leclerc, kilkadziesiąt miejsc pracy na pobliskim „Zielonym rynku” może być zagrożonych. Chodzi o 700 handlowców sprzedających tam swoje towary. Wystarczy spojrzeć, co stało się w rejonie ul. Kołobrzeskiej po otwarciu Realu - obawiają się kupcy.



6 Gdynia. Dźwig jutro odpływa

Olbrzymi, mierzący 60 metrów dźwig chwyta kowy, już jutro odpływa z Gdyni do Bristolu. Pracownicy z gdyniejskiego Portowego Zakładu Technicznego pracują właśnie nad załadunkiem kolosa na specjalny ponton. Potem holownik wynajęty od Szwedów przetransportuje do Anglii nietypowy, bo ważący aż 800 ton ładunek.



Gdańsk. Dom Dziecka szuka rąk do pracy Wolontariusz na lato

Masz ukończone osiemnaście lat? Skończyłeś kurs wychowawcy kolonijnego, a nie masz pomysłu na to, jak spędzić wakacje? Zostań wolontariuszem w Domu Dziecka na Oruni.

- Potrzebujemy ludzi, którzy pomogliby nam w akcji letniej - mówi Piotr Wróblewski, dyrektor Domu Dziecka. - Zawsze w tym okresie brakuje nam rąk do pracy. Związane jest to z sezonem urlopowym. Jeśli wybrania na wakacje grupa wolontariuszy sprawdzi się w pracy, spróbujemy ją namówić do stałej współpracy.

Dyrektor Domu Dziecka liczy, że chętnych zgłosi się sporo. Ogłoszenia pojawiły się bowiem w trójmiejskich uczelniach wyższych. Umieszczono je na wydziałach pedagogiki i psychologii. Jednak nie tylko studenci mają szansę na zajęcie. W Domu Dziecka przyda się każdy, kto będzie miał serce do pracy i do wychowanków placówki.

Spotkanie w sprawie ewentualnej pracy odbędzie się w piątek o godz. 17. Adres: Dom Dziecka, ul. Brzezi 55.

(MAR)

Gdańsk. Liceum jubileuszowe Będzie wielkie święto



Fot. Robert Kwiatkowski

Rozmowa z **Teresą Głuszcak**, dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego nr 5 w Gdańsku

- Liceum obchodzi w tym roku jubileusz 60 - lecia. Początek uroczystości zaplanowaliśmy już na piątek 17 czerwca. W jaki sposób będziecie świętować tego dnia?

- To będzie wielkie szkolne święto. O godzinie 10 odbędzie się msza św. w kościele Cystersów, tuż obok budynku szkoły, a o 11.30 przeniesiemy się do szkolnej auli. Transmisja tego spotkania będzie emitowana za pośrednictwem internetu. Osoby, które kiedyś uczyły się w naszym liceum, spotkają się w swoim gronie o 13. Wieczorem odbędzie się koncert wokali - instrumentalny w wykonaniu uczniów i absolwentów. Nie zabraknie też czegoś do śmiechu. Uczniowie od tygodni przygotowują wspaniałe występy kabaretowe. Drugiego dnia, w niedzielę o 9 będziemy spacerować po zaułkach Oliwy, a wieczorem o 20 odbędzie się Diamentowy Bal Absolwentów. Podczas obchodów można będzie kupić książkę jubileuszową, broszury i autentyczne szkolne tarcze.

Agnieszka Kamińska

Kontakt ze szkołą: Gdańsk, ul. Polanki 130, tel. 552-11-91, e-mail: szkola@vlo.gda.pl.

Gdańsk. Próby egzaminu Matura w drugiej klasie

Mimo że zamieszkane związane z tegoroczną maturą wciąż jeszcze trwa, dyrektorzy niektórych trójmiejskich liceów postanowili już teraz pomóc przyszłorocznym maturzystom w przygotowaniach do egzaminu dojrzałości.

Jeszcze w tym miesiącu uczniowie drugich klas m.in. Topolówki oraz II Liceum Ogólnokształcącego we Wrzeszczu przystąpią do opracowanej przez szkolnych polonistów próbną ma-

tury z języka polskiego. Uczniowie cieszą się z tej „próby sił”. Dodatkowa próba matura pozwoli im bowiem poznać procedury towarzyszące egzaminom, do których przystąpią już za niecały rok. Ponadto, analizując wyniki, nauczyciele będą w stanie ocenić umiejętności swoich podopiecznych. Oficjalna próba matura organizowana przez CKE odbędzie się w styczniu przyszłego roku.

Michał Głodzik

Gdańsk. Pieczywo z małą wkładką

Po sznurku do chleba

Wielkie zdziwienie ogarnęło Zenona Grebieszczkę z Gdańska, gdy przygotowując sobie w ubiegły czwartek śniadanie, natrafił w krojonym właśnie bochenku chleba na coś co do zdziwienia przypominało sznurzy ogon.

- Tego się nie spodziewałem. Jakies normy sanitarne obowiązują przecież także piekarnie - tłumaczy wzburzony. - Nie jestem pewien, ale wygląda mi to na ogon jakiegoś gryzonia.

Pan Zenon z tym niecodziennym znaleziskiem udał się do sklepu, w którym dzień wcześniej nabył „niefortunny” bochenek.

- Od ekspedientki dowiedziałem się, że wypiek jest „dziełem” wrzeszczańskiej Piekarni Dąbrowski, mieszczącej się przy ulicy Partyzantów - dodaje gdańszczanin.

„Dziennik” postanowił wyjaśnić tę sprawę. Wraz z panem Zenonem do Piekarni Dąbrowski udał się nasz re-

porter. W jej siedzibie przy ulicy Partyzantów we Wrzeszczu nie było jednak nikogo, kto mógłby na interesujący nas temat porozmawiać.

Postanowiliśmy więc sami sprawdzić, czy ogon jest faktycznie ogonem. Na szczęście okazało się, że strach ma wielkie oczy, bowiem w chlebie zapieczony został pokazany kawałek sznurka.

- O rany. Strasznie mi ulżyło. Od czwartku chodzę, jak struty. Bałem się o swoje zdrowie. Na szczęście to tylko sznurek, choć i jego w chlebie być przecież nie powinno.

„Dziennik” skontaktował się z Tadeuszem Dąbrowskim, właścicielem piekarni.

- Zależy mi na nieposzlakowanej opinii wśród klientów. Postaram się przede wszystkim wyjaśnić tę sprawę osobie, która pobrała zamówienie, bo klient i jego opinia to rzecz dla nas najważniejsza - tłumaczy Tadeusz Dąbrowski.

- Na razie brak wyników jakichkolwiek badań na temat pochodzenia produktu, który został znaleziony. Jednak zakładając, że

jest to kawałek sznurka, prowadzę w zakładzie wewnętrzne śledztwo, czy doszło do takiego zaniedbania, a jeżeli tak - to kto jest winien. Wiadomo, że takie zaniedbanie nie powinno się znaleźć w chlebie.

Maciej Pawlikowski

Zenon Grebieszczko
z chlebem z wkładką.

Fot. Robert Kwiatkowski

Co na to SANEPID?

Andrzej Popławski, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku.

- Klient powinien zgłosić nam taki przypadek. Powinien także określić miejsce zakupu chleba, jego rodzaj, producenta oraz datę zakupu (jeśli ma, to także paragon) i dowód rzeczowy w postaci sznurka. Nasi kontrolerzy przeprowadzą kontrolę zarówno w sklepie, jak i piekarni. Za jakość produktu spożywczego odpowiada jego producent. Za ujawnienie nieprawidłowości grozi mu mandat karny.

Co można znaleźć w pieczywie?

Oprócz ciasta i wszelkiej maści ziaren w chlebie można znaleźć na przykład:

- sznurek
- kawałki materiału
- gwóźdź, śrubę

- kawałek szkła
 - cudzy ząb
 - grudę soli
- (wszystkie te znaleziska trafiły do „Dziennika” na przestrzeni ostatnich lat)

O piekarzu szantażyście

Przed kilkoma laty po warszawskich piekarniach krążył piekarz, który po zatrudnieniu się w zakładzie szantażował właściciela. Podczas wypiekania chleba podkładał do jednego bochenka mysz. Chleb zazwyczaj i zabierał później do domu, żeby przekazać go koledze. Ten drugi z kolei zjawiał się następnego dnia w piekarni i domagał się pieniędzy za milczenie. W przeciwnym razie straszył, że „chleb z wkładką” trafi do mediów. Po jakimś czasie pracujący w kolejnej piekarni piekarze sami rozpracowali oszusta.

Gdańsk. Laury dla muzealników

Historyczne przebojowe

Tercią nagrodę w konkursie „Wydarzenie Muzealne Roku 2004 - Sybilla 2004” otrzymało Muzeum Historyczne Miasta Gdańska. W kategorii „Wystawa historyczna” wyróżniono ekspozycję „Gdańsk dla Rzeczypospolitej”.

Jest to największa w historii placówki wystawa. Zobaczyło ją 50 tysięcy osób. W ciągu stu dni pokazano 420 eksponatów niezwykłej wartości. Wielu z nich nigdy wcześniej nie prezentowano w Polsce. Zwiedzającym podobala się zbroja króla Stefana Batorego, która przyjechała do nas z Wiednia i trafiła do kraju po raz pierw-



Edward Ślędz z Muzeum Historycznego Miasta Gdańska obok zbroi - jednego z eksponatów nagrodzonej wystawy.

Fot. Robert Kwiatkowski

szy od blisko 500 lat. Popularnością cieszył się także obraz „Bitwa pod Chocimiem” Andrzeja Stecha, wypożyczony ze Lwowa. Przebojem były dary poselskie dla carów Rosji (złote dzbany, puchary, kufle).

Wczoraj dyrektor Adam Koperkiewicz odebrał w Warszawie z rąk ministra kultury tę zaszczytną nagrodę, nazwaną też Oskarem muzealników. Nie jest to pierwsze wyróżnienie dla naszego muzeum. W 2001 roku I nagrodę dostało za program edukacyjny „Panienka z okienka”.

Grażyna Antoniewicz

Gdańsk. Efekt współpracy z sprawie monitoringu

Dogadali się



Wtorkowe spotkanie władz Gdańska z mieszkańcami Dolnego Miasta zakończyło pierwszy etap walki o kamery w dzielnicy. Obie strony postawiły też przez sobą nowe zadania.

Fot. Adam Warława

Po wtorkowym spotkaniu przedstawicieli Dolnego Miasta i władz Gdańska, w sprawie monitoringu dzielnicy, można było oczekiwać wylewności żądań i nieprzewidywalnych, wzajemnych pretensji. Obie strony podeszły jednak do sprawy zupełnie inaczej. Zamiast pretensji strony zainteresowanej i tłumaczeń radnych, że w budżecie brakuje pieniędzy, obie strony skupiły się na rozwiązaniu problemu i zgłaszaniu konkretnych rozwiązań. Efekty przygotowań do rozmów były natychmiastowe. Już w czerwcu Dolne Miasto zyska przynajmniej 3 nowe kamery w okolicy ulic: Szafarnia, Długie Ogrody i Targ Rybny. Dla mieszkańców, których znacznie bardziej interesuje okolica ul. Łąkowej, nie mniej istotny był drugi wniosek, dotyczący stworzenia projektu wspólnego fi-

nansowania monitoringu przez miasto i mieszkańców dzielnicy.

Rozmawiając o bezpieczeństwie mieszkańcy zaproponowali też inne rozwiązania problemu.

- Na wszystkich kłatkach schodowych i w miejscach publicznych powinny pojawić się plakaty, że mieszkańcy mają dzwonić na policję - mówi Michał Maszczyk. - Powinni wiedzieć, że nie muszą się przedstawiać, i że mogą poprosić funkcjonariusza, żeby interweniując nie informował zatrzymanych, że ktoś dokonał zgłoszenia. Ludzie boją się konsekwencji i dlatego milczą; tym bardziej, że większość bandytów pozostaje na wolności.

Jolanta Kwiatkowska-Riechel, dyrektorka SP nr 65 zgłosiła wniosek do prokuratury, o nieuwierzenie zbyt pochopnie spraw przeciw chuliganom. Dodatkowego oświetlenia ul. Długie Ogrody domagał się radny Marek

Bumblis. Mieszkańcy wnioskowali też o stworzenie w dzielnicy ośrodka resocjalizacyjnego i interwencyjno-kryzysowego.

Teraz ważne jest tylko to, jak radni poradzą sobie z realizacją zgłoszonych wniosków.

Magda Bukowska

Zgłoś się

Propozycji mieszkańców Dolnego Miasta o współfinansowaniu monitoringu dzielnicy, władze miasta do tej pory nie chciały potraktować poważnie. Uporczywym ponawianiem oferty mieszkańcy dopięli swego; w przyszłym miesiącu osoby zainteresowane współfinansowaniem monitoringu będą miały możliwość zgłaszania swoich ofert podczas roboczego spotkania z Tadeuszem Bukontem, Dyrektorem Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności w Urzędzie Miasta Gdańska. Blisze informacje dotyczące terminu spotkania będzie można uzyskać od radnego Aleksandra Zubrysa, pod numerem tel. Rady Miasta 323-70-39.

Ile to kosztuje?

Koszt jednej kamery od do około 100 tys. zł. W tej cenie mieści się instalacja kamery, jej utrzymanie i praca człowieka, który siedzi przed monitorem. W sytuacji Dolnego Miasta, koszty mogą być nawet niższe, gdyż współpracę miasta zaproponowała firma Invest Komfort, która już niedługo zaczyna w tym regionie budowę apartamentowców, które będą miały wewnętrzny monitoring. Dodatkowym ułatwieniem inwestycji jest fakt, że na obrzeża dzielnicy jest już podciągnięta instalacja.

Gdańsk. Nawet wózek się nie prześliznie Celnicy na nabrzeżu



Fot. DC

Takie wózki zatrzymali celnicy.

Sto pięćdziesiąt osiem wózków paletowych zatrzymali celnicy z Oddziału Celnego „Nabrzeże Wiślane”. Wątpliwości funkcjonariuszy wzbudziło to, czy wózki spełniają wymagania rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie zasadniczych wymagań dla maszyn. Ten osobliwy przepis oraz kraj pochodzenia (wózki przyjechały z Chin) sprawiły, że towar o wartości ponad 60 tys. zł znalazł się w celnym depozycie. Teraz zajmie się nim pomorski Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej, który orzeknie,

czy chińskie wózki odwołują europejskim normom jakości. Większość wyrobów (urządzeń elektrycznych, zabawek, wyrobów budowlanych) powinna być oznaczona symbolem CE gwarantującym sprawdzoną jakość. W przypadku, gdy do Polski przybywają towary, które nie spełniają norm, zajmują się nimi służba celna; tak, jak w przypadku chińskich wózków paletowych. Jeśli wątpliwości celników się potwierdzą, cały ładunek będzie musiał wrócić do portu, z którego wypłynął. **Tomasz Zajac**

Gdańsk. Schwytanie haraczowników Wystawili małolata

Gdańscy policjanci schwytali szesnastolatka, który próbował odebrać haracz za skradziony samochód.

Kilka dni temu trzech młodych mężczyzn miał dowód osobisty wynajęty z jednej z gdańskich wypożyczalni samochodów Opel Astra. Następnego dnia zadzwonili do właściciela wypożyczalni i zażądali tysiąca złotych okupu za skradzione auto. Odbiór pieniędzy miał się odbyć na placu budowy na gdańskim Chełmie. Policjanci na miejscu zorganizowali zasadzkę. Jakże było zdziwienie funkcjonariuszy, gdy na miejscu przekazania okupu pojawił

się młody chłopak z tornistrem na plecach. Policjanci zatrzymali 16-letniego Daniela T. Chłopak nie zaprzeczał, że zjawił się po odbiór pieniędzy, był jednak przekonany, że z racji wieku jest całkowicie bezkarny - Daniel T. będzie odpowiadał przed sądem rodzinnym i nieletnim - zapewniła rzeczniczka gdańskiej policji Danuta Wolf-Karaczewska.

Policjanci dotarli już do mężczyzny, który chłopcu zlecił odbiór pieniędzy. Zatrzymanym został znany złodziej samochodowy 33-letni Adrian S. Zdaniem policji zatrzymanie pozostałych przestępców jest kwestią czasu. **(jag)**

Straszyn. Spotkanie o biznesie Kobiety i ich firmy

Krystyna Wawrzyniak, Barbara Gobis, Hanna Kąkol. Co łączy te panie? To trzy kobiety, które osiągnęły sukces w biznesie. Prowadzą prężnie działające firmy i za swoje dokonania zdobyły prestiżowe nagrody. O tym, jak to się stało i jakie przeszkody napotykały na swojej drodze, będą dziś opowiadać podczas Pomorskich Spotkań Biznesu, które tym razem odbędą się pod hasłem „Kobieta w biznesie - skuteczny lider i menedżer”.

Celem spotkania jest przedstawienie „słabej plci” w roli aktywnych i przedsiębiorczych osób oraz pokazanie, że w biznesie potrafią się odnaleźć nie tylko mężczyźni - poinformował nas Jaro-

śław Waśkiewicz, jeden z organizatorów PSB.

Krystyna Wawrzyniak to prezes Lubiany SA, Barbara Gobis jest prezesem firmy Gab-Rat, a Hanna Kąkol prezesuje firmie Perfect Consulting. Panie przekażą praktyczne wskazówki, jak zostać liderem i menedżerem pozostając w zgodzie z naturą kobiety. Opowiedzą też, jak cechy typowo kobiece można wykorzystywać w sztuce zarządzania.

Pomorskie Spotkania Biznesu odbędą się dziś o godz. 17 w Hotelu Cztery Pory Roku w Straszynie. Niestety nie można się już dopisać do listy uczestników. Swoją udział w imprezie zapowiedział bowiem ponad 100 gości. **(MAR)**

MAK
chemia
dystrybucja

MATERIAŁY BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE

Gdańsk, ul. Trakt św. Wojciecha 39-43
tel. (58) 324 90 97, fax. (058) 324 91 06, pn - pt 8.00 - 16.00

6,99

GIPS SZPACHLOWY F 5 kg
do spoinowania płyt g-k oraz
naprawy powierzchni ścian i sufitów
Cena jedn. 1,40 zł/kg

15,95/szt

PLYTA GIPSOWO-KARTONOWA
wym. 1200 x 2000 x 12,5 mm

18,90

KARPAKKA 10 l
biała emulsja wewnętrzna
do ścian i sufitów
Cena jedn. 1,89 zł/l

od 7,99

DULUX IMPREGNAT KOLOROWY
kompleksowe, wielofunkcyjne zabezpieczenie drewna, wybrane kolory

Oferta ważna do wyczerpania zapasów; ceny brutto

PAROC **IZOLBET** **PRIMER SERVICE** **DOLIFARB** **URSA** **SNIEŻKA** **ATLAS**

Gdańsk. Co zostało po stołówkach?

Głodni studenci



Obecnie w byłej stołówce przy Wita Stwosza odbywają się imprezy okolicznościowe. Miał tam już miejsce pokaz brytyjskich i estońskich filmów animowanych, pokazy teatralne, prezentacje fotograficzne, odbył się tam też koncert zespołu VooVoo.

Fot. Adam Warczak

Z trzech stołówek należących do Uniwersytetu Gdańskiego nie działa żadna. Jeszcze rok temu, były one dla studentów głównym źródłem posiłków. Do swojej dyspozycji żacy mieli jadłodajnię w Oliwie przy ulicy Wita Stwosza 58, w Sopocie przy ulicy Bitwy pod Płowcami w akademiku nr 9 i przy ulicy 1 Maja, koło Wydziału Ekonomii w akademiku nr 8.

Jaki los je spotkał?

- Stołówkę w DS 9 przerobiono na pokoje - mówi Paweł Brutel, przewodniczący Parlamentu Studenckiego UG. - Jeśli chodzi o stołówkę koło ekonomii i zarządzania, to chcielibyśmy, żeby znowu zaczęła działać. Przydałaby się chociaż jedna, bo mimo wszystko stołówek studentom brakuje.

Kto ma czas na gotowanie

- Było tanio i blisko. Jeśli ktoś ma dużo zajęć i wraca późno z uczelni, to nie zawsze ma jeszcze siły na gotowanie normalnego obiadu. Poza tym i tak wychodzi drożej - skarży się Gosia, studentka politologii mieszkająca w jednym z czterech akademików, oddalonych od stołówek przy Wita Stwosza o 100 metrów. W pobliżu znajdują się również trzy wydziały - prawa i administracji, filologiczno-historyczny i matematyczno-fizyczny. Dwa miesiące temu prof. Andrzej Stepniak, kandydat na rektora w minionych wyborach, proponował otwarcie tam klubu studenckiego, jednak sami studenci nie są pewni, czy to najlepszy sposób na zagospodarowanie tego miejsca.

- Obok, na terenie akademików są dwa puby i jeden klub, po co jeszcze jeden? - zastanawia się Agnieszka, mieszkanka DS 4.

W tym samym budynku co jadłodajnia, mieści się biuro parlamentu studenckiego, ale tam też nikt nie wie nic na pewno.

- Jeśli faktycznie miałyby powstać tam kluby, to działałyby pewnie na takich zasadach jak Kwadratowa we Wrzeszczu, w ciągu dnia można tam zjeść obiad - wyjaśnia Brutel.

- Rozważane są różne możliwości, w tym i taka, że lokal zostanie przekazany do użytku studentów, w porozumieniu z nimi oczywiście - mówi Beata Czechowska-Derkacz, rzecznik prasowy Uniwersytetu Gdańskiego. - Ale żadnych konkretnych decyzji jeszcze nie podjęto.

Co przyczyniło się do zniknięcia stołówek? Kiedy pod koniec ubiegłego roku wchodziła w życie nowa ustawa o szkolnictwie wyższym, oprócz zmian jakie wносиła, spowodowała również zniesienie dopłat do posiłków wydawanych w stołówkach akademickich. Efektom tego był wzrost cen obiadów nawet o 100 procent. Zestaw, za który wcześniej studenci płacili około 4,50 zł, po podwyżkach kosztował już prawie 10 zł.

Na politechnice nie tęsknią

Stołówki Politechniki Gdańskiej zamknięto już w 1999 roku. Jednak w przeciwieństwie do studentów uniwersytetu, studenci przychodzą do stołówek nie tęskniąc.

- W przeprowadzonej w ubiegłym roku ankiecie, liczba studentów zainteresowanych ich ponownym uruchomieniem była niewystarczająca do podjęcia tematu - mówi Beata Orszawska, rzecznik prasowy Politechniki Gdańskiej. (BK)

Gdańsk. Sposób „na inspektora”

Dali się oszukać

O tym, że trzeba uważnie czytać dokumenty, które się podpisuje, boleśnie przekonał się Leopold Twardowski i jego żona Genowefa Preis. Twierdzą, że zostali oszukani przez przedstawiciela firmy montującej okna, który podawał się za pracownika administracji budynku. Teraz muszą zapłacić bankowi ponad 6 tys. zł.

- Od dwóch lat wiedziliśmy, że mamy mieć wymienione okna na koszt miasta - mówi Leopold Twardowski, najemca mieszkania komunalnego na Oruni. - Na początku stycznia odwiedził nas człowiek, który przedstawił się jako „inspektor z ADM”. Kiedy powiedzieliśmy, że nie mamy pieniędzy, powiedział, że przecież złożyliśmy wniosek o wymianę. Wpuściliśmy go, wymierzili okna, a później podsunął do podpisania jakiegoś dokumentu.

Po kilku miesiącach do Twardowskiego i jego żony przyszło wezwanie do zapłaty z Invest Banku.

- Bardzo się zdziwiłem, bo nie miałem w tym bankiem nic wspólnego - mówi emeryt. - A według nich, wziąłem kredyt. Dziś żądamy ponad 6 tys. zł. Długo nie chcieli mi pokazać, na jakiej podstawie chcą tych pieniędzy. W końcu okazało się, że chodzi o sprzedaż ratalnych okien. Gdybyśmy wiedzieli, że mamy za to płacić, na pewno nie wymienialiśmy okien.



Lokatorzy budynku przy ul. Kaznodziejskiej twierdzą, że padli ofiarą oszustów, którzy wymieniali okna podając się za pracowników Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych.

Fot. Robert Kwiecień

Firmą, która zawarła umowę w imieniu Invest-Banku, była Jod-Plast z Pruszcza Gdańskiego.

- Byłem już w tej sprawie przesłuchiwany na policji - mówi kierujący firmą Aleksander Jodłowski. - Nie rozumiem, o co tym ludziom chodzi. Przecież, żeby podpisać umowę, musieli pokazać swoje dowody osobiste, odcinki emerytury. Poza tym, nigdy do mnie nie dzwonili, żeby zgłosić swoje wątpliwości.

W tym konkretnym przypadku firma Jod-Plast korzystała jednak z usług swojego dłużnika - innej firmy z Ko-

bud i to pracownik tej drugiej miał się podawać za pracownika ADM. Właściciel Bud-Remu był dla nas wczoraj nieuchwytny. Za to Invest

Bank, pod wpływem skargi na Jod-Plast, nie przedłużył z tą firmą umowy.

Piotr Kławiński

Ostrzegaliśmy

Krzysztof Młodzieniak, asystent dyrektora Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych

- Około pół roku temu ostrzegaliśmy najemców, żeby nie dawali się nabrać oszustom podszywającym się pod pracowników GZKN. Wymiana okien przeprowadzana przez nas odbywała się w obecności przedstawicieli Biura Obsługi Mieszkańców. Najemcy nie muszą niczego podpisywać, bo za wszystko płacimy my. Jeżeli mieszkańcy wymienią okna, które zostały zakwalifikowane do wymiany, refundujemy im część kosztów.



Gdańsk. Katolicy na ulicy

Arka Noego zaśpiewa w Dniu Matki

Arka Noego wystąpi 26 maja, w Dzień Matki na Długim Targu w Gdańsku. Koncert, a właściwie cały festyn rodzinny przygotowany został w ramach cyklu imprez pod nazwą „Katolicy na ulicy”.

- Tak jak co roku, także i w tym roku przygotowujemy kilka imprez skierowanych do szerokiego przekroju społeczności Trójmiasta - mówi ksiądz Jan Kucharski, organizator z Katolickiego Stowarzyszenia Gdańskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji „Jezus żyje”. - Chcemy aby miały one charakter typowo rodzinny i stworzyły rodzaj świętowania przy muzyce.

Równy za tydzień, w czwartek, w Dzień Matki zbierający się w tym roku ze świętem Bożego Ciała na Długim Targu zaśpiewa uwielbiany przez najmłodszych zespół dziecięcy Arka Noego. Ale to nie wszystko. W ramach imprezy organizatorzy zapowia-



Rozśpiewane dzieciaki z Arki Noego zobaczymy i usłyszymy 26 maja na Długim Targu.

Fot. KAPUŚ

dają także inne atrakcje - konkursy, wspólny taniec, teatr i pantomime. Początek imprezy o godz. 16.

Przypomnijmy - organizowana przed rokiem impreza Katolicy na ulicy - w Operze Leśnej w Sopocie zgromadziła ponad 4 tysiące osób.

(KAS)

Nie tylko występy

Czwartkowy koncert jest finałem trzydniowych Eucharystycznych Dni Młodych (23-25 maja). Odbędzie się one w trzech miejscach: ■ Gdańsk, kaplica przy parafii NSJ we Wrzeszczu, ul. Ks. Zator-Przytockiego 3 (katecheza liturgiczna, nieszpory, warsztaty muzyczne, eucharystia) ■ Gdynia - kościół św. Józefa (Leszczyński), ul. Ramuła 13 (warsztaty liturgiczne, uroczysta eucharystia) ■ Sopot - kaplica św. Wojciecha, ul. Chopina 16 i kościół NMP Gwiazdy Morza, ul. Kościuszki 19 (warsztaty liturgiczne, muzyczne, eucharystia, świadectwa o przeżywaniu eucharystii)

Dziennik
Bałtyckiz dostawą
do domu rano

sprawdź

0 800 15 00 26

maksymalnie
91 gr*

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Gdańsk. Kupcy z Przymorza protestują

„Nie” dla hipermarketu

Jeśli przy ul. Obróńców Wybrzeża w Gdańsku powstanie hipermarket Leclerc, kilkaset miejsc pracy na pobliskim „Zielonym rynku” może być zagrożonych. Chodzi o 700 handlowców sprzedających tam swoje towary.

- Te 700 osób ma na swoim utrzymaniu rodziny. Jeśli Leclerc zostanie otwarty, ich los będzie niepewny - wyjaśnia Ryszard Splitt, wiceprezes zarządu targowiska „Zielony Rynek” Sp. z o.o. - Wystarczy spojrzeć, co stało się w rejonie ul. Kołobrzkiej po otwarciu Reala. Obróty w okolicznych sklepach spadły niemal o połowę. Niektóre punkty musiały zakończyć działalność.

Ewentualny spadek obrotów na targowisku to nie jedyny problem, który zaprzęga głowy kupców z Przymorza. We wrześniu ubiegłego roku podpisali oni z miastem umowę na dzierżawę targowiska.

- Jej termin to 25 lat. W ciągu pierwszych pięciu musimy sporo zainwestować w ten teren. To jeden z warunków umowy. Po otwarciu tak wielkiego sklepu może być to bardzo trudne - dodaje Splitt.

Póki co, drobni rynkowi sprzedawcy nie muszą obawiać się konkurencji. Inwestycja związana z budową hipermarketu przy ul. Obróń-



Ryszard Splitt, wiceprezes targowiska przy ul. Chłopskiej i Zbigniew Krzyżanowski, członek zarządu zbierają podpisy kupców pod protestem przeciwko budowie hipermarketu Leclerc na Przymorzu.

Fot. Adam Wierzbica

ców Wybrzeża stoi na razie w miejscu. Leclerc wytoczył gminie Gdańsk proces, gdyż dla zakupionego przez tę firmę terenu nie jest nadal gotowy plan zagospodarowania miejscowego. Co więcej, zdaniem Wiesława Bielawskiego, wiceprezydenta Gdańska, do spraw polityki przestrzennej, Leclerc nie ma szans na wybudowanie takiego obiektu, jaki planuje.

- Gdy Leclerc kupował teren, plan jego zagospodaro-

wania przestrzennego był gotów. Zdaniem tej firmy umożliwiał on budowę obiektu usługowego, w takim kształcie, jak chciał inwestor. Gmina Gdańsk jest z kolei w 100 procentach przekonana, że prawda jest inna. Leclerc nigdy nie otrzymał zgody na wybudowanie takiego centrum handlowego, jakie sobie zaplanował - wyjaśnia prezydent Bielawski.

Dopóki obie zwaśnione strony nie dojdą do porozu-

mienia, kupcy z Przymorza mogą spać spokojnie.

- Otwarcie hipermarketu oznaczać może śmierć targowiska - wyjaśnia obawy kupców ich wiceprezes. - Cały czas zbieramy podpisy przeciw budowie Leclerca w tym miejscu. Przed kolejnym posiedzeniem komisji do spraw polityki przestrzennej, gdańskiej Rady Miasta, przekażemy jej radnym z naszego okręgu - wyjaśnia Ryszard Splitt. Maciej Pawlikowski

Wojanowo. Obornik obok ujęcia wody Studnia z odorkiem

Mieszkańcy Wojanowa, Będziszyna i Świńca w gminie Pruszcz Gdański obawiają się o swoje zdrowie. Niepokój wywołuje składowisko obornika gospodarstwa hodowlanego PolHoz w Wojanowie, usytuowane tuż obok ujęcia wody.

- Kilkadziesiąt metrów od studni składowane są zwierzęce odchody. Obornik leży na ziemi. Nie wiadomo, czy przypadkiem jaja pasożytów lub drobnoustroje nie przenikają do ujęcia - mówią wystraszeni ludzie.

Proszą jednocześnie o zachowanie anonimowości. Pracują lub mają krewnych zatrudnionych w PolHozie. O interwencji poprosili naszą redakcję i Magdalenę Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gd.

- Hodowcy przestali już wywozić obornik. Zwróciłam im uwagę, że nawet trzeba dodatkowo zaościć. Jeszcze w tym tygodniu skontrolujemy stan ujęcia wody - zadeklarowała pani wójt.

- Mieszkańcy nie muszą się niczego obawiać. Woda nie jest skażona - przekonywał Piotr Kosowski, dyrektor firmy PolHoz. - Mamy certyfikaty pozwalające pić nią



Obok ujęcia wody w Wojanowie leżą hałdy obornika.

Fot. Arkadiusz Gancarz

krowy mleczne. Mało kto wie, że woda dla bydła musi spełniać wyższe standardy, niż przeznaczona dla ludzi, aby mleko było czyste. Rzeczywiście mamy problem ze składowaniem obornika, jednak nie zagraża to bezpieczeństwu ujęcia.

- Wodę z Wojanowa można pić bez obaw - dodaje Małgorzata Białkowska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Pruszczu Gdańskim. - Kontrolujemy ją dwa razy w roku. Nie ma zagrożenia, że ujęcie zostanie skażone. Obornik jest składowany w przepisowej odległości.

Arkadiusz Gancarz

Cedry Wlk. Kontrole Ma być czysto

W gminie Cedry Wielkie rozpoczyna się kontrola porządku, zaopiecznia przeciwpożarowego i umów o wywóz nieczystości.

- Komisja złożona z policjanta, przedstawiciela straży pożarnej i pracownika Urzędu Gminy wyrywkowo sprawdza posesje we wszystkich wsiach - informuje Aleksandra Czarny, sekretarz gminy. - Szczególną uwagę zwracamy na gospodarkę w których w ubiegłym roku stwierdziliśmy zaniedbania. Akcja potrwa do 23 maja.

W gminie znajdują się 1364 posesje. W ubiegłym roku komisja odwiedziła 132. Nalożono 21 mandatów na łączną kwotę 800 zł. Średnio grzywny wynosiły po 20-30 zł.

- Do najczęstszych wykroczeń należą nieporządek, brak śmieciarek i przewożące się szamba - mówi Mirosław Zakrzewski, kierownik Posterunku Policji w Cedrach Wielkich. - Częściej pouczamy, niż karzemy. Zależy nam na porządku, nie na restrykcjach. (esk)

Pruszcz Gdański. Pierwsze mieszkania socjalne Miejskie cztery kąty

Przez sześć lat żyłam w domu bez kuchni i łazienki. W końcu mam wymarzone mieszkanie - cieszy się Aneta Myk z Pruszcza Gdańskiego.

Pani Aneta, z mężem Piotrem, 8-letnią córką i 11-letnim synem chorującym na astmę, to jedni z pierwszych lokatorów, którzy zamieszkali w wybudowanym przez miasto budynku socjalnym przy ul. Powstańców Warszawy 30. Klucze dostało siedemnaście niezamożnych i wielodzietnych rodzin. Blok to pierwszy budynek socjalny w Pruszczu. Rodziny mają do dyspozycji jeden lub dwa pokoje z kuchnią, łazienką i spiżarnią.

- Trzeba jeszcze trochę dopieścić wnętrze, ale to nieistotne. Najważniejsze, że mamy własne cztery ściany - mówi Wiesława Potulska, mama rocznej Nikolii. - Dotychczas gnieździł się w niewielkim pokoiku bez łazienki, z prysznicem na kuchenią.

Na własne „M” w Pruszczu czeka jeszcze 120 ro-



Wiesława Potulska z roczną Nikolą cieszą się z nowego mieszkania.

Fot. Arkadiusz Gancarz

dzin. Kolejny budynek dla 20 małżeństw ma powstać przed końcem 2007 roku. Dom przy ul. Powstańców

Warszawy zbudowano w sześć miesięcy. Kosztował 1,3 mln zł. (ganark)

Pruszcz Gdański. Diamentowy jubileusz 60 lat „Ogrodnika”



Uczniowie Zespołu Szkół Ogrodniczych i Ogólnokształcących w Pruszczu Gdańskim od 60 lat organizują wystawę ogrodnicze.

Fot. Wacław Rzesutowski

Zespół Szkół Ogrodniczych i Ogólnokształcących im. Mariana Raciborskiego w Pruszczu Gdańskim obchodzi w tym roku okrągły jubileusz - 60 rocznicę powstania.

„Ogrodnik” rozpoczął działalność 7 listopada 1945 roku, jako Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Gospodarstwa Wiejskiego i Spółdzielczości, zorganizowane na terenie poniemieckiego gospodarstwa ogrodniczego. Od tamtej pory przez szkolne mury przewi-

nęło się ponad 6 tysięcy osób. Dziś funkcjonuje tu m.in.: 4-letnie technikum ogrodnicze, 3-letnie liceum profilowane, 4-letnie liceum agrobiznesu, 4-letnie technikum architektury krajoznawstwa, 3-letnie liceum ogólnokształcące i 1,5-roczne policealne studium technikum usług kosmetycznych.

Z okazji 60-lecia ZSOiO zaprasza wszystkich absolwentów na zjazd, który odbędzie się w dniach 17-18 czerwca.

(as)

Informacje i zapisy

Telefonicznie pod nr.: 682 35 10 i 682 32 05, tel./fax 683 15 27. W Internecie: www.zsoio.internetdsl.pl lub www.zsola.interkasa.pl, e-mail: sek@zsoio.internetdsl.pl

Fot. Sławomir Ptasiński

(mok)

Prof. Sławomir Praszniak



The map illustrates the proposed route for the 'Trasa kolosa' (Colossus Route) from Bristol, England, to Gdynia, Poland. The route is marked with a red dotted line and labeled 'Trasa pontonu'. The distance is noted as '1470 km odległość w linii prostej' (1470 km straight-line distance). The map includes labels for various countries and regions: Irlandia, Wielka Brytania, Irlandia, Morze Irlandzkie, Morze Północne, Dania, Szwecja, Morze Bałtyckie, Holandia, Belgia, Francja, Niemcy, and Polska. An inset image shows a large red crane structure, likely related to the project.

Oprac. (sz), maj 2005 r., info.: T. Bolt

Opportunities for

(SZ)

An aerial photograph showing a blue van with its driver-side door open on a paved street. A dark-colored sedan is parked in the foreground. A police officer in a blue uniform stands in the lower right corner of the frame. A pedestrian is walking on the sidewalk in the upper left. The van has a white stripe and some text on its side, including "POLICE" and "CHICAGO".

Prof. Sławomir Ptacek

(aqa)

(M.K)



Orłowo. Letni teatr zostaje

Scena po hiszpańsku



Scena Letnia Teatru Miejskiego pozostanie na swoim miejscu nieopodal orłowskiego mola.

Fot. Tomasz Bolt

Pracownicy gdynińskiego Teatru Miejskiego przysięgają się już do ustawienia na plaży w Orłowie plenerowej sceny letniej, jednej z największych, wakacyjnych atrakcji Gdyni. Od 30 czerwca będzie można tutaj oglądać spektakle teatralne, filmy, wystawy. Scena podobna, jak w ubiegłych latach,

stanie w pobliżu orłowskiego mola. Odstąpiono od planów przeniesienia jej w kierunku Sopotu. Pomysł zrodził się dlatego, że w Orłowie morze systematycznie wypłukiwało piasek, kurczyła się plaża i w efekcie było coraz mniej miejsca na ustawienie sceny. Do samorządowców z Gdyni pomocną dłoń wyciągnęło jednak Ministerstwo Infrastruktury, które przeznaczyło dodatkowe 3,3 mln zł m.in. na dosypywanie plaży w miejscu, gdzie montowana ma być scena. Przeciwnikiem jej przeniesienia był ponadto Jacek Bunsch, nowy dyrektor teatru.

Scena pozostaje więc w Orłowie. Wczoraj dokonaliśmy pomiarów scenograficznych. Lada dzień zabieramy się do jej montowania. Czekaliśmy tylko na lepszą pogodę.

- mówi Barbara Burczyk z Teatru Miejskiego.

Zmieni się też nieco wygląd sceny. Od 15 lipca zacznie się miesiąc hiszpański. Najpierw widzowie obejrzą premierę Don Kichota, potem m.in. pokazy strojów hiszpańskich i filmów Pedro Almodovara.

(sz)

Orłowo. Jubileuszowe nabożeństwo

Majowe nad morzem

Ponad stu mieszkańców Orłowa zebrali się we wtorkowy wieczór na plaży aby wspólnie się modlić. Nabożeństwo majowe nad morzem zorganizowała orłowska parafia Matki Bożej Bolesnej, która dokładnie 13 maja obchodziła 60 rocznicę oraz Towarzystwo Przyjaciół Orłowa.

- To było nie tylko nabożeństwo jubileuszowe, ale również w intencji Ojca Świętego w przeddzień rocznicy jego urodzin - informuje ks. dr Mirosław Gawron. - Modliliśmy się m.in. o rychłą beatyfikację Jana Pawła II.

Uroczystość uświetnił pięknym śpiewem zespół Gaudium z Pregowa.

(kucz)



Szczególny charakter miało wtorkowe nabożeństwo majowe na orłowskiej plaży.

Fot. Tomasz Bolt

R E K L A M A

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?
Kup ogłoszenie
w „Banku Kwater”
a ukazuje się ono aż w ośmiu gazetach
w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu,
Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach
oraz portalu internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto
POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk
921140 1065 0000 3148 0700 1001

WZROČ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH
STRONKIEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ
(adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
PRZEŚLIJ FAKSEM
Gdańsk, (058) 30-03-213
PRZEŚLIJ POCZTĄ
pod adresem: „Dziennik Bałtycki”,
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
z dopiskiem Bank Kwater
LUB SKONTAKTUJ SIĘ Z PRZEDSTAWICIELEM
Magdalena Kałużniak, (058) 30-03-216

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Dziennik
Bałtycki

Złaczam emisję jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim, Dzienniku Zachodnim oraz portalu internetowym Gratka.pl

☐ Nad jeziorami ☐ Nad morzem ☐ W górach ☐ Za granicą ☐ Różne

Ogłoszenie do 15 słów - 39 zł z VAT

.....
.....
.....
.....
.....

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko:

Telefon:

Adres:

Podpis:

Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

Konkurs. Nagradzamy kioskarzy Upominki od „Dziennika”

Dokońca tego tygodnia kioskarze, którzy polecają swoim klientom „Dziennik Bałtycki” mają szansę na wygranie atrakcyjnych upominków.

Przypominamy, konkurs zorganizowała Polskapresse Sp. z o.o. wydawca „Dziennika Bałtyckiego”. Nagradzamy kiosków w trzech kategoriach. Te z bardzo dobrą ekspozycją „Dziennika Bałtyckiego” i dobrą - taką, dzięki

której nasza gazeta jest dobrze widoczna dla klienta. Na upominek mogą także liczyć kioskarze z ekspozycją, którą nasz przedstawiciel uzna za przeciętną, czyli taką, w której „Dziennik” jest widoczny. Upominki wręcza przedstawiciel naszej gazety, a zdjęcia nagrodzonych kioskarzy publikujemy na naszych łamach. W dzisiejszym wydaniu przedstawiamy wyróżnionych kioskarzy z Gdyni i Rumi. (mart)



Justyna Kaszubowska, prowadząca kiosk przy ul. Świętojańskiej 20 w Gdyni (Kolporter)

wygrała polarowy koc.



Parasol trafił do Urszuli Panfil, która pracuje w kiosku przy postoju taksówek obok Dworca Głównego PKP (In-medio) w Gdyni.



Maria Halimann z kiosku przy ul. Starowiejskiej 48 (Ruch) w Gdyni otrzymała

od nas parasolkę.



Anna Buniowska z kiosku przy ul. Pomorskiej 3 w Rumi Janowie (Kolporter) jest zadowolona z ciepłej polarowej kamizelki.



Kamizelkę otrzymała również Renata Wicher, prowadząca kiosk przy ul. Kolejowej 1

obok stacji SKM Janowo (Kolporter).



Krzysztof Ciecierski, który prowadzi z żoną Dorotą kiosk przy ul. Gdańskiej 25 w Rumi

(Kolporter) dostał w prezencie parasolkę.

Zdjęcia A. Kuczmarska, T. Bolt

Z POLICJI

Ze szczyrykiem

Gdynscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy ich zdaniem napadli w kolejkę SKM mieszkańca Sztumu i grożąc mu szczyrykiem ukradli telefon komórkowy. 20-letni Tomasz L. i 21-letni Marcin R., obaj z Gdyni, 31 grudnia ub. roku, zdaniem policji, o godz. 16.30 w kolejkę SKM pomiędzy stacją Gdynia Grabówek a Gdynia Leszczynki napadli na 21-letniego mieszkańca Sztumu. Kiedy Tomasz L. podszedł do mężczyzny, który właśnie wysłał SMS - a z telefonu komórkowego. Tomasz L. przystawił mu do szyi szczyryk i kazał oddać komórkę. Mężczyzna widocznie reagował zbyt wolno, bo Tomasz L. wyrwał mu telefon z ręki. Napadnięty próbował aparat złodziejowi odebrać. Wtedy jednak pojawił się Marcin R. i uderzył go pięścią w twarz tak mocno, że na chwilę stracił przytomność. Kiedy pociąg dojechał do stacji Leszczynki, obaj napastnicy uciekli. Tomaszowi L. i Marcinowi R. grozi do 12 lat więzienia.

Napad w parafii

21-letni mężczyzna został napadnięty i okradziony na terenie jednej z gdynskich parafii. Dwaj młodzi mężczyźni weszli do jednej z przyparafialnych salek, jeden z nich chwycił 21-latkę za gardło i przycisnął go do ściany, w tym czasie drugi obszukał mu kieszenie spodni i zabrał telefon komórkowy. Napastnicy zostali wczoraj zatrzymani. Zdaniem policji są nimi 18-letni Paweł H. i 21-letni Radosław K., obaj z Gdyni. Mężczyznom grozi do 10 lat więzienia.

(aga)

JUBILEUSZOWY

czwartek
19 maja 2005 r.

DODATEK SPECJALNY

TRÓJWYMIAROWY



URODZINY DZIENNIKA



Trudno znaleźć lepsze miejsce na urodzinowe zdjęcie sześćdziesięcioletniego „Dziennika” - stary Gdańsk przyglądał się naszej nowej gazecie i... odmłdniał.

Fot. Przemek Świdorski

Sześćdziesiąt lat... Jak opowiedzieć o zmieniającym się przez dziesięciolecia „Dzienniku”? Jak pokazać, co zmieniło się wokół nas przez tych sześć dekad? Takie pytania zadawaliśmy sobie w redakcji, planując to specjalne, jubileuszowe wydanie. Niezwykle, bo trójwymiarowe.

Postanowiliśmy zatem pokazać kilka zwykłych miejsc z Pomorza - jakimi były, jakimi są i będą. Opowiadamy też o naszej pracy - tak, by Czytelnicy „Dziennika” pobyli razem z nami w redakcji, w drukarni, przy komputerach, na których dziennikarze, edytorzy, redaktorzy techniczni i dział internetowy tworzą codziennie największą gazetę na Pomorzu.

Nie zapomnieliśmy też o legendzie „Dziennika” - pani redaktor Marii Mikulskiej-Truskolaskiej, dziennikarce, która tworzyła pierwsze wydania „Dziennika Bałtyckiego” w 1945 roku.

A zatem - jak co dzień, od sześćdziesięciu lat, oddajemy w Wasze ręce, tym razem niedziennie wydanie „Dziennika”.

Ślad naszej tożsamości

Tomasz Arabski, redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego”



Fot. Przemysław Świdziński

Oglądając Państwo wyjątkowe, jubileuszowe wydanie „Dziennika Bałtyckiego”. Od 19 maja 1945 roku, kiedy w Gdyni wyszedł pierwszy, czterostronicowy, czarno-biały „Dziennik”, minęło 60 lat. Dziś, przeglądając archiwalne numery, niemal namacalnie można odczuć, że gazeta to nie papier czy zapisane na nim słowa, zamieszczone zdjęcia i opowieści. „Dziennik Bałtycki” jest odcisniętym przez kolejne pokolenia mieszkańców Pomorza śladem wspólnej tożsamości. Dlatego dziękujemy Wam Czytelnikom, że przez dziesięciolecie „Dziennik” mógł być kroniką Waszych losów, towarzyszyć w życiu codziennym, w dniach smutku, ale także w chwilach radości i uśmiechu. Obdarzacie nas zaufaniem, które sprawia, że „Dziennik” od lat pozostaje najpoczytniejszą gazetą Pomorza. Jesteśmy z tego dumni, ale nie opuszczamy świadomości, że przygotowujemy dla Was codziennych wydań to także, a może przede wszystkim, wielką odpowiedzialność i wielką radość.

„Dziennik Bałtycki” największa gazeta nad Bałtykiem!

Krzysztof Krupa, prezes gdańskiego oddziału Polskapiresse, Prasy Bałtyckiej, wydawca „Dziennika”, były redaktor naczelny



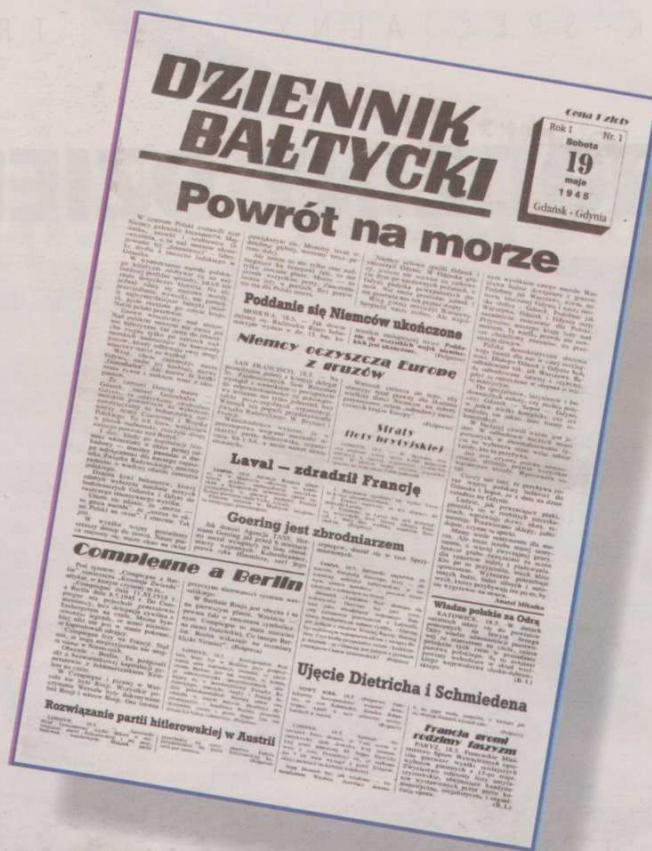
Fot. Przemysław Świdziński

„Dziennik Bałtycki” to nie tylko redakcja, to nie tylko dziennikarstwo, choć to serce naszego wydawnictwa. W jego wydawanie zaangażowani są specjaliści kilkunastu zawodów. Ot, weźmy na przykład drukarstwo... A mamy ich znakomitych, skupionych w największej drukarni prasowej na Pomorzu, drukującej nie tylko „Dziennik”, ale także inne tytuły, w tym konkurencję rynkową. Takie czasy, że - jak przed wojną - bez reklam ani rusz. „Dziennik” to nie tylko gazeta do czytania, ale także do oglądania. Ogłoszenia - jak wskazują nasi Czytelnicy - są uważnie czytane, analizowane, ale największe rekordy powodzenia bije rubryka „Serca dwa”. Nasz dziennik dodaje do gazety w ciągu roku kilkaset dodatków i wiele innych atrakcyjnych „fantów”: książki, płyty, mapy, plakaty, kolekcje, rozkłady jazdy, tablice łód. Nad tym, aby ta działalność wydawnicza była udana, pracuje sztab ludzi skupionych w dziale sprzedaży reklam. Ważne jest też, aby informacja na temat „rodzinników” w „Dzienniku” trafiała jak najszybciej do klienta, żeby nie „przegapił” szansy kupienia gazety z oczekiwanym dodatkiem. Nad tym pracuje bezszelestnie i z dużą maestrią - grupa specjalistów z działu marketingu. Nasi Czytelnicy spotykają się z nimi najczęściej - z pracownikami kolportażu nazywanymi przez wielu „gazeciarniami”. To ich można dostrzec na ulicach wtedy, kiedy dzieje się coś bardzo istotnego, także w „oku cyfłonu”, kiedy trwają imprezy masowe. Setki punktów sprzedaży gazet - kiosków, saloników prasowych, sklepów spożywczych - decydują, czy gazeta, ten najbardziej gorący towar, trafi do rąk Czytelników bez zbędnej zwłoki. Tak więc ekipa świetnych, wykształconych i doświadczonych, dziennikarzy i specjalistów decyduje o kształcie i sukcesie „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO” - największej GAZETY NAD BAŁTYKIEM, która kończy 60. i zaczyna 61. rok pracy dla Czytelników województwa pomorskiego.

Na urodziny

„Dziennika Bałtyckiego” numer pierwszy

Sześćdziesiąt lat temu



Poczet redaktorów naczelnych „Dziennika Bałtyckiego”

Anatol Mikułko
od 12 maja 1945 roku

Bolestaw Wit Świąciecki
od 14 lipca 1945 r. do 14 lipca 1946
Od 15 lipca 1946 r. do 4 kwietnia 1947 redaguje kolegium redakcyjne

Tadeusz Ulanowski
od 5 kwietnia 1947 do 31 października 1948
Od 1 listopada 1948 do 31 grudnia 1949 redaguje kolegium redakcyjne

Piotr Kraak
lata 1950-1956
Od 1 stycznia 1957 do 20 października 1957 redaguje kolegium redakcyjne

Wacław Hyra
od 21 października 1957 do 26 lipca 1968

Jerzy Matuszkiewicz
od 27 lipca 1968 do 3 listopada 1975
Od 4 listopada 1975 do 30 grudnia 1975 redaguje kolegium

Józef Królikowski
od 31 grudnia 1975 do 13 grudnia 1981
Od 14 grudnia 1981 do 1 lutego 1982 ukazuje się „trójgazeta” (potocznie zwana trójpółką), czyli „Dziennik Bałtycki”, „Więzcior Wybrzeża” i „Głos Wybrzeża” - jako jeden tytuł. Redaguje zespół
Od 2 lutego 1982 „Dziennik Bałtycki” ukazuje się jako osobny tytuł. W stopce redakcyjnej nie ma nazwisk redaktorów

Alojzy Męclewski
od 3 lutego 1982 do 1 marca 1982
2 marca 1982 zniknęły nazwiska ze stopki redakcyjnej

Andrzej Pierściński
od 2 lipca 1984 do 17 września 1986

Jerzy Wacziński
od 18 września 1986 do 20 czerwca 1990

Tadeusz Bolduan
od 2 lipca 1990 do 15 lutego 1991 (wg stopki)

Jan Jakubowski
od 16 lutego 1991 do 1 listopada 1996

Andrzej Liberadzki
od 2 listopada 1996 do 22 września 1997

Krzysztof Krupa
od 23 września 1997 do 15 sierpnia 2000

Janusz Wikowski
od 16 sierpnia 2000 do 3 czerwca 2002

Maciej Siembieda
od 4 czerwca 2002 do 28 lutego 2005

Tomasz Arabski
od 1 marca 2005

Powrót na morze - takim tytułem powitał Czytelników pierwszy numer „Dziennika Bałtyckiego”, który ukazał się dokładnie 60 lat temu. Artykuł w gazecie otwierający nowe dzieje w historii powojennej polskiej prasy napisał pierwszy redaktor naczelny „Dziennika”, Anatol Mikułko. Sam naczelny był z zawodu ginekologiem. Redakcja mieściła się w prywatnym mieszkaniu w Gdyni przy ul. 10 Lutego. Początkowo przedstawiciele Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” chcieli wydawać nową gazetę w Gdańsku. W zniszczonym i płonącym jeszcze Śródmieściu Gdańska nie znalazłoby jednak żadnego budynku, który mógłby się stać pierwszą redakcją nowej, polskiej gazety na Wybrzeżu.

W maju 1945 roku redaktorzy nie mieli praktycznie niczego. Gazetę tworzy grupa zapaleńców i entuzjastów. Co chwilę nie ma prądu, wody ciężko złożyć gazetę, gdy brakują polskich czonek. Nikomu to jednak nie przeszkadza. Nową gazetę rozchwytywa przybywający na Wybrzeże Polacy spragnieni najnowszych wiadomości z Polski i ze świata.

W maju 1945 roku nowa gazeta była świadectwem, że Gdańsk, Sopot i Gdynia budzą się do ponownego życia. O ile Sopot i Gdynia uniknęły drastycznych zniszczeń, Gdańsk był miastem - widmem. Wspomnienia z tamtego czasu przywołują obraz miasta w którym starzy mieszkańcy chowają się przed żołnierzami Armii Czerwonej. Szabrownicy

wywożą ze zgłiszcz miasta co tylko się da, a nowe władze z trudem budują zręby normalnego miejskiego życia.

Ten powojenny obraz rzeczywistości najlepiej chyba oddaje reportaż z Helu zamieszczony w pierwszym numerze „Dziennika”. Dziennikarze jako jedni z pierwszych dotarli na półwysep, na którym dopiero co zakończyły się walki.

Przypomnijmy jeszcze, że od października 1946 roku do 41 grudnia roku 1948 pod winiętą „Dziennika” ukazywał się napis „Niezależne pismo Wybrzeża”. 12 grudnia drażniący komunistów napis na długo zniknął z pierwszej strony naszej gazety.

(mart)
Czytaj też na str. XVIII



Tak pracujemy w „Dzienniku”

Chwila przed końcem świata

Tego, co się dzieje w redakcji, po prostu nie da się opisać, tak mówią. Nie wystarczy jednej strony, bał, jedna gazeta to za mało, by opowiedzieć, jak tworzy się... gazetę. Dlatego, by pokazać zaledwie fragment naszej redakcyjnej roboty wybrałam godzinę. Godzinę, w której tu, na Targu Drzewnym 9/11, za

Tak więc jest wtorek. Godzina 18. Zaczyna się niewinnie. Pytam prowadzącego Jarka Popka, która z godzin w ciągu dyżuru przyprowadzi go o zawał serca. Mówi: zwykle ta między 10 a 22... Dziś prowadzący w znakomitym nastroju. Nic dziwnego, ma czołówkę, czyli materiał na pierwszą stronę. Nie każdy prowadzący doświadcza takiego szczęścia już o 16. Ale - tego Jarek jeszcze nie wie - za minutę czołówka się zmieni. Pierwszą stronę trzeba będzie przygotowywać na nowo.

- Ale temat lepszy, wyjątkowy - będzie się cieszył już przed zamknięciem wydania.

Sekretarz redakcji - Tomek Kubik w pogotowiu, jak mówi o sobie „redakcyjny krakwiec”, zszysze wszystko, co się pruje, tnie za długie teksty. Genialny w kryzysowych sytuacjach. Kiedy coś się nagle wali, pali, kiedy nikt już nie wie co robić, kiedy wszyscy rwą włosy z głowy, wkracza Kubik i wszystko wraca do normy.

Piętro niżej powstają ostatnie teksty. Michał Lewandowski spieszy się z artykułami na stronę Polityka. Właśnie kończy pisać trzeci. W redakcji jest już od 9. Do 18 zdążył wypić dwie kole i zjeść dwa pączki.

Tylko spokój może ich uratować

Za ścianą o telefoniczną wypowiedź prosi arcybiskupa Gocłowskiego Marcin Żebrowski, obok, za szybą, niewypasany dopija herbatę Marcin Tymiński. Wykończyła go noc spędzona w naszej drukarni, gdzie przygotowywał reportaże do wydania jubileuszowego. Teraz jeszcze musi o tym napisać, no i na godzinę wyskoczyć, by zebrać materiał do kolejnego artykułu. Dzwoni telefon za telefonem. Ktoś wchodzi, ktoś wychodzi. Ktoś zamówił pizzę. Trzaskają drzwi. Gdzieś gra muzyka. Grażyna Zubrzycka - szefowa Trójmiasta, czyta wydruk kolejnej strony. Co chwilę ktoś o coś pyta, odrywa od czytania, spływają kolejne teksty, a do 19.30 musi zamknąć wydanie dodatku. Patrzy jej w oczy i, o dziwo, nie wie, w nich obłądu. Grażnę dzielnie wspiera wciąż uśmiechnięta Kasia Wośko. Jej stoicki spokój działa na wszystkich kojąco. Nawet na Dorotę Abramowicz, na której biurku telefon szaleje jak opętany. Ona odbiera, robi nawet krótki, telefoniczny wywiad, pisze dwa duże reportaże (jeden o pielęgniarzach, które za-

adoptowały porzucone w szpitalu dzieci, drugi o narkotyku, który zabija) i z uśmiechem przyjmuje zamówienia na kolejne. - A jak oddam o siódmej rano, to nie będzie za późno? - pyta.

Już godzinę płacze do słuchawki Irenie Łaszyn Czytelniczka, matka narkomana, która prosi o pomoc.

Tomek Rozwadowski, słuchając jazzu, szczęśliwie kończy tekst o Leszku Możdżerze i zabiera się do spisaną wywiadu ze Zbigniewem Jujką. Między kolejnymi akapitami tekstu o atletkach z Przymorza w brzuchu burczy Agnieszka Kamińskiej. Wyznaje, że nie jadła śniadania, bo do redakcji musiała przyjechać już na ósmą. Z telewizji, gdzie nakręcano kolejny odcinek „Lokatorów” wróciła Grażyna Antoniewicz. Parzy mocną, czwartą już dziś kawę i siada do pisaną anegdoty jubileuszowych. Wyjątkowo spokojnie dziś w Dziale Sportowym. Ale następnego dnia mecz. Telewizor i komentarze Krzyszka Jurasza - redaktora technicznego działu sportowego - największego kibica w tej redakcji, będą niosły się po korytarzach.

Świecimy jak opętani!

Komputery ledwo dyszą w hali produkcyjnej. Towarzystwo poganiania redaktorów technicznych Dariusz Wiliński. (Paweł Konieczny - sekretarz produkcyjny nikogo nie poganiał, bo poganiali nie ma



Nad wyglądem gazety zastanawiają się edytorzy „Dziennika”. Od prawej Aneta Topczewska, Tomasz Kubik, Mariusz Leśniewski, Małgorzata Gradkowska i Jarosław Popek.

Fot. Przemek Świdorski

czasu, przygotowuje kolumnę „Po twojej stronie” z Kamila Buźniak) - Świecimy, świecimy! - krzyczy Darek, choć na naświetlenie ostatnich stron (wysłanie do drukarni) redaktor prowadzący ma przynajmniej dwie godziny. Darek, o czym jeszcze nie wie, wyjdzie z redakcji dopiero o piątą rano. Tyle czasu zajmuje przygotowywanie dodatków lokalnych.

Redaktorzy techniczni: Agnieszka Pankowiecka i Iza Sulecka nie mają ni chwili, by odebrać telefon, ni sekundy na choćby łyk herbaty, nie mają czasu nawet, by oddychać. Do druku przygotowują właśnie kilkanaście stron wy-

dań terenowych, kilkanaście - „Świata Zdrowia”, o 19 - dwadzieścia cztery strony „Rejsów” dorzucają jeszcze Małgosia Gradkowska i Darek Szreter.

W trójwymiarze

Z ostatnimi zdjęciami wpadają fotoreporterzy. Fotografie trójwymiarowe przygotowuje do jubileuszowego wydania Przemek Świdorski. W trójwymiarze zadał jest już Kamila Benke: przyjmuje zlecenia dla fotoreporterów, przygotowuje zdjęcia na bieżące strony, odbiera nieustannie bębniący telefon. Wciąż ktoś czegoś chce. Od czasu do czasu zagonione w dzikim pe-

dzie towarzystwo sprowadza na ziemię jej niezwykle śmiech.

Godzina 19. Uff... Wszystkie strony gotowe. Właśnie przegląda je redaktor naczelny Tomasz Arabski. Prosi prowadzącego o zmianę dwóch tytułów. Jeszcze korekta, ostatnie szlify. Teraz ta najważniejsza - strona pierwsza. Główne zdjęcie i ekstra tytuł. Nad nim głowi się czasem kilka osób. Dziś idzie gładko. O 21.30 pierwsze kolumny trafiają do drukarni.

Teraz już można... Teraz już czas. Na pierwszego papierosa. Lub trzeciego pączka. Gabriela Pewińska

Węzeł Błędnik w Gdańsku wczoraj i dziś



Rok 1970. Budowa strategicznego węzła w centrum Gdańska - druga nitka jezdni dopiero powstanie.

Fot. Zbigniew Konieczny/KFP



Rok 2005. Remont Błędnika... Znowu jeździmy tylko jedną stroną wiaduktu nad torami kolejowymi.

Fot. Przemek Świdorski

Noc w drukarni, czyli od blachy do gazety

60 tysięcy na godzinę

W nowoczesnej drukarni chochlik nie ma co robić. Wyłaził się bo, chochlikowe psoty grożą usmażeniem w wywoływaczu osiągnijacym temperaturę 500 stopni lub przemienieniem w maszynę drukarskiej potrafiacej wypuścić z siebie 60 tysięcy egzemplarzy gazety w ciągu godziny. Tam, gdzie wszystkim rządzi komputery, na staromodne chochliki nie ma już miejsca.

Najpierw blacha

Nie można powiedzieć, że gdy pracę kończy redakcja „Dziennika” w drukarni ruch się dopiero zaczyna. W tej należącej do naszej firmy drukuje się non stop i „Dziennik Bałtycki” czeka na swoją kolejkę do druku.

Gdy wszystkie strony gazet znajdują się w już w redakcyjnym komputerze (przeważnie są to późne godziny wieczorne) błyskawicznie są przesyłane do komputerów znajdujących się w drukarni, a konkretnie w pomieszczeniu nazywanym naświetlarnią. Stamtąd wyjeżdżają specjalne blachy, na których naświetlono strony gazety. Każdą blachę drukuje się w czterech podstawowych kolorach, czyli czarnym, żółtym, niebieskim i czerwonym.

Tu na chochlika drukarskiego czeka pierwsze niebezpieczeństwo, bo gdyby chciał coś zepsuć na tym etapie produkcji gazety musi pamiętać,



Maszynista Jan Galas kontroluje jakość druku. Przegląda wiele „Dzienników”, zanim te trafią do kiosków. Fot. Przemek Świdziński

że tzw. wygrzewnica przez którą przechodzi blacha ma temperaturę ponad 500 stopni Celsjusza. Gdy blachy są już naświetlone, potem się je odpowiednio dziurkuje i już mogą wędrować do maszyn drukarskiej.

Maszyna pluje

Gdybyśmy wymarzyli sobie naprawdę wielki i gruby „Dziennik”, to po połączeniu obu maszyn w drukarni Polskappresse moglibyśmy wydrukować 128 stron gazety w tym 64 kolorowe.

Także na tym etapie produkcji gazety na chochlika czeka niebezpieczeństwo w postaci zawrotu głowy od liczby. Do wydrukowania gazety potrzebny jest oczywiście papier. Papierowe bele sięgają w drukarni aż pod sufit. Taka jedna rolka papieru waży prawie 600 kg. By wydrukować 12 tysięcy egzemplarzy gazety potrzebujemy rolek dwóch. Do druku „Dziennika” zużyjemy też tygodniowo prawie 500 kg farby i to tylko jednego koloru. Gdy setki kilogramów farby i papieru są już przygo-

owane, maszyna drukarska może ruszać. Początkowo zdziwilibyśmy się, że to co z maszyny wychodzi, to rzeczywiście gazeta. Jakies to wszystko rozmyte i niewyraźne... Owe pierwsze egzemplarze wychodzące z maszyny fachowo nazywa się makulaturą. Na nich testuje się i poprawia parametry druku. Po kilku chwilach z maszyny wylatuje już świeżo pachnący farbą, pocięty i poskładany „Dziennik”. By dobić chochlika liczbami powiemy, że w ciągu godziny z drukarni może wyje-

chać 60 tysięcy egzemplarzy gazety.

Oczywiście komputery sterujące pracą maszyn drukarskiej bez ludzi byłoby tylko bezduszna płatnina kabli i układów scalonych. Nad tym, by wszystko przebiegało bez zakłóceń, a chochlik nie miał pola do popisu czuwa dziewięciu ludzi. Maszynę drukarską obsługują: maszynista prowadzący z drugim maszynistą, farbowy, dwóch rolowych, mechanik, elektryk, oraz dwie osoby do obsługi gazet z tzw. wykładacza.

Insertujemy

Wydrukowaną gazetę trzeba jeszcze poskładać w paczki i włożyć do niej np. wkładki reklamowe. W piątki, gdy drukuje się program telewizyjny, a i na brak reklam gazeta nie może narzekać nad „insertowaniem”, czyli wkładkowaniem, właśnie pracuje nawet ponad 50 osób. Potem paczki z gazetami szybko wędrują do działu ekspedycji - jest już blisko 4 rano - a stamtąd samochody kolporterskie zabiorą je do kiosków i sklepów.

Ludzie

Naszymi przewodnikami po nocnej pracy w drukarni byli Marek Rychter, kierownik zmiany i Marcin Skuza, specjalista ds. poligrafii.

Chochlika drukarskiego nie widzieli, gdyż - jak twierdzą - nigdy nie zdarzyło się, by gazeta się nie wydrukowała.

Pan Marek opowiada, że od 25 lat pracuje tylko w nocy. Dla niego godzina 11 rano, to pora, kiedy śpi najgłębszym snem. Wszyscy wiedzą, że do godziny 15 raczej nie ma co do niego dzwonić. I tylko na urlopie ciężko mu się przestawić na niby „normalny” tryb funkcjonowania.

Nieważne jednak, czy jest noc, czy dzień, zawsze cieszy nas każdy wydrukowany egzemplarz gazety - zgodnie mówią drukarze.

A obrażony chochlik milczy.

Marcin Tymiński

Gdynia wczoraj i dziś



Ulica Świętojańska w Gdyni. Trolejbus z lat 70. ubiegłego wieku.

Fot. Zbigniew Kowalczyk/KFP



A tak to samo miejsce wygląda dziś. Zmieniło się wiele, ale budynek bez zmian.

Fot. Przemek Świdziński

sklepy spożywcze **LIDL** *jest tani!*

Oferta ważna od czwartku 19.05

Zestaw podróżny

Wszystkie walizki
miętko wyściełane!



Z zamknięciem
na zamek szyfrowy

W zestawie
3 walizki!

Wygodne w przechowywaniu
- można włożyć jedną
w drugą!

Stabilne dzięki dużym kółkom
o szerokim rozstawie

249.-

Huśtawka ogrodowa

- stabilny szkielet z rur stalowych z antykorozyjną powłoką proszkową
- dach i obicie z naturalnej, grubej bawełny
- wymiary: szer. 121 cm, wys. 210 cm, głęb. 159 cm



Solidne
wykonanie

399.-

Lornetka kieszonkowa

- aluminiowa z gumową powłoką antypoślizgową
- regulowana ośrodek i korekta dioptrii
- obiektyw 25 mm

10-krotne
powiększenie!

Łącznie z etui
i szkiełką
do czyszczenia
okularów

34.90

Łóżko hamakowe

- hamak z wytrzymałego poliestru z poduszką

79.-

Dla każdego mężczyzny!

Koszula

Materiał łatwy
do prania
i prasowania



Rozmiary: M-XXL

34.90

Pasek skórzany

17.99

Półbuty męskie

Rozmiary: 41-45

79.-

Wygodna odzież na lato!

Koszulka

29.90

Bluzka

19.99

Szorty

22.90

Kłapki

Rozmiary: 37-41

29.90

Komplet damski

- w komplecie bluzka z kapturem lub kombinezon i długie spodnie
- rozmiary: S-XL

59.90

Rajstopy

Rozmiary: 38-46

14.99

Dla najmłodszych

Czapka

10 wzorów!

Materiał z filtrem chroniącym
przed promieniowaniem UV!

6.99

Kłapki

Rozmiary: 28-35

8.99

Ogrodniczki

• regulowana szelki

• dopasowane guziki

• rozmiary: 86-104

24.90

Zabawki do piasku

Komplet 3-elementowy

1.99

Komplet 5-elementowy

3.99

Samochód

9.99

Pizama

• koszulka i szorty

• rozmiary: 116-152

19.99

Sandałki

Rozmiary: 21-26

Amortyzująca
podeszwa!

24.90

Bytów, ul. Gdańska 61 • Gdańsk, ul. Grunwaldzka 159 • Gdynia, ul. Chylińska 110b, ul. Małokacka 31, ul. Morska 116 • Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 3 • Łębork, ul. Toruńska 6
Słupsk, ul. Jaracza 17a • Tczew, ul. Braci Grimm 2

WWW.LIDL.PL

PYTANIA • ZYCZENIA • UWAGI BEZPŁATNA INFOLINIA 0800 507 777 Pon.-Pi.: 8⁰⁰-17⁰⁰
Godziny otwarcia sklepów: Pon. - Sob. 8.00 - 21.00 • Niedz. 8.00 - 18.00

WWW.LIDL.PL

Cały produkt bez dekoracji. Zdjęcia niektórych produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości. Artykuły znajdują się w asortymencie do wyczerpania zapasów. Znak firmowy i logo należą do ich właścicieli. Lidl nie odpowiada za pomyłki oraz błędy w drukach.

4070408

Alfa Romeo w nowym wymiarze



Auto Plus

Gdańsk, al. Hallera 132, tel. (548) 344 72 71

www.alfa.autoplus.com.pl



Codziennie z dobrym smakiem

GDAŃSK:

ul. Bitwy Oliwskiej 21
ul. Cieszyńskiego 38, paw. 19
ul. Czerwony Dwór 17 A
ul. Gałczyńskiego 18/10
ul. Jagiellońska 38
ul. Kombatantów 4/10
ul. Księdza Góreckiego 8
ul. Majora Stabego 2
ul. Mickiewicza 13
ul. Obrońców Wybrzeża 2A
ul. Partyzantów 18
ul. Pilotów 3
ul. Toruńska 25
ul. Stary Rynek Oliwski 3
ul. Wyzwolenia 51
ul. Żwirki i Wigury 6/9

GDYNIA:

Pl. Górnosłaski, pawilon 29
ul. Chylońska 122
ul. Narcyzowa 1/16

PRUSZCZ GD.:

ul. Krótka 5
ul. Wojska Polskiego 16

KOLBUDY:

ul. Wybickiego 32 E

PRZYWIDZ:

ul. Gdańska 5



O tym, o czym Czytelnicy nie wiedzą

Życie redakcji to także anegdoty

Egzamin na składzie

Kiedy przysłałam do „Dziennika Bałtyckiego” z Radia Gdańsk wydało mi się, że potrafię pisać. Okazało się, że... niekoniecznie. Uroczą redaktorkę Danutę Kutową wysłała mnie do składu opałowego, abym zrobiła krótką informację (20 wierszy), czy jest węgiel, jaki i za ile? Kiedy następnego dnia przyniosłam tekst okazało się, że informacja jest niepełna i muszę wrócić na skład. Trudno, poszłam, napisałam. Tym razem pani Danuta zauważyła, że nie dowiedziałam się kto wozi i za ile. Dodała też, że tekst nie jest barwny. Było mi wstyd wracać na ten sam skład opałowy, więc odwiedziłam inny. Potem, jako kierownik oddziału „DB” w Pruszczu Gdańskim, do zaprzyjaźnionego składu opałowego wysłałam kandydatów na dziennikarzy. To był najlepszy egzamin.

Grażyna Antoniewicz

Bocian! Uratowani!

Kłopoty z głównymi materiałami na pierwszą stronę gazety, czyli tzw. czołówkami, nie omijają żadnego redaktora jakiejkolwiek gazety.

Jedną z historyjek z tym związanych przeszła do legendy „Dziennika”. Było to jeszcze w czasach (choć nie tak dawnych), gdy „Dziennik” ukazywał się w dużym formacie i na stronie pierwszej było miejsce na kilka dość sporych tekstów. I tak, pewnego dnia redaktor prowadzący miał nie lada kłopot. Miał wszystko, ale nie miał czołówki. Wyjrzał przez okno (teledziwizor był wtedy w domu, bo nikt nie udowodnił takiej czynności) i zauważył, że jest wiosna. Czołówka była już dla niego oczywista. - Przyłatują bociany - zadysponował. Dziennikarz napisał tekst, redaktor dał tytuł „Powrót bocianów” i umieścił materiał na pierwszej stronie. Niespodzianka czekała Czytelników i dziennikarzy. „Dziennika” następnego dnia. Okazało się bowiem, że bocian na zdjęciu ilustrującym tekst jest nietypowy. Zamiast żywego ptaka bohaterem została gipsowa postać ptaka reklamującego pewną znaną firmę. Redaktorowi udało się - nie wyleciał. Nawet na zimę.

Jarosław Popek



Rys. Marek Wąsikowski

Genialny wynalazek

To, co opowiem brzmi jak anegdota, ale to najświeższa prawda. Kiedy pracowałam w Dziale Łączności z Czytelnikami odwiedzałam mnie różni ludzie. Na ogół z problemami. Pewnego dnia przyszedł jednak bardzo elegancki pan w średnim wieku, który od razu zastrzegł się, że potrzebuje tylko rady. Wzduchał zaufanie zarówno wyglądem, jak i sposobem zachowania. Zachećciłam więc go do rozmowy. I coś się okazało? Ów pan wymyślił, jak mnie najpoważniej zapewnić, skuteczny i prosty sposób na walkę z... terroryzmem powietrznym. Otóż jego zdaniem powinniśmy wsiadać do samolotu nago, a wówczas nikt nie będzie mógł ukryć żadnego niebezpiecznego narzędzia, którym ewentualnie mógłby sterroryzować załogę. Bagaże i ubrania polegał natomiast drugim samolotem. Proste i tanie - ciągnął swoją opowieść mój gość. Poczułam się nieswojo. Problem tego pana polegał na tym, że nie wiedział, do kogo mógłby zwrócić się, by wdrożyć ten pomysł, przyszedł więc do redakcji. Podjęłam rozmowę w tym samym poważnym tonie i upewniwszy się, że rozmówca zna angielski, zaproponowałam, by wysłał projekt do ówczesnego prezydenta Clintona. Tylko przywódca wielkiego mocarstwa mógł zająć się tak ważnym zadaniem. Gość podziękował, obiecał, że tak właśnie zrobi i wyszedł. A ja odetchnęłam.

Anna Jaszowska

Wszyscy mówią...

Radio Złote Przeboje

Radio Trefl 103 i 99,2 FM



złotoprzeboje

Słuchaj od rana i wygrywaj!

Sopot wczoraj i dziś



Plac Zdrojowy w Sopocie w latach 70. był raczej mało atrakcyjny.

Fot. Zbigniew Kosiński/KFP



Dziś wygląda inaczej. Pojawiła się fontanna Rybaka, a plac tętni życiem.

Fot. Przemek Świdorski

Dział łączności z Czytelnikami pomoże każdemu potrzebującemu

Jak najbliższej ludzi

Skarżą się na urzędników i nieładnie przepisy. Na dziurę w dachu i grzyb na ścianie. Na biedę i długą kolejkę do lekarza. Na straszne czasy. Jedni proszą o interwencję, inni szukają wskazówki - jak i gdzie problem załatwić. Chcą adres rzecznika praw obywatelskich, trybunału w Strasburgu lub... świętego Mikołaja. Czytelnicy.

Dawno temu, gdy nie było telefonów i komputerów, pisali do „Dziennika” listy lub przyjeżdżali do redakcji osobiście, nieraz z odległych krańców województwa. Dziś mogą e-mailować i dzwonić na bezpłatną infolinię. Z domu, kafejki internetowej i z budki na plaży. Niektórzy z dobrodziejstw techniki korzystają. Inni, jak przed laty, nawet o błahych sprawach, wolą rozmawiać osobiście.

Zawsze na nich czekamy - podkreśla Kamila Buźniak, która od pięciu lat szefuje Działowi Łączności z Czytelnikami. - Bo my nie jesteśmy od newsów i wielkich afer. My jesteśmy od zwyczajnych ludzkich spraw, które najtrudniej załatwić. Większość znajduje odzwierciedlenie na kolumnie „Po twojej stronie”, która powstała specjalnie dla Czytelników. Ale bywa, że niektóre trafiają na czołówkę.

Śmiało i szczerze

Sześćdziesiąt lat to szmat czasu. Zmieniała się formuła



Siedziba redakcji „Dziennika Bałtyckiego” przy Targu Drzewnym. Tu czekamy na Czytelników, którym staramy się pomóc.

Fot. Przemek Świdziński

gazety, zmieniały nazwy rubryk poświęconych ludzkim sprawom i przekazywane przez Czytelników sygnały. Tak jak oni sami. Oto „Dziennik” z lipca 1949 roku, rubryka „Śmiało i szczerze”. Czytelników martwi

mienna gwiazda na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Sopocie i fakt, że Okręgowy Związek Zawodowy przydziela za mało bonów na radiodbiorniki. Cztery lata później, za pośrednictwem tej samej rubryki, pewien desperat szuka sznura

do żelazka, inny - „gotowego ubrania w średnim gatunku”, a jeszcze inny postuluje, by otworzyć w Orłowie sklep z paszami dla kóz i królików.

W latach 70., w rubryce „Sygnały i odpowiedzi”, czytamy o zimnych kaloryfe-

rach, nieremontowanych schodach, niemiłych ekspedientkach i kłopotach z cukrem po cenach komercyjnych.

- W latach 90., gdy zaczęłam kierować Działem Łączności z Czytelnikami, powstała na łamach „Dziennika” rubryka „Podać rękę” - wspomina red. Anna Jaszowska. - Wzięła nazwę od programu, jaki prowadziłam (i prowadzę) w gdańskiej telewizji. Mnie wtedy Czytelnicy kojarzyli głównie z pomocą charytatywną, a ówczesny redaktor naczelny, Krzysztof Krupa, uznał, że taką tematykę, bliską ludziom, dobrze byłoby rozwinąć w gazecie. Nie skupialiśmy się jednak, jak w telewizji, wyłącznie na sprawach materialnych. Zgodnie z hasłem „Dać wędkę, nie rybę”, zaczęliśmy organizować w redakcji dyżury różnych specjalistów i pomagać ludziom poruszać się w gąszczu przepisów.

Zamiast partii

Red. Kamila Buźniak mówi, że właśnie porad i informacji użytecznych Czytelnicy poszukują dziś najbardziej. Zwłaszcza młodzi, którzy sami usiłują swoje problemy rozwiązywać, a do redakcji przychodzą dopiero wtedy, gdy trafiają na barierę nie do pokonania. Np. w urzędach.

- Ale osoby w trudnej sytuacji materialnej też się

pojawiają - dodaje Bożena Szczudłowska, od czterech lat w Dziale Łączności z Czytelnikami. - To znak czasów. Jedni wpadli w tarapaty, bo skusili się na kredyt w firmie, która pożyczka pieniądze na drakoński procent, inni nie radzą sobie od lat. Nie mają pieniędzy na chleb i na wykupienie recept. Bywa, że proszą o wsparcie. Im najtrudniej pomóc.

- Dla wielu osób jesteśmy ostatnią deską ratunku - przyznaje red. Buźniak. - Ludzie mówią: Kiedyś mogliśmy pójść do partii, teraz tylko wy nam zostaliście.

Niektórzy Czytelnicy wierni są „Dziennikowi” od lat. Choćby pan Stanisław, który każdego dnia dzwoni z dworca w Tczewie.

Po to, by podzielić się opinią na temat aktualnej czołówki.

- Stałym Czytelnikiem był też pan Józef - wspomina Bożena Szczudłowska. - Donosił nam o dziurawych ulicach, narzekał na pyłące topole i postulował, by w Gdańsku powstała publiczna łaźnia. Zjawiał się u nas codziennie. Aż któregoś dnia przyszedł jego przyjaciel i powiedział, że pan Józef nie żyje, a on spełnia ostatnią wolę: Zaprasza redakcję na pogrzeb. Pożegnaliśmy pana Józefa, tak jak sobie życzył. Ale wciąż go wypatrujemy...

Irena Łaszyn

Most w Tczewie dziś i jutro



Tak tczewski most nad Wisłą wygląda obecnie.

Fot. Józef M. Ziobrowski



A tak ma wyglądać za kilka lat po odbudowaniu zniszczonych wieżeczek, jeśli Ministerstwo Kultury zaakceptuje projekt ich odbudowy i znajdzie na ten cel pieniądze.

Repr. Józef M. Ziobrowski



"Dziennikowi Bałtyckiemu", z okazji 60-tych urodzin, rosnącego grona wiernych Czytelników, kolejnych ważnych informacji, poruszających reportaży i wielu, wielu atrakcyjnych dodatków życzy Grupa Ergo Hestia.

Ergo Hestia. Recepta na bezpieczeństwo

Hestia Kontakt 0 801 107 107
płatna za połączenie równe jednostce taryfikacyjnej TP SA
www.hestia.pl

Sopot



O tym, jak „Dziennik” połączył się z „Wieczorem”

Małżeństwo z rozsądku

To był bardzo nietypowy ślub. Panna młoda w welonie, z niebieskimi akcentami w stroju i pan młody w muszce z akcentem czerwonym. Goście krzyżeli „gorzko, gorzko”, a para raz jeden - choć przez krótką chwilę - zatańczyła razem. Panna młoda miała brode.

W ten oto sposób ówczesny redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego”, Janusz Wikowski i były szef „Wieczoru Wybrzeża” Jarosław Gojtowski przed niepełną czterema laty na integracyjnej imprezie redakcyjnej w sopockim Sfinansie dokonali symbolicznych zaślubin obu redakcji.

Od 10 grudnia 2001 r. „Wieczór Wybrzeża” został bezpłatnym dodatkiem do „Dziennika Bałtyckiego”. Fuzję obu tytułów promowano hasłem „Dziennik dobry, do bry Wieczór”, a Czytelników informowano: „Już od dwóch miesięcy jeden zespół redakcyjny przygotowuje dwie różnorodnie gazety: „Dziennik” - pismo regionalne, mocno zakorzenione w lokalnych środowiskach, ukazujące się w kilku lokalnych wersjach na całym Pomorzu oraz „Wieczór Wybrzeża” - o charakterze sensacyjno-reporterskim. Z każdego z tytułów bierzemy w codziennych wydaniach to co najlepsze.”

Woda i ogień

Dla wielu dziennikarzy, zatrudnionych w obu tytułach, fuzja sprawiała wra-



Zaślubiny „Dziennika” i „Wieczoru”. W rolach głównych wystąpili Jarosław Gojtowski (z prawej), red. nac. „Wieczoru Wybrzeża” i Janusz Wikowski, naczelny „Dziennika”.

nie łączenia ognia z wodą. „Wieczór Wybrzeża” powstał 18 lutego 1957 roku i był, jak to określił Edmund Szczesiak, jego przedostatni redaktor naczelny, „dzieckiem przełomu i odwilży”. Nawet w latach największego przełomu partyjnej propagandy mógł on pozwolić sobie na unikanie zamieszczania rozległych sprawozdań z kolejnego plenum „przewodniej siły narodu”. Już w pierwszym numerze popularnej popołudniówki na

pierwszej stronie ukazała się, zamiast korespondencji ze spustu surówki, o wiele ciekawsza informacja, że duńscy uczeni znaleźli mięczaki sprzed 300 milionów lat! Później ogromną sympatię Czytelników zdobył komiks Janusza Christy o Kajtku i Majtku. Gazeta od 1972 r. patronowała kolejnym Jaromkom Dominikańskim, wybierała Gdańszczanina Roku i najpiękniejszą Wieczorynkę. Nic dziwnego, że po tamten stary „Wieczór

ustawiały się długie kolejki, o których w najpiękniejszych snach mogą dziś śnić wydawcy prasy...

Trup wraca do szafy

W latach 90. „Wieczór” stał się gazetą typowo sensacyjną, z silnym działem reportażu. Tylko tu można było zobaczyć na okładce zdjęcie dziecka, któremu siostra wbiła nożyczki w głowę (dziecko uratowali gdańscy chirurdzy), przeczytać reportaże o odnalezionych ku-

lach, którymi w Grudniu 1970 r. strzelano do stoczniovców, o sektach i fałszywym Rockefellerze, który nabrał polskich biznesmenów i polityków. Przed wydawcą pojawił się problem - jak to połączyć ze statecznym, opiniotwórczym „Dziennikiem”?

Nie było to łatwe - przyznaje Artur Kielbasiński, ówczesny zastępca redaktora naczelnego „Dziennika”. - Zartowaliśmy nawet, że kolor niebieski nie pasuje do czerwonego... Trzeba było rozpisac punkty po punkcie przemysłany scenariusz. Za-

częliśmy od połączenia zespołów. Dobrze, że byli to zawodowcy, którzy doskonale wiedzieli, jakie są ich zadania. Ustaliśmy, że niezależnie od „pochodzenia” dziennikarzy tematy kryminalne trafiają do „Wieczoru”, a np. doniesienia o kolejnej reformie zdrowotnej - do „Dziennika”.

Czytelnicy docenili zmiany. Udział „podwójnej” gazety na pomorskim rynku prasowym przekroczył 50 procent. W 2002 na Targach Innowacji Media Trendy „Dziennik Bałtycki” otrzymał nagrodę za zmianę ramówki i wzorcowo przeprowadzoną fuzję.

W sobotę - weekend z „Wieczorem”

Zespół powoli się docierał... Dziś do „Dziennika” i sobotniego, weekendowego wydania „Wieczoru” piszą ci sami dziennikarze. A w sobotę, dzięki gazecie redagowanej przez Mariusza Leśniewskiego, byłego reportera „Wieczoru Wybrzeża”, można przeczytać teksty o sławnych ludziach, wywiady z gwiazdami, sensacje historyczne i dobry reportaż kryminalny. W najbliższym numerze m.in. poznamy tajemnicę miniatury budowanych przez hitlerowców w Elblągu, spróbujemy rozwiązać zagadkę morderstwa sprzed 6 lat i zostaniemy ostrzeżeni przed groźnym zabójcą w tabletce. Jak w „Wieczorze” sprzed lat...

Dorota Abramowicz

U góry: ostatni numer „Wieczoru Wybrzeża”.

Rynek w Kartuzach wczoraj i dziś



Rynek w Kartuzach często ukazany był na dawnych pocztówkach. To zdjęcie zrobione zostało z 50-metrowej wieży niegdyś luterskiego kościoła p.w. św. Kazimierza.

Fot. ze zbiorów Romana Apolinarego Reglińskiego



Dzisiaj na środku Rynku znajduje się niezagospodarowana „wyspa”, miejsce sporów między burmistrzem gminy Kartuszy a kartuskim starostą. Każdy z nich ma swoją wizję...

Fot. Artur Socha/Archiwum

Matarnia Park Handlowy



W ciągu ostatnich 10 lat w Trójmieście powstało wiele centrów handlowych i zdążyliśmy przyzwyczaić się do nich. Obecnie przyszła pora na nową koncepcję handlu detalicznego – PARK HANDLOWY. Przy trasie prowadzącej do lotniska realizowana jest inwestycja związana z rozbudową miejsca kojarzonego dotychczas przede wszystkim ze sklepami IKEA oraz OBI. Matarnia Park Handlowy – to nazwa nowego obiektu – będzie nawiązywał do dotychczasowej oferty wyposażenia wnętrz, oferując jednak dużo szerszy asortyment. Ponad połowa z 30.000 m² nowej powierzchni handlowej będzie poświęcona aranżacji wnętrz, od mebli poczynsz na akcesoriach kończąc. Przewidziano także sklepy odzieżowe, delikatesy oraz kompleks restauracji oferujących zróżnicowaną kuchnię w miłej atmosferze i nowoczesnym wnętrzu. Dzięki wyjątkowej ofercie Parku Handlowego Matarnia, jego zasięg sprzedaży wykracza daleko poza Trójmiasto – przewiduje się odwiedzin klientów zarówno ze Słupska, jak i z Olsztyna. Autorem projektu jest gdyńska pracownia architektoniczna MO-ARCH.

TM



matarnia
PARK HANDLOWY

Gdańsk, Żłota Karczma 26

Inter IKEA Centre Polska S.A. Plac Szwedzki 3, 05-090 Janki k/Warszawy
Dział najmu: tel. (+48 22) 711 24 27, fax (+48 22) 711 22 66,
e-mail: najem@memo.ikea.com

ZE STYROPIANU ZROBIMY WSZYSTKO



www.styropak.com.pl

tel./fax (058) 324-24-24

414516A



Maćkowy - smak zdrowia



Spółdzielnia Mleczarska „MAĆKOWY”

ul. Barmieja 1, 80-180 Gdańsk

tel. +48 (58) 309 05 54 do 57, fax +48 (58) 309 03 22

www.mackowy.com.pl

414516A

Piwo numer 1 w Polsce



NATURALNIE Z POMORZA

AMBER
-BROWAR-

*według portalu internetowego browar.biz

414516A

Między papierem a ekranem

Internet, czyli „Dziennik” przyszłości

Internet to sama przyjemność. Łatwy dostęp do informacji, szybki przekaz, nieograniczone możliwości. Przyjemności kończą się, gdy niektórym „papierowym” redaktorom trzeba wyjaśnić, że Dział Internetu jest ich sprzymierzeńcem, a nie konkurentem.

Naszemiasto.pl to sięć serwisów internetowych w największych polskich miastach. W wielu mniejszych miejscowościach jest to jedyne źródło lokalnej, bieżącej informacji w Internecie. Naszemiasto.pl korzysta głównie z informacji, które ukazują się w „Dzienniku Bałtyckim”. Jednak coraz częściej teksty i zdjęcia powstają wyłącznie na zamówienie naszemiasta.pl.

Elastyczna szybkość

Reporterzy „Dziennika” już się przyzwyczaili, że na napisanie pierwszej wersji „do Internetu”, mają czasami tylko kilka, czy kilkanaście minut - tłumaczy Artur Kielbasiński, szef naszemiasta.pl na Pomorzu. - Ale ten tryb pracy ma też swoje uroki. Gdy w gazecie ukaże się błąd lub nieścisła informacja, to „żyje” ona cały dzień, albo i dłużej. W Internecie poprawki czy uściślenia informacji ukazują się natychmiast.

Niekończące dyskusje wywołuje natomiast w redakcji inna sprawa. Czy Internet to konkurencja dla gazet. Zdaniem niektórych dziennikarzy - na pewno tak. Stąd redakcyjna taktyka, aby specjalne tematy „Dzienni-

ka” nie ukazywały się w naszym mieście szybciej niż o północy, praktycznie w dniu emisji gazety.

- Konkurencja nie śpi i czyta wieczorami - przekonują zwolennicy opóźniania internetowej emisji tekstów.

- Zapewne jest trochę prawdy w tym, że Internet odciąga ludzi od gazet, ale jest to niezależne od istnienia naszemiasta.pl - mówi A. Kielbasiński. - Dlatego najważniejsze jest, aby ci Czytelnicy, którzy i tak wybiorą Internet wybrali nasz serwis, a nie konkurencyjny. W ten sposób nadal mają kontakt z „Dziennikiem”. I wiemy, że takich Czytelników „DB” będzie coraz więcej.

- Praca w naszym mieście jest bardzo elastyczna - mówi Grażyna Knitter, redaktor serwisu. - Możliwości redakcyjne są znacznie większe, niż w gazecie papierowej. Natomiast minusem tej pracy jest stres - słysząc o ważnych wydarzeniach natychmiast myślę o ich umieszczeniu w serwisie, nawet jeśli akurat tego dnia nie ja muszę to robić.

Zmiany, zmiany

Dziś naszemiasto.pl to nie tylko „przystawka” do „Dziennika”. To także samodzielny biznes medialny, który trzeba sfinansować. W pozyskiwanie reklamy do Internetu zaangażowani są niemal wszyscy handlowcy Prasy Bałtyckiej i wydzielony zespół zajmujący się wyłącznie sprawami Internetu.

- Klientom trudno jest zrozumieć, że za reklamy



Redakcja naszemiasta.pl i archiwum (od lewej u góry): Elżbieta Dębska, Artur Kielbasiński, Justyna Grabska, Leszek Łukaszewski, Grzegorz Sobisz. Siedzą od lewej: Ewa Kulik, Grażyna Knitter, Jolanta Bartosiewicz.

Fot. Przemek Świdarski

w Internecie trzeba normalnie zapłacić, do niedawna jeszcze wydawało się bowiem, że wszystko w Internecie jest za darmo - tłumaczy Leszek Łukaszewski, kierujący handlowcami w naszym mieście.pl na Pomorzu. - Natomiast w tej pracy fascynujące jest to, że ciągle coś się zmienia. Granicą możliwości w Internecie jest tylko nasza wyobraźnia. No i szybkość pracy naszych informatyków.

Sam informatyczny naszemiasto.pl traktują dwójako.

Po pierwsze jako miejsce pracy. Ale nie tylko.

- Bardzo często szukam informacji o repertuarach kin i zawsze szukam w naszym mieście.pl, gazetę traktuję jako rezerwową źródło informacji - mówi Michał Suczyński, szef informatyków utrzymujących nasz serwis przy życiu.

Nowy i stary

Jednak obecność „Dziennika” w Internecie nie ogranicza się do naszemiasta.pl. Zwolennicy oglądania

całych gazetowych stron na ekranie mają okazję obejrzeć je pod adresem www.online.dziennikbałtycki.pl. Tam dostępne są całe wydania naszej gazety. Cena dostępu równa jest klasycznej prenumeracie. Jest to nowa usługa, pozwala ona czytać „Dziennik Bałtycki”, będąc na drugim końcu świata. Natomiast ogłoszenia z „Dziennika” można przeglądać na www.gratka.pl, gdzie trafiają dziesiątki tysięcy ofert sprzedaży i kupna samochodów, domów plus oferty pracy.

Z drugiej strony, Internet to też spojrzenie na historię „Dziennika Bałtyckiego”, a to za sprawą internetowego archiwum „DB”. Pod adresem www.gdansk.naszemiasto.pl/archiwum można znaleźć niemal wszystkie teksty opublikowane w „DB” po 1999 r. Praca nad wyszukiwaniem informacji ma też swoje wesołe strony.

- Dobry archiwista XXI wieku przede wszystkim musi coraz częściej korzystać z zasobów Internetu - mówi Ewa Kulik z naszego archiwum. - Lat temu kilka, kiedy popularność tego medium w Polsce była wielokrotnie mniejsza niż obecnie, jeden z redaktorów (zasłużony stażem pracy) potrzebował, jak zwykłe mawiają nasi dziennikarze, „wszelkich” informacji na temat delfinów. Szybko okazało się, że tzw. „polski Internet” niewiele ma do zaoferowania. Po skorzystaniu z jednej z zagranicznych wyszukiwarek i wpisaniu do niej hasła wyniki wyszukiwania wywołały pewną konsternację i rumieniec na policzku. Kilka pierwszych pozycji w tychże wynikach były odnośnikami do stron opisujących działalność oraz pasje dość skąpo ubranych panów...

Tomasz Troczyński

Nasze strony

- www.gdansk.naszemiasto.pl
- www.pomorze.naszemiasto.pl
- www.online.dziennikbałtycki.pl
- www.gratka.pl
- www.gdansk.naszemiasto.pl/archiwum

Deptak w Uście wczoraj i jutro



Część ustekskiej promenady, przy wejściu na plażę od strony latarni morskiej na pocztówce z lat 30 (Stolpmunde) pochodząca ze zbiorów ustekskich kolekcjonerów-pasjonatów: Eugeniusza i Adama Brzósów.



To samo miejsce - wizualizacja z dokumentów Urzędu Miejskiego w Uście. Tak będzie wyglądać promenade, jeśli władzom kurortu uda się pozyskać pieniądze z funduszy unijnych na sfinansowanie tzw. rewitalizacji Ustki.

„Dzienniczek” - rekord w polskiej satyrze

Między plastyką i polityką

Jubileuszowa rozmowa z rysownikiem **Zbigniewem Jujką**



- Czy Pomorze jest śmieszniejsze od reszty Polski lub wręcz od reszty świata?

- Każdy kraj ma swoje dobre i złe cechy, ale nie widzę żadnej różnicy. Pomorze jest wesołe, dobre do mieszkania, ale śmieszniejsze na pewno nie. Wszędzie jest tak samo, czyli przeciętnie.

- „Dzienniczek”, pańska cotygodniowa rubryka satyryczna, ukazuje się od blisko pół wieku. Czy jest najstarsza w Polsce?

- Jest jeszcze jedna, też prowadzona przeze mnie w kieleckim „Słowie Ludu”, który wychodzi od 1961 r. Nie ma precedensu w Polsce. „Dzienniczek” jest niewiele młodszy.

- Może tęsknił pan kiedyś za innymi formami wypowiedzi? Pana kolegą z redakcji był przecież Jacek Fedorowicz, który poszedł w zupełnie innym kierunku.

- Zanim zacząłem rysować - pisałem. Muszę się nawet pochwalić, że pod koniec lat 50. w miesięczniku „Dialog” był opublikowany mój króciutki monodram. Byłem z tego strasznie dumny, ale równocześnie bardzo lubiłem rysować, choć nie wiedziałem, że zajmę się satyrą. Zdecydowałem się na studia plastyczne, ale dyrektor mojego liceum nie wiedział, że papiery na uczelnie artystyczne wysłał się o miesiąc wcześniej, więc ja i mój kolega, który też wybierał się na takie studia, straciliśmy rok. Mieszkaliśmy wtedy krótko w Zielonej Górze, mój brat był tam dziennikarzem i zabrali im grafika do wojska. Więc namówili mnie na tę pracę, zdecydowałem się. To, co wtedy rysowałem, było makabryczne i straszne, ale rozpocząłem karierę rysownika. Był to rok 1953.

- Czyli przystąpił do pisania się skończyła?

- Napisałem dwa scenariusze do filmów animowanych realizowanych w Bielsku-Białej, ale, co może być ciekawostką, żadnego z nich nie widziałem. Przez cały okres studiów już współpracowałem z prasą i zarabiałem, nawet kiedyś z tego powodu odebrano mi stypendium. Kiedy Jacek Fedorowicz w 1963 r. przeprowadził się do Warszawy, namó-

wił mnie na współpracę z „Dziennikiem Bałtyckim” i tak już zostało.

- Czy uważa pan rysunek satyryczny za formę publicystyki?

- Oczywiście. Jest to połączenie dziennikarstwa ze sztuką. Forma jest bardzo ważna i ciągle boleję nad tym, że nie rysuję tak, jak chciałbym. Ale przede wszystkim rysunek satyryczny ma zmuszać ludzi do myślenia. To tylko w pewnym sensie jest zabawa, ale przede wszystkim zmusza nie ludzi do refleksji. Do na-
prawiania świata i ludzi. Czuję się publicystą, ciągle chcę ludziom coś przekazać, podzielić się z nimi swoimi przemyśleniami. Nie rozstaję się z dyktafonem, na którym zapisuję swoje pomysły. Nawet, gdy budzę się w środku nocy.

- Mężczyzna tak długoletnia kariera?

- Absolutnie nie. Może zmęczony czasami się czuję, ale nigdy znudzony. Po prostu szczęśliwie robię to, co lubię.

- Jaką rzeczywistość pan opisuje?

- Przeważnie rzeczy negatywne i złe. Taka jest natura satyry.

- Jak było z cenzurą urzędową i czy działa w panu autocenzura?

- Cenzura była rzecz straszliwa. Zdarzały się i takie sytuacje z „Dziennikiem”, który wtedy wychodził w sobotę, że w czwartek dowadywałem się od cenzora, że mam dwa albo trzy rysunki do wymiany. Z czasem przyzwyczaiłem się do przygotowywania zapasowych rysunków. Ze strony cenzury było nieustanne paskudzenie. Człowiek do końca nie mógł być sobą. Poza tym nie opowiadałem wprost o sprawach, o których wiedziałem, że nie pójdą. Działo się wtedy aluzja - cykl z diabelkami i aniołkami „My i oni” był przecież czysto polityczną satyrą. Ludzie jednoznacznie to odbierali, ale czasem zdarzało się, że po-
zornie neutralny rysunek w dzień wyjścia gazety stawał się bardzo aktualny. Był kapitalnym komentarzem, już zupełnie nie do wycofania. Przez zupełny przypadek jednak z cenzurą była nieustanna walka. A autocenzura? Mam swoją etykę, swoją postawę moralną. Moja twórczość zawsze była w zgodzie z moim sumieniem.

Rozmawiał
Tomasz Rozwadowski

OD SZESZCZDZIESIECIU LAT
PROSZĘ GO, ŻEBY NIE
CZYTAŁ PRZY ŚWIECENIU



R E K L A M A



BIG Autohandel

Poznajmy się! Na nowo!



POE Bank



FordLeasing



FordFlota

4 dni specjalnych cen

Dni otwarte! 21-24 maja



salon ▶ serwis ▶ blacharnia ▶ lakiernia

Nowy Salon i Serwis: Gdańsk, ul. Elbląska 79

Nowa siedziba BIG Autohandel to obecnie najnowocześniejsza stacja dealerska Forda w Polsce, zbudowana w oparciu o najnowsze technologie. Całkowita powierzchnia to ponad 3200 m²! Pozwala to na jednoczesną prezentację kilkunastu samochodów, a serwis posiada aż 26 profesjonalnie wyposażonych stanowisk naprawczych, w tym blacharnię i lakiernię. Ponadto automatyczna myjnia samochodowa! O tym wszystkim możecie przekonać się sami. Będzie można zobaczyć naszą pracę od podszewki, wszędzie zajrzeć i poznać wszystkie tajemnice Nowego Salonu. Dla wszystkich odwiedzających **specjalne oferty**.

Klienci podpisujący umowę kredytową w nowym salonie podczas dni otwartych otrzymają kredyt w FCE Bank Polska S.A. bez prowizji!

BIG Autohandel

Poznajmy się! Na nowo!

Nowy Salon i Serwis: 80-718 Gdańsk, ul. Elbląska 79

tel.: (58) 320 69 69; e-mail: biuro@bigautohandel.gda.pl

www.bigautohandel.gda.pl

HORYZONT 2

Mieszkania i apartamenty - Gdańsk Przymorze



EKO
LAN

Zamieszkać z Ekolanem

www.ekolan.pl

Sopot, ul. Chopina 6, tel. (058) 555 14 55, e-mail: sopot@ekolan.pl

Przygody, których
nie zobaczysz
w telewizji!

**Komiks
edukacyjny**



NARESZCIE W KSIĘGARNIACH!



CHCESZ WYGRAĆ KSIĄŻKĘ MAGICZNY AUTOBUS?

Sprawdź, jaki wzór jest na autobusie, który jeździ w reklamie przed i po serialu *Magiczny autobus*! Odpowiedź zapisz na kartce i podpisz się imieniem i nazwiskiem. Przyńś kartkę w sobotę do księgarni w Teatrze Wybrzeże do godziny 14.00.

O 14.10 pani Łoczek wylosuje zwycięzców.

ZAPRASZAMY! Sobota, 21 maja, godzina 14.00, Gdańska Księgarnia Oświatowa, Targ Węglowy (budynek Teatru Wybrzeże).

CHCESZ SIĘ SPOTKAĆ Z PANIĄ ŁOCZEK?

Przyjdź w sobotę do księgarni w Teatrze Wybrzeże.



GDZAŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE

www.gko.pl

SILVER SCREEN

C I N E M A S

rezerwacja@csja

www.silverscreen.pl

Rezerwacja biletów przez Internet w kinie Silver Screen

podgląd wszystkich sal

błyskawiczne potwierdzenie rezerwacji

aktywna całodobowo

SILVER SCREEN - żyjemy filmami!

GDYNIA

Centrum Gemini

ul. Waszyngtona 21



pożyczka
od serca

W 24 GODZINY
BEZ PORĘCZYCIELA
DO 20 000 PLN

9,6%

3-36 miesięcy

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty
10 000 PLN i okresu 36 miesięcy oraz
procentu stosowanej dla Cofnaka ze statem
i dobrą historią kredytową wynosi 12,81%.

SKOK Stefczyka
część przychodu
z pożyczki
przeznacza na pomoc
domom dziecka.



SKOK STEFCZYKA



pakiet
usług
tandem

specjalna oferta
dla małych
i średnich
przedsiębiorców

pożyczki dostępne w pakiecie:

- pożyczka pomorski mikrobiznes (dla małych przedsiębiorstw)
- pomostowy kredyt inwestycyjny
- pożyczka rozwojowa
- pożyczka obrotowa
- obrotowa linia pożyczkowa

ELBLĄG, ul. Czerwonego Krzyża 5, GDAŃSK AMG (punkt kasowy), ul. Dębinki 7, budynek nr 9, BRZEŹNO, ul. Gdańska 2, CENTRUM, ul. Rajka 1/5C, GŁÓWNY, ul. Wały Jagellońskie 26/2, ORUNIA (punkt kasowy), Trakt Św. Wojciecha 20, PRZYMORZE, ul. Kołobrzaska 30, STOGI (punkt kasowy), ul. Stryjowskiego 27, WRZESZCZ I, ul. Grunwaldzka 75 (róg ul. Konopnickiej), WRZESZCZ II, ul. Grunwaldzka 26/2, ZASPA (punkt kasowy), Al. Jana Pawła II 6 H/2 (wejście od ul. Dywizjonu 303-nowe osiedle INPRO), ZIELONY TRÓJKĄT, ul. Marynarki Polskiej 132, ZABIANKA, ul. Substawa 27C/1 (naprzeciwko stacji SKM), GDAŃSK Geant (punkt kasowy), ul. Spacerowa 48, GDYNIA CENTRUM I, ul. Abrahama 48 A-C (róg ul. Władysława IV i Obrońców Wybrzeża), CENTRUM II (punkt kasowy), ul. Władysława IV 23/31, (naprzeciwko ZUS-u), CHYLONIA, ul. Kartuska 6, DWORZEC PKP, pl. Konstytucji 1, PORT, ul. Celną 5, REDŁOWO, ul. Boh. Starówka W-wskiej 6, STOCZNIA, ul. Czechosłowacka 3 (oddział znajduje się poza terenem Stoczni), KARTUZY, ul. Dworcowa 5, KOŚCIERZYNA, ul. Szopińskiego 5/4 (budynek Jeziorak), LĘBORK, ul. Staromiejska 23, PUCK, ul. Judyckiego 2, PRUSZCZ GDAŃSKI, ul. Kossaka 6A/12, Sopot, ul. Kościuszki 12 (obok kas SKM), STAROGARD GDAŃSKI, ul. Rynek 31, TCZEW, al. Zwycięstwa 13/5, WEJHEROWO, ul. Rzeźnicka 9.

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

Ciech



JZS Janikossoda SA

producent sody kalcyonowanej lekkiej i ciężkiej, soli warzonej, kredy kosmetycznej, dermantenu węgla



IZCH Soda Mątwy SA

producent sody kalcyonowanej lekkiej i ciężkiej, sody oczyszczonej, kredy strąconej, chlorku wapnia



Petrochemia Białochownia SA

producent etylobenzenu, benzenu, toluenu, etanolu bezwodnego, komponentów do paliw i surowców dla przemysłu gumowego i lakierniczego



GZNF Fosfory Sp. z o.o.

producent nawozów fosforowych, kwasu siarkowego, usług przeładunkowo-spedycyjnych i składowania



ZCH Alwernia SA

producent trójfosforanu sodu technicznego i spożywczego, kwasu fosforowego technicznego i spożywczego, podsiarczku sodu, bezwodnego etanolu sodu, bezwodnika kwasu chromowego, zielonego tlenku chromu i chromalu



Cheman SA

krajowa dystrybucja chemikaliów i surowców chemicznych



Vitrosilicon SA

producent szkła wodnego sodowego i potasowego, szkła sodowego i potasowego, opakowań szklanych i z tworzyw sztucznych, szklanych kształtek budowlanych (lufek i rurek)



CIECH Polfa Sp. z o.o.

eksporter leków gotowych i substancji farmaceutycznych, opakowań dla przemysłu farmaceutycznego, importer substancji i dodatków farmaceutycznych



Boruta Kolor Sp. z o.o.

producent barwników dla przemysłu tekstylnego, garbarskiego, kosmetycznego, papierniczego oraz pigmentów do betonu

przyszłość
poparta
doświadczeniem

Ciech SA

ul. Powązkowska 46/50, 01-728 Warszawa
tel.: (0-22) 639 10 00, faks: (0-22) 639 14 51
e-mail: ciech@ciech.com, www.ciech.com

Znani-Nieznani. Maria Mikulska-Truskolaska

Dziennikarka

Dziś są jego urodziny. Dokładnie 60 lat temu, w sobotę 19 maja 1945 r. ukazał się pierwszy numer „Dziennika Bałtyckiego”, cztery kartki formatu A-3 gęsto zadrukowane drobną czcionką. Na pierwszej stronie 11 informacji krzyżujących tytułami: „Poddanie się Niemców ukończone”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”, „Goring jest zdrajcą”. Tematyka międzynarodowa dominuje również na drugiej stronie, natomiast na trzeciej - tematyka lokalna, obszerny wywiad z pierwszym wojewodą gdańskim ob. Okęckim oraz relacje z penetracji pomieszczeń gdańskiej Akademii Medycznej pod wymownym tytułem „Mydło z tłuszczu ludzkiego”. No i ostatnia, czwarta strona kipiła lokalnymi informacjami: „Gdynia otrzyma światło”, „Szpital w Sopocie” - także z praktycznymi wskazówkami - „... organizuje się kąpielisko i odwodnienia przy ul. Marszałka Stalina 701”. Jest reportaż z ledwo co wyzwolonego Helu. Jest też „stopka redakcyjna” - wizytówka autorów i wydawcy. Au-

torzy występują jako „Komitet Redakcyjny”, wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”; adres wydawcy i redakcji: Gdynia, ul. 10 Lutego 27, adres drukarni: Gdynia, ul. Mściwoja 7. W gazecie żadnego zdjęcia czy rysunku ożywającego zadrukowane plachty. Chyba nie były potrzebne, bo mimo wysokiej ceny - 1 zł - zapewne szybko rozsprzedano cały nakład - 3000 egzemplarzy. Na starym drukarskim „Bostonie” kilkunastu drukarzy męczyło się z tą robotą 18 godzin, mimo, że mieli już pewne doświadczenie.

- Od 8 do 12 maja wydaliśmy 5 numerów „Biuletynu Bałtyckiego” - wspomina redaktor Maria Truskolaska, wówczas Mikulska, wyciągając pamiętki z tamtych dni: legitymację prasową „Dziennika Bałtyckiego” nr 3 wystawioną 1 lipca 1945 r., legitymację gazety „Rzeczpospolita” wystawioną 13.04.1945 r. oraz - pełniący rolę delegacji - rozkaz wyjazdu nr 381 (po polsku i po rosyjsku) redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej” majora Jerzego Borejszy.

wyprowadzając Marię Mikulską na 10 dni do Gdyni i Gdańska. - Ten wyjazd przeciągnął się do dzisiejszego dnia - śmieje się pogodnie pani Maria krztując się, mimo wieku wcale sprawnie - po swoim mieszkaniu na gdańskiej starówce.

Na Wybrzeże!

Do Borejszy, redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej”, ale też prezesa Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, rezydującego wówczas w Łodzi, odesłał ją red. Wasowski, organizujący „Życie Warszawy”. Proponował jej pracę u siebie, w „Życiu”, ale nie gwarantował mieszkania. Maria Mikulska potrzebowała mieszkania. W Krakowie, w wynajętym pokoju zostawiła matkę i brata.

Wasowskiego znała jako wykładowcę w Wyższej Szkole Dziennikarstwa w Warszawie, którą ukończyła przed wojną. Rektorem był Giełżyński, ojciec Wojciecha.

Borejsza kazał jej napisać życiorys i zapytał - gdzie chciałaby pracować.

R E K L A M A

MIESZKANIA

Gdynia Redłowo, ul. Redłowska



Gdynia Obłuda, ul. Nasykowa



Gdańsk Złota Karczma I - III



DOMY



Dom na działce klienta

Zapraszamy do oglądania
Doma Modelowego w Miszewku
tel. (058) 684 - 97 - 69
pn.-pt. 11⁰⁰-16⁰⁰
sob. 10⁰⁰-14⁰⁰



Domy w Gdańsku Osowej

Punkt Informacyjny w Pekao S.A.
Gdynia, ul. Śląska 23/25
tel. (058) 699 41 52

godziny otwarcia: pn.-pt. 9⁰⁰-16⁰⁰
Pierwsza i ostatnia sobota miesiąca
www.margopb.com.pl

MARGO
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE

Przedsiębiorstwo Budowlane MARGO
80-278 Gdańsk Wrzeszcz,
ul. Chrzanowskiego 6
tel. (058) 341 83 02, 341 73 50
0501 505 588

godziny otwarcia: pn.-pt. 8⁰⁰-12⁰⁰
sob. 10⁰⁰-13⁰⁰

numer jeden!

- Na Wybrzeżu - wybrała bez wahania.

- No to pojeździe pani, jak będziemy tam organizować delegaturę „Czytelnika” i zakładać gazetę.

Zyciorys miała dobry. Urodziła się w Czarnoninie koło Odessy. Dzieciństwo spędziła w Gniewianu pod Kijowem, gdzie ojciec Mikołaj Mikulski był urzędnikiem w miejscowej cukrowni, u właściciela Polaka. Całą liczną grupą Polaków uciekli przed Armią Czerwoną do Warszawy, gdzie ojciec pracował w „zjednoczeniu” cukrownictwa. Po skończeniu szkoły dziennikarskiej Maria pracowała w gazecie „A.B.C.”. W czasie wojny wysiedlona z Warszawy, trafiła do obozu pracy pod Krakowem.

Jeszcze trwała wojna, gdy 13 kwietnia 1945 r. wyruszyła do pracy. Jechali terenowym samochodem, bodaj wylisem z brezentowym dachem. Z przodu obok kierowcy żołnierz z pepeszą, na tylnym siedzeniu ona i Wincenty Kraśko, ustanowiony przez Borejszę dyrektorem delegatury gdańskiej „Czytelnika”.

Chciała pracować na Wybrzeżu, bo przed wojną bywała w Gdyni, na Półwyspie Helskim. W Jastarni spędziła wakacje razem z kuzynką, mieszkając u rybaków Pipe-
rów. Zauroczyło ją morze.

Wyprawa z Warszawy trwała trzy dni... Drugiego dnia późnym wieczorem dotarli do Sopotu. Zatrzymali się w eleganckiej willi w górnym Sopocie, zajmowanej przez wojskowych. W nocy wyszli na dach obserwować jak kończy się wojna na Helu, gdzie jeszcze bronili się Niemcy.

Tam gdzie „Delicje”

Następnego dnia willys zatrzymał się przed wielkim budynkiem przy ul. 10 Lutego 27 w Gdyni. Tu gdzie jest dziś cukiernia „Delicje”. Na wiele lat stał się on dla Marii Mikulskiej domem mieszkalnym, a początkowo także miejscem pracy.

Redakcja, w której narodził się „Dziennik Bałtycki”, a wcześniej powstawał „Biuletyn Bałtycki”, mieściła się w dwóch pokojach na I piętrze, po lewej stronie.

Do wydawania biuletynu było ich troje: Zofia Żelaska-Mrozowicka, Józef Izzycki i ona, wszyscy zawodowi, przedwojenni dziennikarze. Do robienia gazety było już ich więcej; przyjechała druga ekipa: Anatol Mikulko - wyznaczony na redaktora naczelnego „Dziennika Bałtyckiego”, jego zastępca - Ludwik Czerwinski, sekretarz redakcji - Tadeusz Ulanowski oraz redaktorzy: Wacław Czynczys, Maria Terlikowska, Mirosława Hofman.

Pokonując rozliczne trudności - od braku polskich czcionek drukarskich, maszyn do pisania z polską czcionką, po brak prądu, wody i jedzenia - zespół ten rozpoczął i dzielnie kontynuował wydawanie gazety. Wkrótce pod nowym kierownictwem, bo Anatol Mikulko - z zawodu lekarz ginekolog - nie zagrażał długiego miejsca na Wybrzeżu, wrócił do Łodzi. Od 15 lipca 1945 r. na kilka lat obowiązki naczelnego przejął Bolesław Wit Świąćicki. Pod jego to kierownictwem skromny zespół redakcyjny z pomocą drukarzy, spośród których należy wymienić: Benona Szarego, Bernarda Białochowskiego, Tadeusza Kołodziejewskiego, Jana Jankowskiego, Zygmunta Żbikowskiego, Stefana Wnuka, Ryszarda Wróbla, Bernarda Topczyńskiego i korektora Józefa Saroty, świętował 3 września 1945 r. wydanie 100 numeru „Dziennika Bałtyckiego”. Mały jubileusz a święto wielkie. List gratulacyjny - wydrukowany oczywiście na pierwszej stronie gazety - przysłał wojewoda gdański M. S. Okęcki: „W dniu mego jubileuszu pragnę zachęcić Was do dalszej pionierskiej pracy, ku pożytkowi demokratycznej Polski. Krzewcie i wspierajcie w szerokie masy narodu miłość ku morzu i budźcie nowe siły dla pracy, która ma związać Polskę z morzem na wieki” - zachęcał wojewoda.

- Jakżeż to inne były czasy, inne realia - uśmiecha się do wspomnień pani Maria. - Marzyłam w młodości o ciekawej pracy, o podróżach, i taką pracę miałam. Razem z Mirą Hofmanową pojechaliśmy „okazją” na reportaż z ledwie co wyzwolonego Helu. Jechaliśmy z szabrownikami ciężarówką na holz-gaz (opalaną drewnem), z radzieckimi i polskimi żołnierzami. Nie było nas 4 dni w redakcji. Martwiono się, że już nie żyjemy, rozpoczęło poszukiwania. Przywieźliśmy ciekawy materiał i poniemieckie hupy - wojskowe płaszczki i futerka z królików, pozostawione przez żołny niemieckich oficerów. Matkę ściągnęłam już do Gdyni, a ona do ubrania miała tylko sukienkę, tę w której wysiedlono ją po upadku Powstania Warszawskiego; mnie znajoma uszyła kurtkę... z koca! Razem z matką zajmowaliśmy pokój w mieszkaniu... redaktora naczelnego Bolesława Wita Świąćickiego.

Także wówczas, gdy w 1951 r. wyszła za mąż za Antoniego Truskolaskiego, a w 1953 r. urodził im się synek Bogdan. Wspólne zamieszkiwanie z rodziną Świąćickich nigdy nie było przykre, a wręcz przeciwnie - zaowocowało wyjątkowo przyjemnymi wspomnieniami i przyjaźnią z Madzią,

córką Bolesława Wita Świąćickiego.

Budynek przy ul. 10 Lutego 27 w końcu lat 40. i w latach 50. to był dziennikarski hotelowiec. Mieszkali tu Świąćicki, Kiszkiowice, red. Romana Toma, Marian Gregorek - dyrektor delegatury „Czytelnika” od lipca 1945 r., z rodziną i wielu, wielu innych. „Dziennik” szybko zgromadził liczne grono świetnych pracowników i współpracowników. Pracowali tu m.in. Marian Brandys, Wincenty Kraśko, Janusz Stępowski, Witold Mężniński, Witold Kiszki, Franciszek Fenikowski, Lech Bądkowski, Stanisława Fleszarowa-Muskat, Leon Roppel, Jan Piepka, Bolesław Fac, Tadeusz Bolduan, Rajmund Bolduan, Alojzy Melewski.

Po kilku pierwszych miesiącach redakcja przeniosła się ze skromnych dwóch pokoi przy ul. 10 Lutego do budynku sąsiadującego z drukarnią, przy ul. Mściwoja 9, jakieś 50 - 70 m dalej.

Dom Prasy

W „hotelu” pozostały mieszkania i stołówka - kawiarnia „Fraszka” na parterze. W czerwcu 1946 r. drukowanie „Dziennika Bałtyckiego” przeniesiono do Gdańska, na maszynę rotacyjną marki Mann, a bodaj w 1958 r. ukończono budowę Domu Prasy przy Targu Drzewnym i tu przeniosły się redakcje: „Dziennika Bałtyckiego” i później powstałych: „Głosu Wybrzeża” i „Wieczoru Wybrzeża”. Maria Mikulska-Truskolaska z rodziną już od roku mieszkała w nowym mieszkaniu w Gdańsku.

Na emeryturę przeszła w 1972 r., ale nie przestała pisać. Do 1996 r. redagowała rubrykę dla filatelistów w „Dzienniku Bałtyckim”, a później jeszcze kilka lat taką samą rubrykę w „Głosie Wybrzeża”. W kwietniu 2002 r. zarząd Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy RP odznaczył panią Marię i red. Tadeusza Bolduana, również wieloletniego redaktora „Dziennika Bałtyckiego”, autora ponad 20 książek, równocześnie nagrodami za całokształt twórczości dziennikarskiej.

W życiowym dorobku nie mniej ważne są przyjaźnie zbudowane w tamtych latach - z Madzią Świąćicką czy red. Wiesławą Rejnsen, Alojzym Melewskim. Szczególnie, że los już dawno zabrał pani Marii męża i zupełnie przedwcześnie jedynego syna. Mimo to życie nie stało się puste. Nie jest sama, choć wielka szara koperta spełniała już od wycinków nekrologów i pośmiertnych wspomnień, z którymi przepracowała wiele lat w „Dzienniku Bałtyckim”.



Pani Maria opowiedziała nam o „Dzienniku” sprzed 60 lat. Z tej rozmowy red. Anna Sobocka z Radia Gdańsk (z prawej) przygotuje reportaż radiowy, którego posłuchać można dzisiaj o godz. 21.10.

Fot. Przemysław Świdziński

Szukamy zapomnianych

Celem akcji „Znani-Nieznani”. Opowieści o gdańszczanach jest odnalezienie i przypomnienie ludzi, którzy poświęcili swe życie miastu nad Motławą, kiedyś gościł na pierwszych stronach gazet, ale dziś odsunęli się nieco w cień. Akcję „Znani-Nieznani” prowadzi wspólnie z Radą Miasta Gdańska i Radiem Gdańsk. Co czwartek o godz. 21.10 można wysłuchać reportażu radiowego na temat jednego z bohaterów cyklu.



(mac)

Tadeusz Woźniak

R E K L A M A



aparaty cyfrowe

CYFROWE.PL

kamery cyfrowe

JARKOM ul. Kartuska 149/11, Gdańsk

tel: (058) 326 40 40

www.cyfrowe.pl



Pomocni ludzie, przyjazna firma

Balta
www.balta.pl

Centrala
Gdańsk Wrzeszcz
ul. Słowackiego 37K
tel. 342 54 42
sprzedaz@balta.pl

Oddział
Gdańsk Śródmieście
ul. Kartuska 218
tel. 322 02 83
kartuska@balta.pl

Oddział
Gdynia
ul. Wójty Radtkego 47
tel. 661 80 00
gdynia@balta.pl

421525A

**Z okazji jubileuszu BGŻ
30 tysięcy...**

30
Lokata
Jubileuszowa



... do wygrania w żywej
gotówce!

Zakładając sześciomiesięczną Lokatę
Jubileuszową, możesz
wygrać jedną z pięciu nagród
pieniężnych po 30 000 złotych. Minimalny
wkład to 5 000 złotych, ale każda wielokrotność tej
kwoty zwiększa Twoją szansę na nagrodę główną!

I jeszcze jedna dobra wiadomość - dzięki tej lokacie
zyskujesz bez względu na wygraną, bo gwarantujemy
wyjątkowo korzystne oprocentowanie.



BGŻ S.A.
Jesteśmy do dyspozycji

Infolinia 0 801 123 456 www.bgz.pl
opłata za połączenie: 1 jednostka taryfikacyjna TP S.A.

420757A



City Forum

WYJĄTKOWE DLA KAŻDEGO
Gdańsk Podwałe Grodzkie 8, na przeciwko Gł. Dworca PKP

MC FLEK, GRAND-TOURIST, GZELLA - ARTYKUŁY MIĘSNE, PIEKARNIA I CUKIERNIA
EUGENIUSZ LIPINSKI, „U SZEWCYKA”, DROGERIE NATURA, KREDYT BANK, EMPIK, GABRIEL
ŻANA, MEPI, LEZZETLI, VERA, SZMIDT, W. KRUK, VISION EXPRESS, APTEKA „GRODZIENSKA”,
GALERIA KLUCZNIK, TERRANOVA, GINO ROSSI, TROLL, FESTUS, FOTO STOP, SEPHORA, RICCOLI,
VIRGO, BANK PEKAO SA, PARKING I KOSMETYKA SAMOCHODOWA, ATRAKCYJNE STOISKA:
ALBATROS, SPARK, VAIKUNTHA i wiele innych

421511A



ZAKŁADY MIĘSNE „SKIBA”

ANDRZEJ SKIBA

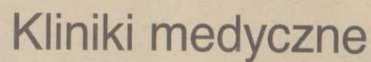
UL. DERDOWSKIEGO 23
89-600 CHOJNICE

tel. + 48 (052) 39 65 600, fax + 48 (052) 39 65 601

www.zmskiba.pl

e-mail: skiba@zmskiba.pl



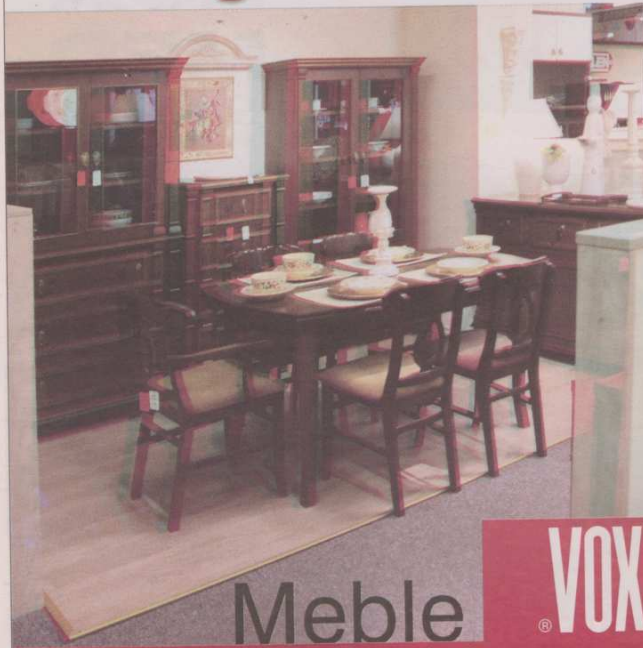


Leczenie nadwagi

www.luxmed.pl



raty 3x0%



Meble

VOX

Gdynia
ul. Morska 46
tel. 661 90 29
obok sklepu „KOMFORT”
Gdańsk
ul. Grunwaldzka 211
tel. 761 80 08
„Top Shopping”


EUROSTANDARD

DRZWI, PODŁOGI, ŁAZIENKI, FARBY, DYWANY,
KARNISZE, OŚWIETLENIE, ROLETY


TOPOLE K. CHOJNIC
DRZWI I PODŁOGI, TEL. 052 397 6599
ŁAZIENKI, TEL. 052 397 4905
OŚWIETLENIE, TEL. 052 397 5425. fax 052 397 5007

ODWIEDŹ NAS, BO WARTO



gino rossi

2005

wiosna - lato
primavera - estate
spring - summer



Red. Kazimierz Netka (z lewej) już od rana sprawdza, co ciekawego dzieje się w oliwskim ogrodzie zoologicznym. Po południu napisze tekst o papudze.

Fot. Przemek Świdziński



Robert Kwiatek wejdzie wszędzie, by zrobić dobre zdjęcie. Tak pracują fotoreporterzy „Dziennika”.

Fot. Przemek Świdziński



Reklamy przygotowuje zespół Biura Technicznego Działu Sprzedaży Reklam pod czujnym okiem Macieja Majchrzaka (po prawej). Przy komputerze trójwymiarową reklamę układa Iwona Bielska, przy niej stoi Andrzej Pach.

Fot. Przemek Świdziński



Kamila Benke (fotoedytor) i Paweł Konieczny (redaktor techniczny) to ostatnie ogniwa przed wystąpieniem gazety do drukarni.

Fot. Przemek Świdziński



Palety ze setkami egzemplarzy „Dziennika” wyjeżdżają z drukarni nad ranem.

Fot. Przemek Świdziński



Bogdan Redzinski sprzedaje „Dziennik” w kiosku przy ul. Kasztanowej w Tczewie. To już koniec wędrówki „Dziennika”, który wreszcie trafi w ręce Czytelników.

Fot. Przemek Świdziński

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:
Maciej Wośko

ISSN 01377962

REDAKCJA

80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 303
Korespondenci: 80-950 Gdańsk tel. p. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Aniołak, 3003 300
Z-ca red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305
Mariusz Świdziński, 695-47 20
Tomasz Kubiak, 3003 332

Sekretarz redakcji:

DZIAŁY

Agencja z Czytelnikami tel. 3003 340
e-mail: opiewaj@poczta.onet.pl
Gdańsk tel. 3003 333
Sopot tel. 552 42 38
Gdynia tel. 6906 500
Gdańsk tel. 3003 362
Gdynia tel. 3003 372

infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 3003 358
dodatek tel. 3003 299
kalendarz tel. 3003 322
promocja (patronaty) tel. 3003 179
Biuro Konkursów tel. 3012 761
(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną
dostawą
do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (58) 300 30 74, fax 300 30 66, tel. 300 30 16, fax 300 30 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja)
tel. (58) 690 45 00, 690 45 01, tel. fax (58) 690 45 02
tel. (58) 690 45 00 do 30 (płatności)
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. (58) 690 45 15, 690 45 16, 690 45 38 do 38, fax 690 45 17
Gdańsk, ul. Świegoszewska 141 B (biuro ogólny)
tel. fax (58) 622 34 79
Sopot, ul. Kasztanowa 91, tel. fax 551 84 65, tel. 550 42 38

Bytów tel. (59) 822 60 12
Chojnice tel. (59) 396 52 99
Ciechanów tel. (25) 834 58 45
Kartuszy tel. (58) 681 16 82
Kolobrzeg tel. (59) 686 76 81
Kwidzyn tel. (56) 262 40 41
Lębork tel. (59) 863 50 68
Malbork tel. (55) 270 25 14
Nowy Dw. Gd. tel. (59) 299 40 42

Puck tel. (59) 683 29 41
Rumia tel. (59) 873 52 51
Słupsk tel. (59) 871 24 47
Słupsk tel. (59) 848 17 90
Szczecin tel. (91) 810 51 34
Szczecin tel. (91) 239 40 43
Szczecin tel. (91) 239 40 43
Szczecin tel. (91) 239 40 43
Tczew tel. (58) 530 41 01
Wągrowo tel. (56) 677 45 48

WYDAWCA

Grupa Wydawnicza
polskapresse
ul. 2 o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Przesył: Krysztal Kopia
Druk: Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Pałeczki 3, tel. 30-03-7000, fax 30-03-7003
Poj. graficzny - Krysztal Kopia, tel. 3003 128



Widok z gdańskiego „Zieleniaka”. 18 maja 2005, godz. 9.05.

Fot. Przemek Świdorski



Słoń w oliwskim zoo korzysta z nielicznych promieni słonecznych.

Fot. Przemek Świdorski



Spacerowicze na sopockiej plaży.

Fot. Przemek Świdorski

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

"Budowa wodociągu w rejonie ulicy Kłodawskiej w Gdańsku"

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 10,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8:00-14:00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- wodociąg Ø 110 PE - 186 mb
- wodociąg Ø 90 PE - 38 mb
- hydranty nadziemne z zasuwami

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: zakończenie do dnia 22.07.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem w wysokości co najmniej 500 000 zł,
- zrealizował co najmniej 3 zamówienia w zakresie wykonania instalacji sanitarnych lub kanalizacji deszczowej lub sieci wodociągowej o wartości jednostkowej równej lub większej od 20 000 zł,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 3.06.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wykonanie izolacji pionowej ścian piwnic budynku Szkoły Podstawowej nr 55 w Gdańsku, ul. Wolności 6 A

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 15,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8:00-14:00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty budowlane związane z wykonaniem przeciwnieopadawczej izolacji pionowej (folia kubelkowa) ścian szkieletu budynku szkoły - d. ok. 91 mb

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 27 czerwca 2005 r. - 16 sierpnia 2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem o wysokości co najmniej 1 000 000 zł,
- zrealizował co najmniej 3 zamówienia w zakresie robót dot. wykonywania izolacji przeciwnieopadawczej ścian o wartości jednostkowej równej lub większej od 30 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat licząc od terminu składania ofert,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 7.06.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont pomieszczeń kuchni wraz z zapleczem (etap II) w budynku Przedszkola Nr 39 w Gdańsku, ul. Opaska 12A

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 15,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8:00-14:00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty budowlane,
- roboty sanitarne,
- roboty elektryczne,

związane z wykonaniem II etapu remontu pomieszczeń kuchni wraz z zapleczem.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: zak. 28.08.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem w wysokości co najmniej 2 000 000 zł,
- zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 100 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat licząc od terminu składania ofert,
- posiada na koniec bankowym środki finansowe w wysokości co najmniej 10% ceny oferty lub zdolność kredytową do tej kwoty,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat,
- informacja banku.

Wadium 3500,00 zł

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 9.06.2005 r. o godz. 9.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont posadzek oraz wymiana stolarki okiennej w Szkole Muzycznej w Gdańsku, ul. Gościnną 4.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 15,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8:00-14:00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty posadzkowe związane z zerwaniem i ułożeniem na nowym podłożu posadzek z parkietu dębowego 50% kl. II 50% kl. II gr. 22 mm - pow. ok. 152 m²
- płytek antypoślizgowych typu Gres - pow. ok. 63 m²
- wymiana stolarki okiennej na nową, drewnianą - pow. ok. 36 m² (22 szt.)
- jednoramowa, szklona podwójnie
- wymiana drzwi balkonowych - szt. 2

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: zak. 29.08.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem w wysokości co najmniej 2 000 000 zł,
- zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat licząc od terminu składania ofert,
- posiada na koniec bankowym środki finansowe w wysokości co najmniej 10% ceny oferty lub zdolność kredytową do tej kwoty,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat,
- informacja banku.

Wadium 3000,00 zł

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 10.06.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. Nr 46 z 2000 r. poz. 543 z późn. zm.)

Prezydent Miasta Sopotu

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Sopotu, ul. Kościuszkich 25/27 na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy nieruchomości, przeznaczonych do:

I. Oddania w dzierżawę na 30 lat na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowych:

- przy ul. Helskiej 4 - dz. nr 46/2 obszar 331 m²
- przy ul. Kochanowskiego 2 - część dz. nr 21/4 obszar 1000 m²
- przy ul. Krótkiej 4 - dz. nr 206 obszar 583 m²

II. Oddania w dzierżawę na 1 rok na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Chrobrego 24 - część dz. nr 14/4 obszar 400 m²

III. Oddania w dzierżawę na 3 lata w drodze bezprzetargowej:

- przy ul. 3 Maja - część dz. nr 136/2 ca 19 m²
- przy ul. Kochanowskiego - część dz. nr 21/4 ca 195 m²
- przy ul. Bitwy pod Płowami - część dz. br 102/10 obszar ca 150 m²

IV. Oddania w dzierżawę na 1 rok w drodze bezprzetargowej część dz. nr 132/3 obszar ca 2 m² przy ul. Krasickiego 8-10

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. Nr 46 z 2000 r., poz. 543 z późn. zm.)

Prezydent Miasta Sopotu

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Sopotu, ul. Kościuszkich 25/27 na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

I. zbycia w drodze bezprzetargowej - na rzecz najemcy lokalu mieszkalnego, położonego w Sopocie przy Al. Niepodległości 840,

II. zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu użytkowego, położonego w Sopocie przy ulicy Bohaterów Monte Cassino 29.

III. Oddanie w użytkowanie wieczyste, w drodze bezprzetargowej (uwłaszczenie) nieruchomości przy Al. Niepodległości 723 - działka nr 108/2 o pow. 492 m², k.m. 31.

IV. Zbycia 1/2 części udziału we współwłasności nieruchomości położonych w Sopocie przy ul. Łokietka i Łokietka 62, 63 na rzecz Gminy Miasta Gdańska - działka nr 5 o pow. 8000 m², działka nr 6 o pow. 41 379 m², działka nr 2/1 o pow. 28 559 m² - k.m. 45.

V. Oddanie w użytkowanie wieczyste gruntu pod garażem położonego w Sopocie przy ul. Mieszka I - 0,056 części działki nr 153/5 ca pow. 30 m².

VI. Zbycie garaży wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste, położonych w Sopocie przy:

- ul. Fiszer - działka nr 94/3 o pow. 20 m²,
- Al. Niepodległości - działka nr 13/3 o pow. 21 m².

VII. Oddanie w dzierżawę na 30 lat w drodze przetargu nieruchomości gruntowej, położonej w Sopocie przy ul. Łokietka i Bitwy pod Płowami części działek: nr 85/34 k.m. 41, nr 7/9 k.m. 42, nr 1/12 k.m. 44, nr 3/4 k.m. 45, łącznie o pow. 8,6525 ha.



PREZYDENT MIASTA SOPOTU

81-704 Sopot, ul. T. Kościuszkich 25/27

ogłasza przetargi ustne nieograniczone na

zbycie nieruchomości

Forma zbycia	sprzedaż	III przetarg na sprzedaż	sprzedaż
Przeznaczenie	lokal użytkowy w suterenie	lokal użytkowy w suterenie	lokal użytkowy w suterenie
Lokalizacja	ul. Mickiewicza 4	ul. Armii Krajowej 85	ul. Wejherowska 27-29
Powierzchnia	59,87 m ²	41,90 m ²	56,60 m ²
Cena wywoławcza	40 000 zł	120 000 zł	40 000 zł
Wysokość wadium	3000 zł	20 000 zł	4000 zł
Termin wpłaty wadium	25 czerwca 2005 r.	24 czerwca 2005 r.	25 czerwca 2005 r.
Termin i miejsce przetargu	29 czerwca 2005 r. godz. 9.00, sala 39 Urzędu Miasta	28 czerwca 2005 r. godz. 13.00, sala 39 Urzędu Miasta	29 czerwca 2005 r. godz. 10.00, sala 39 Urzędu Miasta
Klucze do lokalu	Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, Sopot, ul. Armii Krajowej 137-139 tel. 551 32 18		

Wadium należy wpłacić na konto 93 1160 2202 0000 0000 6194 8083 prowadzone przez Bank Millennium SA Oddział 597 Sopot.

Przetarg przeprowadza się na podstawie ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261 z 2004 r., poz. 2603) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108).

Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Sopotu, p. 116, na II piętrze, tel. 521 38 28.

Prezydent Miasta Sopotu może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o tym do publicznej wiadomości.



PREZYDENT MIASTA SOPOTU

81-704 Sopot, ul. T. Kościuszkich 25/27

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na

zbycie nieruchomości

Forma zbycia	Sprzedaż
Przeznaczenie	lokal mieszkalny nr 1
Lokalizacja	ul. Chopina 12, Sopot
Powierzchnia	48,59 m ²
Cena wywoławcza	99 000 zł
Wysokość wadium	10 000 zł
Termin wpłaty wadium	25.06.2005 r.
Termin i miejsce przetargu	29.06.2005 r., godz. 11.00, sala 39 Urzędu Miasta
Klucze do lokalu	Administracja Budynków PATPOL, ul. Polna 1, Sopot Tel. (58) 551-10-85

Wadium należy wpłacić na konto 93 1160 2202 0000 0000 6194 8083 w Banku Millennium S.A. Oddział 597 Sopot.

Przetarg przeprowadza się na podstawie ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zmianami) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108).

Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Sopotu, p. 116, na II piętrze, tel. 521 38 28.

Prezydent Miasta Sopotu może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o tym do publicznej wiadomości.

PRACA

ZATRUDNIĘ

ASYSTENTA handlowa i magazynierów do 35 lat zatrudni firma handlowo-usługowa. Praca stała i na sezon. Tel. 661-10-56, 661-24-77

ASYSTENTA handlowca, przedstawicieli handlowych, sprzedawców (15 osób), latujących, magazynierów (do 35 lat) Praca stała i sezonowa. Wynagrodzenie 2.000-2.500 zł m.c. 555-22-50, 555-22-49

ASYSTENTÓW handlowców, przedstawicieli handlowych, sprzedawców handlowych, do 35 lat, pracowników biurowych oraz 2 magazynierów zatrudni PJI na stałe. Zgłoszenia pod nr tel. 524-59-35, 340-39-39

Już dziś zacząć zarabiać na wakacjach!!!
Jeśli masz ukończone 16 lat, uczysz się, jesteś osobą energiczną, łatwo nawiądujesz kontakty z ludźmi i nie boisz się nowych wyzwań, to czeka na Ciebie okazja pracy w „Dzienniku Bałtyckim”. Zadzwoń jeszcze dziś, a zaprosimy Cię na spotkanie!!!

Magda 502 498 098
Tomek 502 498 108
Piotr 502 498 104

CIEŚLI zrojarzy, samodzielnych, praca w Gdyni 602-640-985

CUKIERNIKA przyjmie, 301-08-95

DOCIĘPLENIOWCÓW, fachowców, 0880-434-081, 056-557-23-48

Ekspedientkę do firmowego sklepu piekarniczego, 0-508-087-715

Ekspedientkę do salonu praso-wo-go na lotnisku. Praca zmienna. Wymagania: angielski, książkiewska zdrowia, 0-508-209-533 10-00-17-00

Ekspedientkę do sklepu warzywno-ego, Gdańsk, Przerbka, 0503-433-277

Ekspedientkę, Sklep Spożywczy, (0-58) 309-01-06

Ekspedientkę, zatrudni Sklep Spożywczy, (0-58) 343-27-87

Ekspedientkę, sklep spożywczy, Obłutze, wymagane doświadczenie, 665-26-17

Ekspedientkę do sklepu spożywczo-ego 30-00-874

Ekspedientkę z praktyką w sklepie mięsny, 552-03-74

Elektromechanika pojazdów samochodowych zatrudni w firmie „Rozrusznik Service” 663-67-77, 14

ELEKTRYKA, pomiarowca do kierowania Pogotwem Technicznym, 346-67-58

ELEKTRYKÓW samochodowych z doświadczeniem lub elektryków z branży jachtowej, wiek do 40 lat. Do współpracy poszukuje Stocznia Jachtowa w Straszynie, tel. 068-688-058

FRYZJERÓW, 0-508-084-240

HANDLOWCÓW sprzedawców, 1.850,- miesięcznie, (0-58) 781-71-61

IZOLATORÓW rurociągowo-bla-charzy do pracy w Norwegii poszukuje MMS-Gdynia tel: (058) 627-63-08. Gwarantujemy umowę o pracę / ZUS

KIEROWCĘ na tira Polska-Szwecja, wiek do 35 lat, 0602-555-260

KIEROWNIK budowy, 342-59-85

KOLPORTER prasy zamieszkałego w Gdańsku Dolnym w rejonie ul. Łąkowej, Toruńskiej, Rzeźniczej zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00, a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW prasy 511-70-16

KONSULTANTKI Avon, 302-84-55, 0504-004-306

KONSULTANTKI Avon, (0-58) 302-89-89, 0-501-311-281

KOLPORTER prasy zamieszkałego w Gdańsku w dzielnicy Orunia Górna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00, a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

KOLPORTERÓW do rozdawania gazet, praca w godz. rannych od poniedziałku do soboty, zajmująca 2 godz. dziennie. Zarobek miesięczny ok. 300 zł netto. Szukamy osób mieszkających w Oliwie na ul. Grygiewskiego, Chelmńskiego. Polaków bądź okolic. Zgłoszenia tel. od godz. 10.00-13.00 tel. 300-36-21

PRACA

KRAWCOWA, szwaczka, okolice Chwaszczyna, 0602-460-490

KRAWCOWA, tel. 823-74-83 lub 627-90-66

KRAWCOWE, zatrudni, 0-508-552-78-90, 0-508-552-299

KRAWCOWE, 623-53-27

KRAWCOWE, usługi, (0-58) 662-26-42, 0-508-072-044

KSIĘGOWIA, spółki prawa handlowego zatrudni, 0-601-408-885

KSIĘGOWIA, dyspozycyjną z prawem jazdy, doświadczeniem, zatrudni Gdańska Grupa Inwestycyjna. Zgłoszenia oraz CV prosimy wysłać na adres og@ggwp.pl lub na fax 058-305-74-77

KUCHARZA zatrudni Gospoda „Nahur”, Długa 57 po 12.00

KUCHARZKA - kę do restauracji zatrudni w Gdańsku zatrudni. Zgłoszenia oraz CV prosimy wysłać pod numer fax 058-320-78-51 lub na adres e-mail og@ggwp.pl

KUCHARZY na sezon i na stałe, w Gdańsku, 1001-393-270

KUCHARZY z doświadczeniem Restauracja Cristal Gdańsk, Grunwaldzka 105

MALARZY, 0505-802-870

MONTERÓW kadłubowych „Pro-wid” do wykończenia łodzi w Gdyni tel. 0-601-629-074

MONTERÓW kadłubów i rurocią-gów deszczowych (PRS) z doświadczeniem i posługujących gospodarką, (0-58) 343-16-78, 0-601-635-557

MONTERÓW kadłubów, rurocią-gów deszczowych, spawaczy z PHS z książką zegarni-ka, do pracy w eksporcie, 653-97-37

MONTERÓW rusztowań oraz do przycucia, 0 581 3 0 0 - 6 7 - 8 3 , 0-605-329-829

OPERATORÓW koparek: P.W. El-gort Gdynia: praca w delegacji, (0-58) 626-66-43 626-66-44

PIEKARZY, cukierniki, 058-306-95-83

POMOC do księgowości ze znajomością kadr: Tel. 058-629-60-36

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-14.00. Telefon 300-36-17

ROZNOŚCIELA prasy zamieszkałego w dzielnicy Orunia Dolna zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 1,5 godziny dziennie (miedzy 4,00 a 7,00 rano). Zgłoszenia telefonicznie w godz. 10.00-

WYDAWCA  **WYDAWNICTWO**
polska presse
ul. 20.0. Oddział Prasa Białycha
80-854 Gdańsk, Targ Drzewny 5/11
Prezes: Krzysztof Kuja

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Białycha
ul. Polnych 3, tel. 30-03-7700, fax 30-03-703
Dziś wydanie: Krajowa Sieć Drukarska od 2000 zł



W Twoim imieniu interweniuje red. Kamila Buźniak

Interwencja. Groźne studzienki

Zabezpieczają!

**Mamy czekać, aż dojdzie do tragedii? - pyta Czytelnik.**

Kradzież pokryw studzienek ściekowych to problem, który sprawia problemy mieszkańcom gdańskiego osiedla Olimp. Wielkie dziury stwarzają niebezpieczeństwo dla dzieci bawiących się w pobliżu bloków i dla samochodów.

- Tydzień temu na ulicy Ateny i Aresa ukradziono osiem pok UG Kolbudy, oznakowano niebezpieczne miejsca. Kilka dni później sytuacja się powtórzyła. Skradziono kolejne wieka i głębokie dziury nadal straszą. Do

kogoś jednak należy obowiązek zabezpieczenia tych miejsc - mówi Zbigniew Kiliński, mieszkaniec osiedla Olimp. Dziury są niebezpieczne przede wszystkim dla dzieci.

- Mój syn wpadł rowerem w jedną z nich, przewrócił się

i uszkodził koło - opowiada pan Zbigniew. - Nie chcę myśleć co by się stało, gdyby w pobliżu bawiło się mniejsze dziecko - dodaje. Studzienki mają głębokość około dwóch metrów!

Monika Zbońska

Natychmiast!**Jacek Grązewicz, rzecznik prasowy UG w Kolbudach**

- Otrzymałmy wiele zgłoszeń w tej sprawie. Są to drogi asfaltowe i nie podlegają pod urząd gminy Kolbudy, jednak z uwagi na dobro naszych mieszkańców natychmiast zabezpieczymy studzienki. Poinformujemy o problemie spółdzielnię mieszkaniową Inwestycja, do której należy teren i infrastruktura.

Telekomunikacja. Kowale bez Internetu Będzie cud?

Sadzielnice w Gdańsku, w których podłączenie do Internetu graniczy z cudem. Należą do nich Kowale. Pan Tomasz gotów był nawet zmienić numer te-

lefonu, aby tylko podłączyć Neostredę.

- Od pracowników Telekomunikacji dowiedziałem się, że muszą mnie podłączyć do innej centrali telefonicznej,

a wiąże się to ze zmianą numeru - tłumaczy klient.

Pan Tomek przysłał na propozycję. Zdziwił się bardzo gdy usłyszał, że zaistalowanie Neostredy nadal nie jest możliwe. Jednak gdy kolejny raz dzwonił pod numer Błękitnej Linii, dowiedział się, że nie ma przeszkód dla zamontowania Internetu w jego mieszkaniu.

- W końcu nie wiem jak to jest. Na czym polega problem? Proszę o wyjaśnienie - żali się Czytelnik.

Monika Zbońska

Wyjaśniamy**Roman Wilkoszewski****rzecznik prasowy TP w Gdańsku**

- W tym rejonie mamy kilka centrali telefonicznych, ale tylko jedna z nich umożliwia podłączenie Neostredy. Zamiana numeru telefonu pana Tomasza miała na celu podłączenie go do tej właśnie centrali. Poprosiłem dyrektora pionu kontaktu z klientami o sprawdzenie, czy klientowi można już zaistalować Neostredę oraz o skontaktowanie się z nim i wyjaśnienie sprawy.

**SZUKAMY OPIEKUNA**

Przed kilkoma dniami znalazłam kilkutygodniowego, czarno-białego kotka. Ma chore oczy, ale już jest w trakcie leczenia, które potrwa około tygodnia. Później chcę go oddać w dobre ręce. Proszę o pomoc w tej sprawie. Kot jest bardzo grzeczny, ufný. Może ktoś zechce się zaopiekować zwierzęciem.

Kontakt pod redakcyjnym numerem
0 800 15 00 39.

**OPINIE****■ Są tam****zbyt długo!**

Ustawodawstwo powinno zostać zmienione tak, aby dzieci w domach dziecka przebywały maksymalnie trzy lata. W tym czasie powinna zostać „naprawiona” rodzina biologiczna dziecka lub dziecko powinno trafić - po odpowiednim przygotowaniu - do rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka. Działająca w naszym kraju Koalicja na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej z początkiem roku zwróciła się do Ministra Sprawiedliwości i Ministra Polityki Społecznej o zbadanie zasadności pobytu dzieci w domach dziecka. Uważam, że to nie ludzie są winni, tylko zinstytucjonalizowany system opieki nad dzieckiem. Publikacja zamieszczona w „Dzienniku Bałtyckim” uświadomiła, jak bardzo dzieciaki mieszkające w białdach są uwikłane w „gierki” i układy dorosłych. Andrzej

■ Kto to zmieni?

Rodziny zastępcze zamiast domów dziecka - to jedyny pomysł na rozwiązanie problemów, z jakimi dziś borykają się wychowankowie. Internauta Zofia

■ Taka jest prawda.

Dopóki rodzice nie będą dojeżdżali na tyle, aby zająć się swoimi dziećmi, zawsze tak będzie. Jeszcze nie wymyślono takiego systemu, który zastępowalby prawdziwą rodzinę. Mam pytanie, kto kontroluje wychowawców i odpowiada za efekty ich pracy? Internauta realista

■ Nam się uda!

Takie tragedie są i będą, ale trzeba coś robić, aby je ograniczyć. Jesteśmy z żoną rodziną adopcyjną dla trojga dzieci z bardzo licznej rodzin, które jest „porzucane” w wielu miejscach. Robimy wszystko, aby ta trójka naszych podopiecznych miała szansę na szczęśliwe i bezpieczne dzieciństwo i życie. Internauta gość

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Zapytaj eksperta!

Masz problem ze spółdzielnią mieszkaniową lub z innym podmiotem zarządzającym zasobami mieszkaniowymi? Zadzwoń do naszego eksperta. Dziś będziesz mógł porozmawiać z Henrykiem Wojciechowskim, radcą prawnym. W godz. 12-13 czekamy na telefony.

numer bezpłatnej infolinii **Dziennika**
0 800 15 00 39

Rzecznik ZUS odpowiada

- Czy mogę oczekiwać od ZUS informacji dotyczących dochodów moich dłużników? Jeśli nie, kto może mi podać takie dane?
- ZUS nie ma prawa informować o danych osobowych, które gromadzi w związku z ubezpieczaniem osób, dlatego nie udziela odpowiedzi na pytania dotyczące dochodów, adresów, itp.
- Moja firma ma przejściowe trudności finansowe. Czy mogą one być podstawą do przeniesienia terminu płatności składek na ZUS o 7 do 10 dni?
- Przesunięcie terminu płatności w indywidualnych uzasadnionych przypadkach jest możliwe za zgodą ZUS, uzyskaną jeszcze przed terminem płatności. Aby uzyskać taką zgodę, osoba zainteresowana powinna więc odpowiednio wcześniej wystąpić z wnioskiem o zgodę na zmianę terminu płatności. Zmiana ta dotyczy jednego miesiąca.
- Ile kosztuje wykupienie prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego? Chodzi o 82-letnią obywatelkę polską i amerykańską, która zamierza przejechać tu na stałe. Czy ubezpieczenie amerykańskie refunduje jakieś koszty?
- Umowę o dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne zawiera się z Narodowym Funduszem Zdrowia. Po zawarciu takiej umowy należy zgłosić się do ZUS i wypełnić odpowiednie dokumenty zgłoszeniowe. Pieniądże należy wpłacać za pośrednictwem banków lub poczty. Obecnie miesięczna składka na dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne wynosi 206,15 zł. - stawka zmienia się co kwartał. Polisa zawarta w Stanach Zjednoczonych określa zakres ubezpieczenia i refundacji kosztów leczenia.
- 31 grudnia 1998 minęło 34 mojej pracy, w tym ponad 15 lat w warunkach szczególnych. Czy z chwilą ukończenia 60 lat, w 2010 mogę przejść na emeryturę?
- Jeśli jest pan urodzony po 31 grudnia 1948 roku, to po skończeniu 60 lat - zgodnie z art 184 ustawy o emeryturach i rentach - świadczenie pan otrzyma. Jednak ze względu na częste zmiany przepisów prawa, trudno dziś odpowiedzieć, czy przepis ten będzie obowiązywał gdy spełni pan kryterium wiekowe.

Masz pytanie do Ewy Pancer, rzecznika prasowego gdańskiego oddziału ZUS? Prześlij je mailem pod adresem: opinie@prasabalt.gda.pl



Na wakacje do sąsiadów - poradnik urlopowy

we **wtorek**
w **Dzienniku**

- Najbardziej popularne miejsca, do których latem podróżują Polacy
- Adresy placówek dyplomatycznych